WIARA I PATRIOTYZM
W RZEŹBACH WIELICKICH GÓRNIKÓW

Agnieszka Wolańska

WIARA I PATRIOTYZM W RZEŹBACH WIELICKICH GÓRNIKÓW

W 100. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości,
40. rocznicę rozpoczęcia pontyfikatu Jana Pawła II
oraz 40-lecia wpisu Kopalni Soli „Wieliczka" na I listę światowego dziedzictwa UNESCO

Kraków 2018

Książka powstała na podstawie pracy dyplomowej Agnieszki Wolańskiej *Rzeźbiarstwo w soli – między sztuką ludową a profesjonalną (na przykładzie solnych rzeźb z wielickiej kopalni soli)*, napisanej pod kierunkiem dr. Dominika Ziarkowskiego w Akademii Dziedzictwa w Krakowie w 2018 r. Recenzent: prof. dr hab. Piotr Krasny

Tekst i wybór zdjęć: Agnieszka Wolańska

Zdjęcia: Archiwum Kopalni Soli „Wieliczka", Marek Gardulski, Artur Grzybowski, Bogumił Krużel, Jerzy Przybyło, Rafał Stachurski, Ryszard Tatomir

Konsultacja: Damian Konieczny, Marian Leśny

Na 1. stronie okładki: Jan Banaś, Wojciech Dańda, Igor Misiura, Sebastian Nowak, *Pierwsza chwila wolności*, 2018, fot. Jerzy Przybyło

ISBN 978-83-907952-7-0

© Kopalnia Soli „Wieliczka" Trasa Turystyczna Sp. z o.o., Wieliczka, 2018

© Agnieszka Wolańska

Wydawca: Kopalnia Soli „Wieliczka" Trasa Turystyczna Sp. z o.o.

www.kopalnia.pl

Wykonawca: nbi med!a

www.nbi.com.pl

Redaktor prowadzący: Mariusz Karpiński-Rzepa

Redakcja i korekta: Anna Biedrzycka

Projekt graficzny, skład i przygotowanie do druku: Jacek Łucki

WSTĘP

Temat rzeźbiarstwa w soli dotychczas był podejmowany jedynie w kontekście kaplic, które powstały w kopalniach w Wieliczce i Bochni. Artykuły dotyczące tej tematyki omawiały poszczególne górnicze miejsca kultu i ich wyposażenie, jednak żadne wydawnictwo nie ujęło całościowo wszystkich aspektów tego tematu.

Analizując rzeźbiarstwo w soli, na potrzeby niniejszej książki przeprowadziłam interdyscyplinarne badania i konsultacje z dziedziny geologii, górnictwa, historii sztuki, etnografii. Materiał badawczy, który wykorzystałam, to zarówno publikowane wyniki badań, jak i źródła niepublikowane, takie jak programy konserwatorskie, projekty architektoniczne, scenariusze wystaw, programy plenerów artystycznych oraz strony internetowe. W swojej pracy stosowałam również metodę wywiadu, przeprowadzając bezpośrednie rozmowy z górnikami rzeźbiarzami.

Temat rzeźbiarstwa w soli jest mi bliski z uwagi na ponad 25-letnią pracę w Muzeum Żup Krakowskich i Kopalni Soli „Wieliczka", w czasie której opracowywałam i realizowałam różne programy popularyzujące dziedzictwo tego miejsca. Biorąc udział w pracach zespołu inwentaryzującego zabytkowe wyrobiska wielickiej kopalni, miałam okazję bezpośrednio zetknąć się z solnymi rzeźbami. Pomocne w rozważaniach na temat relacji dziedzictwo – turystyka były publikacje wydawane przez Międzynarodowe Centrum Kultury pod naukową redakcją prof. Jacka Purchli. Podejmując temat solnych rzeźb, starałam się również ukazać ich znaczenie w kreowaniu współczesnego obiektu turystycznego, jakim jest Kopalnia Soli „Wieliczka", będąca obiektem światowego dziedzictwa kulturowego. Duże znaczenie w zrozumieniu związków, jakie zachodzą między sztuką a turystyką, miały dla mnie prace Dominika Ziarkowskiego.

Rzeźby solne można też odczytywać jako wyraz patriotyzmu górników, zawsze głęboko przywiązanych do ojczyzny. Górnicy nieraz dali świadectwo swojego patriotyzmu, by wspomnieć tu tylko stosunkowo niedawne czasy „Solidarności". Solne posągi dowodzą ich dumy z najwybitniejszych Polaków, jak Kazimierz Wielki, Mikołaj Kopernik, Juliusz Słowacki, Jan Paweł II, przywołują postaci będące wzorem niezłomności i trwania przy prawdzie – np. popiersie ks. Jerzego Popiełuszki, a także twórców naszej niepodległości – posągi marszałka Józefa Piłsudskiego i gen. Józefa Hallera. Wymowna jest tu rzeźba *Pierwsza chwila wolności*, wyobrażająca skutą łańcuchami Polskę w jej dawnych granicach, nad którą rozpościera skrzydła orzeł w koronie. Łańcuchy rozrywają górnicy solni, używając do tego narzędzi górniczych.

W książce omówiono kilka obszarów spraw związanych z rzeźbiarstwem w soli, dlatego dla lepszej przejrzystości została podzielona na rozdziały. Zarysowany został historyczny rozwój rzeźbiarstwa solnego ze wskazaniem ośrodków, w których znaleźć można tego rodzaju rzeźby. Zasadnicza część dotyczy wielickiej kopalni soli i jej górników rzeźbiarzy. Ich dorobek wart jest opisania i przeanalizowania. Mam nadzieję, że niniejsza książka przyczyni się do utrwalenia tego dziedzictwa.

1. RZEŹBIARSTWO W SOLI W POLSCE I NA ŚWIECIE

Stan badań, literatura przedmiotu i terminologia

Temat rzeźbiarstwa solnego i metodologia jego opracowania wymagają sięgnięcia do wyników badań prowadzonych przez geologów, górników, historyków, etnografów i historyków sztuki. Odmienne dziedziny i wynikające z tego faktu różne metody badań utrudniają proces badawczy, ale zarazem czynią go wyjątkowo interesującym. Poszukiwania interdyscyplinarne wzbogacają całokształt wiedzy na ten temat i umożliwiają spojrzenie na problem badawczy z wielu perspektyw.

Nie powstało jak dotąd opracowanie dotyczące rzeźbiarstwa w soli. Literatura przedmiotu dotyczy głównie tworzonych przez górników miejsc kultu i w tym aspekcie poruszane były kwestie rzeźb solnych. Wśród badaczy należy wymienić Krystynę Paluch-Staszkiel[1], Dariusza Śladeckiego[2], Elżbietę Kalwajtys[3] i Marka Skubisza[4], którzy podjęli tematykę solnych kaplic w żupach krakowskich, czyli kopalniach soli w Wieliczce i Bochni. Jako historycy sztuki opisywali, analizowali i próbowali interpretować cechy stylu poszczególnych solnych rzeźb w konkretnych kaplicach. Z uwagi na specyfikę soli i niejednokrotnie jedynie fragmentarycznie zachowane *in situ* solne artefakty wyniki tych badań nie były jednoznaczne, gdyż opierały się często na domysłach i hipotezach. Również historycy, wykorzystując swoje metody badawcze, opierające się na analizie źródeł pisanych, kartograficznych, ikonograficznych, publikowali artykuły dotyczące szeroko rozumianej historii żup solnych, głównie w rocznikach wydawanych przez Muzeum Żup Krakowskich w Wieliczce. Wymienić w tym miejscu należy szczególnie cenne prace Józefa Charkota[5] dotyczące problematyki zabezpieczania zabytkowych wyrobisk kopalń soli w Wieliczce i Bochni czy też studia konserwatorskie dla poszczególnych komór. W niniejszej książce poddano również analizie i interpretacji literaturę geologiczną i górniczą w zakresie niezbędnym dla zrozumienia, czym jest sól, jak się ją eksploatuje, jakie jej rodzaje są najchętniej wykorzystywane w rzeźbiarstwie.

---

[1] Krystyna Paluch-Staszkiel: *Kaplica Bł. Kingi w Kopalni Soli w Wieliczce*. „Studia i Materiały do Dziejów Żup Solnych w Polsce" 1981, t. 10, s. 103–152.

[2] Dariusz Śladecki: *Kaplica Bł. Kingi w bocheńskiej kopalni soli*. „Studia i Materiały do Dziejów Żup Solnych w Polsce" 1989, t. 15, s. 103–140.

[3] Elżbieta Kalwajtys: *Stan zachowania i problemy konserwatorskie zabytków sztuki górniczej w kopalni wielickiej*. „Studia i Materiały do Dziejów Żup Solnych w Polsce" 1989, t. 15, s. 175–184; eadem: *Kaplica Św. Antoniego w kopalni soli w Wieliczce*. „Studia i Materiały do Dziejów Żup Solnych w Polsce" 1996, t. 19, s. 47–110; eadem: *Kaplica Św. Kunegundy w komorze Boczaniec*. „Studia i Materiały do Dziejów Żup Solnych w Polsce" 2003, t. 23, s. 37–52; eadem: *Kaplica pod wezwaniem Św. Krzyża w komorze Lizak na poziomie I kopalni soli w Wieliczce*. „Studia i Materiały do Dziejów Żup Solnych w Polsce" 2011, t. 37, s. 269–299.

[4] Agnieszka Wolańska, Marek Skubisz: *Krzyż i sól – dziedzictwo wiary wielickich górników*. Wieliczka 2016.

[5] Józef Charkot: *Problematyka zabezpieczania i konserwacji zabytkowych wyrobisk kopalni wielickiej*. „Studia i Materiały do Dziejów Żup Solnych w Polsce" 2003, t. 23, s. 9–36; idem: *Uwarunkowania historyczne i prawno-organizacyjne górniczo-konserwatorskiego zabezpieczania zabytkowych wyrobisk kopalni bocheńskiej*. „Studia i Materiały do Dziejów Żup Solnych w Polsce" 2016, t. 31, s. 119–150.

Prace profesorów geologii Aleksandra Garlickiego[6] i Grzegorza Czapowskiego[7] oraz wielu innych okazały się niezmiernie pomocne. Do analizy i interpretacji tej literatury przydatne były publikacje z zakresu etnografii Ksawerego Piwockiego[8], Aleksandra Jackowskiego[9], Czesława Robotyckiego[10], Urszuli Janickiej-Krzywdy[11]. Zapoznanie się z dorobkiem tych autorów było inspirujące w poszukiwaniu odpowiedzi na pytanie o miejsce rzeźbiarstwa solnego w sztuce. Niemniej podjęcie próby przypisania go sztuce wysokiej bądź zakwalifikowania go do sfery twórczości nieprofesjonalnej nie jest łatwe.

W analizie poszczególnych rzeźb czy też podczas opisu procesu twórczego rzeźbiarzy solnych konieczne było posłużenie się terminologią wykorzystywaną przez historyków sztuki oraz geologów i górników. W historii sztuki stosowany jest określony schemat, według którego opisuje się konkretną rzeźbę. Umieszczone na wstępie informacje ogólne powinny zawierać dane autora, tytuł pracy, czas jej powstania (ewentualnie kierunek w sztuce) oraz wymiary. Następnie opis zawiera informacje o rodzaju rzeźby oraz jej formie. Analiza materiału rzeźbiarskiego, w tym przypadku soli, wymaga użycia nomenklatury, którą posługują się geolodzy. Różne rodzaje soli, podobnie jak w przypadku kamienia, wymuszają zastosowanie różnych technik rzeźbiarskich. Wpływa to na sposób opracowania materiału, uformowania poszczególnych partii dzieła, a wreszcie na całą kompozycję. Temat i sposób jego przedstawienia jest wypadkową faktu, że solne rzeźby powstawały na zamówienie. Mecenat oraz funkcja, jaką dzieło miało spełniać, decydowały o sposobie ujęcia tematu. Terminologia dotycząca rzeźbiarstwa w soli związana jest również z czysto górniczym nazewnictwem, bowiem solne rzeźby w większości prezentowane są w miejscach, gdzie powstały – w kopalniach. Ustawione są na spągu (podłodze), w komorach poeksploatacyjnych (górniczych wyrobiskach) lub wkomponowane w solne ściany (ociosy). Rzeźby wykonane z soli są nietrwałe, głównie dlatego że ulegają wyługowaniu (rozpuszczeniu) przez wilgoć znajdującą się w powietrzu.

W dobrym stanie przetrwały tylko te rzeźby, które znajdowały się w komorach zabezpieczonych i udostępnionych. Zawały oraz inne górnicze zagrożenia, które przyspieszają proces zaciskania się komór poeksploatacyjnych, były przyczyną degradacji wielu solnych artefaktów.

Historyczny rozwój rzeźbiarstwa w soli

Rozwój solnego rzeźbiarstwa związany jest z tradycją górniczą. Ten rodzaj działalności artystycznej warunkowany był rozwojem kopalń i sposobami eksploatacji soli. Możliwy był tylko w przypadku kopalń podziemnych, z których sól eksploatowano metodami tradycyjnymi na sucho. Natomiast podziemna eksploatacja soli systemem mokrym (natryski i komory ługownicze) w sposób oczywisty wykluczała użycie soli jako materiału rzeźbiarskiego.

[6] Aleksander Garlicki: *Kopalnie soli na świecie = Salt Mines in the World*. W: Andrzej Nowakowski: *Skarb. Kopalnia Soli „Wieliczka" = The Wieliczka Salt Mine: an underground treasure*. Kraków 2013, s. 15–34.

[7] Grzegorz Czapowski, Grzegorz Misiek, Katarzyna Poborska-Młynarska, Hanna Tomassi-Morawiec: *Różowa sól kamienna do produkcji galanteryjnych wyrobów solnych – geologiczne warunki występowania, własności i metody pozyskiwania w Kopalni Soli „Kłodawa"*. „Geologia" 2005, t. 31, z. 2, s. 167–188.

[8] Ksawery Piwocki: *O historycznej genezie polskiej sztuki ludowej*. Wrocław 1953; idem: *Dzieje sztuki w zarysie*. T. 2. *Od wieków średnich do końca XVIII w.* Warszawa 1977; T. 3. *Wiek XIX i XX* (z Mieczysławem Porębskim). Warszawa 1988; idem: *Dziwny świat współczesnych prymitywów*. Warszawa 1975.

[9] Aleksander Jackowski: *Sztuka ludowa – relikt czy wartość żywa?*. „Polska Sztuka Ludowa" 1975, t. 29, nr 3, s. 133–188.

[10] Czesław Robotycki: *Współczesna plastyka ludowa jako konwencja – uzupełnienia po latach*. „Prace Etnograficzne" 2013, Vol. 41, No. 1, s. 1–13.

[11] Urszula Janicka-Krzywda: *Górnicy wielickiej kopalni. Wybrane zagadnienia z kultury ludowej Wieliczki i okolicy – materiały szkoleniowe*. Kraków 1999.

Starając się prześledzić historyczny rozwój rzeźbiarstwa w soli, napotkamy trudności w postaci niedostatecznej liczby materiałów źródłowych. Na podstawie zachowanych źródeł historycznych, kwerend oraz wizji lokalnych stwierdzono, że głównymi ośrodkami, na przykładzie których można przedstawić chronologię procesów rzeźbiarstwa w soli, są jedynie kopalnie soli w Wieliczce, Bochni i częściowo w Kaczyce (Cacica w północnej Rumunii, na terenie historycznej Bukowiny). Brakuje informacji, które potwierdzałyby istnienie solnego rzeźbiarstwa w innych kopalniach Europy, gdzie wydobywano sól kamienną, chlubnym wyjątkiem jest sycylijska kopalnia w miejscowości Realmonte. Zjawisko rzeźbienia w soli nie zostało odnotowane m.in. w austriackiej kopalni soli w Hallstatt[12] ani też w innych ośrodkach Salzkammergut w Austrii.

Miejsca podziemnego kultu to specyfika żup krakowskich, było ich około 40 w Wieliczce i o połowę mniej w Bochni. Pierwsze prace rzeźbiarskie wykonywali górnicy – uzdolnieni artystycznie samoucy pracujący w wielickiej kopalni soli. Początkowo ich rzeźby służyły kreowaniu i przyozdabianiu podziemnych kaplic, które powstawały już w XVII wieku.

W późniejszych wiekach zwyczaj budowania podziemnych kaplic pojawił się w innych kopalniach soli. Część wyposażenia kopalnianych świątyń, jak obrazy i drewniane krucyfiksy, górnicy przywozili z powierzchni, natomiast rzeźby solne wykuwali pod ziemią. Od roku 1743, kiedy wydano w wielickiej kopalni instrukcję zakazującą zdobienia kaplic łatwopalnymi materiałami (drewnem, papierem), sól stała się podstawowym materiałem dekoracyjnym i rzeźbiarskim.

Inspiracje były różne i uzależnione od epoki, w jakiej rzeźbiarz tworzył, początkowo czerpano wzory z tradycyjnej rzeźby ludowej. Inspirowano się wyobrażeniami zamieszczanymi na obrazach i drukach dewocyjnych, a przede wszystkim bezpośrednio na wyposażeniu świątyń, głównie franciszkanów reformatów. To zgromadzenie otaczało opieką duszpasterską pracujących w wielickiej kopalni górników od 1623 roku, kiedy zostało sprowadzone do Wieliczki dla umacniania wiary w myśl idei kontrreformacji. Znalazło to odzwierciedlenie w pasyjnej tematyce ikonograficznej podziemnych kaplic. Najliczniejszą grupę miejsc kultu (10) stanowiły kaplice pod wezwaniem Świętego Krzyża (Passionis, Męki Pańskiej)[13].

Pierwsze rzeźby solne związane były z kultem świętych. Najczęściej realizowanymi tematami były wizerunki świętych patronów, szczególnie tych bliskich górniczym profesjom, oraz świętych otaczanych wyjątkową czcią przez zgromadzenia, które opiekowały się górnikami. W kaplicy św. Antoniego poza figurą jej patrona oraz Matki Bożej (il. 1, s. 56) znajdują się posągi świętych Stanisława, Klemensa, Marii Magdaleny, Jana, Piotra z Alkantary, Kazimierza Królewicza, Dominika, Franciszka (il. 2, s. 57), apostołów Piotra i Pawła (il. 3, s. 57). Z końca XVII wieku pochodzą rzeźby wykonane dla kaplicy św. Kunegundy (komora Boczaniec): dwie postaci klęczących mnichów oraz figury świętych Klemensa i Stanisława. Przed rokiem 1730 powstały sakralne rzeźby solne w kaplicy Świętego Krzyża (w komorze Lizak, dzisiaj niedostępnej dla turystów). Na lata 20. XIX wieku datowany jest solny pomnik przedstawiający św. Jana Nepomucena (il. 4, s. 58), obecnie znajdujący się nad brzegiem solankowego jeziora w komorze im. Józefa Piłsudskiego.

W latach 90. XIX wieku powstała w wielickiej kopalni najokazalsza kaplica św. Kingi (il. 5, s. 58), gdzie prezentowane są sceny z Nowego Testamentu – od szopki betlejemskiej po Zmartwychwstanie, solne figury świętych: Kingi, Klemensa, Józefa, Barbary. Przez cały wiek XIX rozwój rzeźbiarstwa w soli związany był z urządzaniem trasy dla zwiedzających

[12] Hans Jörgen Urstöger: *Hallstatt-Chronik. Von den Anfängen bis zum Jahr 2000*. Hallstatt 2000.
[13] Agnieszka Wolańska, Marek Skubisz: *Krzyż i sól*…, s. 17.

wielickie podziemia. Powstawały wtedy nie tylko rzeźby o tematyce religijnej, ale też solne obeliski upamiętniające członków panującej dynastii Habsburgów. Do naszych czasów zachował się jedynie obelisk poświęcony Franciszkowi Karolowi, ojcu cesarza Franciszka Józefa I (połowa XIX w.). W dawnych przewodnikach znaleźć można opisy nieistniejących już solnych piramid, wzniesionych ku czci i na pamiątkę odwiedzin cesarza Franciszka i cesarzowej Karoliny Augusty[14]. Solne rzeźby, które nie przetrwały do naszych czasów, nawiązywały również do mitologii rzymskiej. Postaci Neptuna (boga mórz) i Wulkana (boga ognia) zdobiły podziemną salę balową Łętów, dzisiaj już niedostępną. Miały zapewne, podobnie jak figury świętych chrześcijańskich, chronić przed zagrożeniem wodnym i pożarami.

Na początku XX wieku rzeźbiarstwem zajęli się górnicy z kopalni soli w Kaczyce, która należała wówczas, podobnie jak kopalnie soli w Wieliczce i Bochni, do Austro-Węgier. Powstała tam podziemna kaplica św. Barbary z wykutym w soli stołem liturgicznym, krzyżem i amboną.

Okres międzywojenny charakteryzował się dalszym rozwojem solnego rzeźbiarstwa, powstawały kolejne rzeźby w kaplicach św. Kingi w Wieliczce oraz Bochni. W latach 30. XX wieku solne rzeźbiarstwo rozwijało się również w Kolumbii – w kopalni soli w Zipaquirze. Rzeźby wolnostojące oraz płaskorzeźby powstałe na ociosach zdobiły podziemną katedrę, która nie zachowała się do naszych czasów. Kolejną świątynię ozdobioną solnymi dziełami otwarto w latach 50. XX wieku. Część solnych rzeźb z tego miejsca przetrwała do dzisiaj i stanowi wyposażenie kolejnej katolickiej świątyni utworzonej w tej kolumbijskiej kopalni w latach 90. XX wieku[15].

W okresie powojennym solne rzeźby z Wieliczki związane były z ideologią socjalistyczną. Powstało m.in. popiersie gen. Karola Świerczewskiego, płaskorzeźby przedstawiające braterstwo broni żołnierzy Ludowego Wojska Polskiego i Armii Czerwonej. Wraz ze zmianami ustrojowymi w latach 90. XX wieku i na początku XXI wieku solnymi pomnikami uczczono marszałka Józefa Piłsudskiego (il. 6, s. 59) i papieża Jana Pawła II (il. 7, s. 60). Upamiętniono też Johanna Wofganga Goethego (il. 8, s. 61) oraz Juliusza Słowackiego (il. 9, s. 61). Z upływem stuleci inspiracją dla pracujących górników stały się rzeźby ich poprzedników. Najokazalszym tego przykładem jest kaplica św. Kingi w Centrum Jana Pawła II w krakowskich Łagiewnikach. Powstała w 2013 roku, a jej wystrój wzorowano na wielickiej kaplicy św. Kingi[16].

W Wieliczce rozwój rzeźbiarstwa możliwy był dzięki mecenatowi kopalni. Jeśli zauważono u któregoś z górników samorodny talent, zwalniano go z dotychczasowych prac fizycznych i stwarzano warunki do samokształcenia i nauki. Patronat władz kopalni w Wieliczce i Bochni, a także Muzeum Żup Krakowskich nadal istnieje, górnicy rzeźbiarze pracują na etatach lub realizują rzeźby na zlecenie. Pracodawca najczęściej narzucał temat, tak było w przypadku pomników ku czci bohaterów narodowych czy też członków panujących rodzin królewskich. W tej przestrzeni miały miejsce również koniunkturalne realizacje, zgodne z ówcześnie panującym ustrojem politycznym, pozostawiając po sobie także dziedzictwo niechciane – solne rzeźby bohaterów, o których nie wszyscy chcieliby pamiętać. Współcześni artyści profesjonalni znajdują sponsorów np. w instytucjach finansowych i jednostkach samorządowych.

[14] Feliks Boczkowski: *O Wieliczce pod względem historyi naturalnej, dziejów i kąpieli*. Bochnia 1843, s. 9.

[15] Radosław Kożuszek: *Solna katedra*. „Przewodnik Katolicki"(online). 2016, nr 35 (dostęp 22 maja 2018). Dostępny w Internecie: https://www.przewodnik-katolicki.pl/Archiwum/2016/Przewodnik-Katolicki-35-2016/Spoleczenstwo/Solna-katedra.

[16] Agnieszka Wolańska, Marek Skubisz: *Krzyż i sól*…, s. 62.

Specyfika surowca

Sól kamienna to związek chemiczny (NaCl), który ze względu na domieszki może mieć różną barwę – od białej przez szarą, zieloną, błękitną, miodową czy też różową. Sól kamienna jest krucha, ale jednocześnie plastyczna, podatna na odkształcenia i wilgoć. Różny był czas jej powstawania, od 200 mln lat temu (kłodawskie złoża cechsztyńskie) po 13,6 mln lat – złoże wielickie. Specyfika surowca, jakim jest sól, warunkuje często formę i technikę rzeźbiarską. Inaczej rzeźbi się w bryle soli wielickiej czy bocheńskiej, a inaczej w soli kłodawskiej. Decydująca jest jej wewnętrzna struktura, istotne jest, aby sól przeznaczona na rzeźbę nie miała zanieczyszczeń.

Złoże soli kamiennej „Wieliczka", należące do formacji mioceńskiej, składa się z dwóch partii: górnej (złoże bryłowe) oraz dolnej (złoże pokładowe). W rzeźbiarstwie wykorzystywane są sole pochodzące z obu partii, czyli sól zielona bryłowa typowa ze złoża bryłowego oraz sole spizowe szare, białe i sól szybikowa ze złoża pokładowego. Jako tworzywo rzeźbiarskie służą również sole kamienne różowe i białe formacji cechsztyńskiej, rozciągające się głównie na terenie Niżu Polskiego i monokliny przedsudeckiej (Kłodawa, Sieroszowice)[17]. To tylko niektóre przykłady rodzajów soli wykorzystywanych jako tworzywo rzeźbiarskie.

W Wieliczce zazwyczaj rzeźbi się w bryłach soli zielonej typowej (ZBt)[18]. Jest to najpopularniejszy rodzaj soli bryłowej, eksploatowany od wielu stuleci (il. 11, s. 62). Bloki solne pozyskuje się m.in. z komory Rainer I Dolnej (90 m głębokości, poziom II wyższy wielickiej kopalni). Pomnik Jana Pawła II powstał z dwóch bloków soli (ZBt) wyciętych właśnie z tej komory. Stamtąd pochodziła również sól (ZBt) wykorzystana do stworzenia płaskorzeźb do kaplicy w Centrum Jana Pawła II.

Ze złoża pokładowego górnicy rzeźbiarze wykorzystują sól spizową, która ma wiele odcieni i barw. Z niej to wykonano w latach 90. XVII wieku postać króla Augusta II (obecnie destrukt). Z soli spizowej o czystej, białej barwie, pozyskanej z rejonu komory Piłsudskiego, wyrzeźbiono figurę św. Kingi do kaplicy w Centrum Jana Pawła II w Krakowie Łagiewnikach (il. 12, s. 63) oraz inne rzeźby o wyjątkowym przeznaczeniu, jak np. figura św. Kingi dla muzeum w Tokio (il. 13, s. 64). Najcenniejszym gatunkiem wielickiej soli (partii pokładowej), który chętnie był wykorzystywany jako surowiec rzeźbiarski, jest wyjątkowo czysta (zawartość halitu 99%) sól zwana szybikową. Z soli spizowej o charakterystycznym, miodowym zabarwieniu powstają zwykle rzeźby w mniejszych formatach.

Najczystsza sól – kryształowa, charakteryzująca się tym, że zbudowana jest z sześciościennych przezroczystych kryształów o lśniącej powierzchni – również była wykorzystywana przez górników do prac artystycznych (il. 14, s. 64). Rzeźbić w niej jest trudno z uwagi na jej wewnętrzną budowę, ale nadaje się do dekorowania i była wykorzystywana m.in. w konstruowaniu solnych żyrandoli (il. 15, s. 64). Już w połowie XIX wieku wykonywano z niej drobne pamiątki. Feliks Boczkowski pisał: „W miejscu wyrabiają z niej krzyżyki, pierścionki, postacie Świętych, piramidy, lustra i inne bawidełka, jako upominki dla gości zwiedzających saliny kupowane"[19].

Specyfika surowca powoduje nietrwałość rzeźb i nierozwiązywalne częstokroć problemy konserwatorskie. Wilgotne powietrze, dostając się do kopalni, rozpuszczało powierzchnię solnych rzeźb, wilgoć przenikała również głębiej w strukturę soli, a rozpuszczona sól wtórnie krystalizowała się na powierzchni rzeźby. W Kopalni Soli „Wieliczka" od kilkunastu lat

[17] Informacje uzyskane od geologów Kopalni Soli „Wieliczka" SA Elżbiety Włodarczyk i Jerzego Przybyły.
[18] Na podstawie wywiadu z górnikiem rzeźbiarzem Markiem Stachurą, 14 maja 2018 roku.
[19] Feliks Boczkowski: *O Wieliczce*…, s. 32.

powietrze jest osuszane za pomocą urządzeń klimatyzacyjnych. Tym samym stworzone zostały dobre warunki dla zachowania solnych rzeźb. Nie udało się jednak wypracować metody konserwatorskiej, która umożliwiałaby skuteczne ich ratowanie. Można jedynie je odtworzyć w całości lub we fragmentach. Ciekawym przykładem obrazującym wpływ wilgotnego powietrza na solne rzeźby są dwa posągi króla Augusta II Mocnego znajdujące się w kaplicy św. Antoniego w wielickiej kopalni. Pierwszy z nich to destrukt rzeźby z 1696 roku, drugi – odtworzona w 2016 roku figura[20]. Górnik rzeźbiarz Wojciech Markowski na podstawie opracowanych przez siebie materiałów źródłowych wraz z zespołem górników rzeźbiarzy: Janem Banasiem, Piotrem Starowiczem i Michałem Aniołem, odtworzyli postać króla w soli spizowej, pozyskanej z rejonu szybu Wilson[21].

O wyborze gatunku soli decyduje temat i wielkość mającej powstać rzeźby. Wtedy podejmowana jest decyzja, czy rzeźba powstanie w soli spizowej, czy w soli typowej zielonej. Sól wykorzystywana przez rzeźbiarzy jest zawsze specjalnie wyselekcjonowana, tak aby nie miała przerostów soli jarczystej czy też nie była zanieczyszczona substancjami ilastymi. Tylko wtedy twórca może osiągnąć zamierzony efekt. Sól spizowa może być szara lub biała, jest jednolita, bardzo twarda, ale dzięki temu można lepiej oddać szczegóły danej rzeźby. Ze względu na twardość łatwiej pracuje się w niej nad formami mniejszymi, gdzie oddanie detalu odgrywa decydującą rolę[22]. Natomiast rzeźbienie w soli zielonej bryłowej typowej utrudnia jej zróżnicowana struktura, którą tworzą różnej wielkości kryształy. Gorzej rzeźbi się w niej detale, natomiast dzięki temu, że przepuszcza światło (kryształy są transparentne), uzyskiwać można bardzo ciekawe efekty końcowe. Stosując ostre, głębsze cięcia, można pracować nad rzeźbami o dużych gabarytach[23].

Kopalnia soli w Kłodawie jest dostarczycielem bloków solnych wykorzystywanych przez górników rzeźbiarzy oraz rzeźbiarzy profesjonalnych. Kłodawska sól ma charakterystyczne różowe lub białe zabarwienie (il. 17, s. 65). Z białej soli kłodawskiej powstała m.in. naturalnej wielkości figura gen. Józefa Hallera (il. 18, s. 65) autorstwa Stanisława Anioła dla Muzeum Żup Krakowskich oraz rzeźba Jana Pawła II wykonana w Bochni przez Mirosława Malacę w 2017 roku[24].

Geolodzy rzadko klasyfikują złoża soli kamiennej ze względu na barwę. Biorąc pod uwagę wykorzystanie w przemyśle, kolor soli nie ma znaczenia[25]. W wysadzie solnym Kłodawy galanteryjne sole różowe eksploatuje się do głębokości 750 m. Kruchy solne przeznaczone do wykorzystania przez wytwórców galanterii ozdobnej muszą mieć określone cechy. Ich barwa powinna być intensywna (różowa lub pomarańczowa), o strukturze gruboziarnistej – z dużymi kryształami halitu. Najkorzystniej, gdy jest solą świeżą, czyli ze świeżymi przełamami na powierzchni poszczególnych kruchów[26]. Eksploatacja soli przeznaczonej dla rzeźbiarzy odbywa się przy zastosowaniu technik strzałowych, co pozwala na uzyskanie brył o dużych gabarytach. Rzeźbiarze wykorzystujący sól z Kłodawy preferują jej odmianę o mocnym zabarwieniu i zbitej strukturze (drobnoziarnistą).

---

[20] Wojciech Markowski: *Szkic do rekonstrukcji posągu Augusta II Mocnego z kaplicy św. Antoniego w wielickiej kopalni soli*. Wieliczka 2016, mps.

[21] Barbara Konwerska: *Kaplica św. Antoniego w kopalni soli w Wieliczce*. Wieliczka 2016. Na s. 114 mylna informacja: „Ostatecznie udało się uzyskać podobny gatunek soli – bryłę jasnej soli zielonej z przerostami soli szybikowej".

[22] Na podstawie wywiadu z górnikiem rzeźbiarzem Janem Banasiem, 23 maja 2018 roku.

[23] Na podstawie wywiadu z górnikiem rzeźbiarzem Michałem Aniołem, 23 maja 2018 roku.

[24] Oficjalne odsłonięcie rzeźby nastąpiło z okazji 40-lecia wyboru Polaka na papieża – w październiku 2018 roku w Kopalni Soli „Bochnia".

[25] Grzegorz Czapowski, Grzegorz Misiek, Katarzyna Poborska-Młynarska, Hanna Tomassi-Morawiec: *Różowa sól kamienna*…, s. 168.

[26] *Ibidem*, s. 184.

Wybrane przykłady i artyści

W Polsce najlepiej udokumentowane jest rzeźbiarstwo w Kopalni Soli „Wieliczka", któremu poświęcony jest rozdział 2. tej książki. Tutaj natomiast zostały przedstawione wybrane przykłady spoza Wieliczki. W wyniku poszukiwania materiałów historycznych, w tym ikonograficznych, dotyczących problematyki rzeźbiarstwa w soli w wymiarze międzynarodowym wyodrębniono kilka ośrodków, które mogą posłużyć jako przykłady oraz przyczynek do dalszych badań i opracowań.

Rzeźbiarstwo w soli występuje w Kopalni Soli w Bochni (dawne żupy krakowskie). Bocheńska kopalnia, podobnie jak wielicka, niegdyś własność kolejnych władców Polski, obecnie jest przedsiębiorstwem należącym do skarbu państwa. W 1981 roku jej najcenniejszy rejon został wpisany do rejestru zabytków, w 2000 roku uznano bocheńską kopalnię za pomnik historii. W 2013 roku, po rozszerzeniu wpisu pod tytułem Królewskie Kopalnie w Wieliczce i Bochni, umieszczono bocheńską kopalnię na Liście Światowego Dziedzictwa UNESCO[27]. Do obecnych czasów w bocheńskiej żupie zachowały się cztery miejsca kultu religijnego: kaplica św. Kingi (na poziomie I August), kaplica Passionis i kaplica Crucifix (obie przy schodach Regis) oraz pozostałości po kaplicy św. Józefa (przy zejściu Kalwaria). Z wymienionych jedynie w kaplicy św. Kingi zachowały się rzeźby solne.

Historia kaplicy św. Kingi jako miejsca kultu sięga 1747 roku. Wtedy to na głębokości 201 m, na poziomie I August, powstała nowa kaplica Świętych Aniołów Stróżów – patronów trybarzy. Miała ona kształt wnęki wykutej w ociosie północnym na planie kwadratu o wymiarach 1,65 × 1,65 m i znajdowała się około 52 m na wschód od starej, nadal czynnej kaplicy pozostającej pod tym samym wezwaniem. Kaplica była wielokrotnie przebudowywana i poszerzana. Prace te wykonywano w latach 1747–1763, 1763–1858, 1862, 1906, 1914, 1922 i 1982. Najstarszą, a zarazem najbardziej reprezentacyjną część kaplicy stanowi prezbiterium. Głównym elementem wyposażenia kaplicy jest drewniany ołtarz św. Kingi, usytuowany przy północnym ociosie prezbiterium. Zmianę wezwania tej kaplicy przeprowadzono w 1782 roku na mocy decyzji Kamery Nadwornej do Górnictwa i Mennictwa w Wiedniu, która ustanowiła patronów bocheńskiej kopalni: Trójcę Przenajświętszą i św. Kingę. W latach 20. XX wieku kaplicę poddano remontowi i wtedy w zachodnim ociosie wykuto ambonę i zakrystię. Ambona składa się z mównicy, wspartej na podstawie przypominającej kształtem chrzcielnicę kielichową. Jest to typ kazalnicy przyściennej z baldachimem. W tym samym ociosie (ścianie bocznej), w specjalnie przygotowanych niszach, umieszczono cztery solne figury przedstawiające świętych Kingę, Wojciecha (Stanisława?)[28], Jana Nepomucena i Tomasza z Akwinu. Teofil Wojciechowski przypisuje ich autorstwo wielickiemu górnikowi rzeźbiarzowi Józefowi Markowskiemu[29]. Trudno się zgodzić z tą hipotezą, zważywszy, że Markowski zmarł w wyniku nieszczęśliwego upadku podczas pracy w Wieliczce w 1920 roku, a jego dzieło kontynuował młodszy brat Tomasz Markowski (zm. 1927). Dariuszowi Śladeckiemu, który analizował warsztat plastyczny twórców solnych rzeźb w kaplicy św. Kingi w bocheńskiej kopalni, wobec braków źródeł historycznych nie udało się przypisać tych prac konkretnym autorom. Przyjmuje on, że figury solne

[27] Józef Charkot: *Uwarunkowania historyczne*…, s. 130–131.

[28] Atrybuty, dzięki którym można zidentyfikować przedstawionego świętego, w tym przypadku są bardzo słabo czytelne. Św. Wojciech i św. Stanisław przedstawiani byli w ikonografii w szatach pontyfikalnych. Identyfikację utrudnia również zły stan solnych rzeźb. W Bochni żywy był kult św. Stanisława ze Szczepanowa, a mało popularny kult św. Wojciecha, zatem trudno jednoznacznie rozstrzygnąć. Por. Dariusz Śladecki: *Kaplica Bł. Kingi*…, s. 16–117.

[29] Teofil Wojciechowski: *Kopalnia Soli w Bochni*. Wyd. 2 uzup. Bochnia 2016, s. 121–122.

powstały w drugiej połowie XIX wieku, a ich autorem (autorami) był górnik rzeźbiarz. „Figury solne cechuje prostota, a jednocześnie wielka siła wyrazu. Są one kształtowane ostrożnie w formach zwartych i niewystających poza jednolitość bryły, co było niewątpliwie spowodowane materiałem trudnym do modelowania. Brak szczegółów, takich jak włosy i delikatne fałdy, nadaje tym rzeźbom wyraz monumentalności. Figury te są ujednolicone pod względem miary i skali sprowadzonych niemal do jednego modułu oraz prostym, niezróżnicowanym schematem kompozycyjnym. W ich strukturze formalnej nie zauważa się wyraźnych różnic stylistycznych”[30]. Ciekawostką jest to, że w kaplicy św. Kingi znajduje się drewniany stół liturgiczny posadowiony na solnych blokach, które były elementami ołtarza polowego wzniesionego w Starym Sączu w 1999 roku na okoliczność kanonizacji św. Kingi.

Tradycje rzeźbiarskie kontynuują współcześnie górnicy bocheńscy Zygmunt Ból i Mirosław Malaca. Najnowszą pracą tego ostatniego jest pomnik Jana Pawła II, wykonany w 2017 roku. Rzeźba powstała w kopalni bocheńskiej (212 m p.p.t.)[31] z bloków solnych pozyskanych z kopalni w Kłodawie. Autorowi dobrze rzeźbi się w soli bocheńskiej, która jest zbudowana z bardzo drobnych kryształów. Detale wykonuje ze specjalnie przygotowanej masy solnej, w skład której wchodzą kleje polimerowe oraz zmielona sól kamienna. Zdecydowanie gorzej ocenia wartość rzeźbiarską soli kłodawskiej, która ma większe i grubsze kryształy. Przygodę z rzeźbiarstwem zaczynał od małych form, na przełomie lat 80. i 90. XX wieku zaczął realizować większe projekty. Wyrzeźbił dwóch górników, jeden stoi, drugi klęczy. Z uwagi na zanieczyszczenie soli iłem musiał w trakcie pracy zmodyfikować układ kompozycji (zmniejszyć jedną z figur, ze stojącej zrobić klęczącą). Uczył się techniki rzeźbienia w soli, pomagając doświadczonemu rzeźbiarzowi amatorowi Zygmuntowi Bólowi, który w 1998 roku wyrzeźbił trzy figury, prezentowane turystom zwiedzającym zabytkową kopalnię w Bochni: *Skarbnik*, *Nosicz* oraz *Taczkowanie*. Ta ostatnia rzeźba to właściwie grupa trzech figur ukazanych przy transporcie soli[32].

W Polsce jedynym podziemnym zakładem górniczym wydobywającym sól metodą suchą jest Kopalnia Soli „Kłodawa”. Pierwsze partie soli kamiennej wydobyto w Kłodawie w 1956 roku. Sól eksploatuje się tutaj metodami górniczymi (w latach 70. XX w. największe wydobycie wynosiło ponad milion ton rocznie). Z racji swoich fizykochemicznych właściwości kłodawska sól kamienna znajduje zastosowanie w wielu dziedzinach gospodarki, m.in. jako sól spożywcza do bezpośredniego spożycia, sól lecznicza, w przetwórstwie spożywczym, rolnictwie i hodowli, a także w zimowym utrzymaniu dróg. Wykorzystuje się ją również jako materiał rzeźbiarski, głównie do produkcji pamiątek i okolicznościowych upominków. W kłodawskiej kopalni w obszarze udostępnionym turystom prezentowane są rzeźby solne. Przedstawiają św. Kingę, Skarbnika – dobrego ducha kopalni, siedzącego gwarka oraz górnika stojącego na stanowisku pracy. Występują również płaskorzeźby, które zdobią solne ociosy. Z Kopalni Soli „Kłodawa” pozyskuje się sól wykorzystywaną jako tworzywo rzeźbiarskie nie tylko na miejscu, ale również w innych rejonach kraju. Łatwo ją poznać po charakterystycznym, różowym zabarwieniu.

W ograniczonym zakresie sól kamienną eksploatuje się również w dolnośląskim zagłębiu miedziowym w kopalniach Polkowice i Sieroszowice[33]. Sól kamienną z tych rejonów eksploatacji wykorzystują także górnicy rzeźbiarze z Wieliczki, np. do wyrobu kryształowych ozdób.

---

[30] Dariusz Śladecki: *Kaplica Bł. Kingi*…, s. 126.

[31] Mirosław Malaca nie ma pracowni ani specjalnego wyposażenia. Rzeźbi pod ziemią w prowizorycznie zaadaptowanym miejscu w poprzeczni Warzyński. Tam powstała figura Jana Pawła II.

[32] Na podstawie wywiadu z górnikiem rzeźbiarzem Mirosławem Malacą, 8 maja 2018 roku.

[33] Aleksander Garlicki: *Kopalnie soli*…, s. 23.

Historycznie z wielicko-bocheńskim solnym przemysłem związana jest kopalnia soli w Kaczyce. W 1782 roku cesarz Józef II polecił rozpocząć poszukiwania soli kamiennej na Bukowinie. Przy słonych źródłach powstały wówczas małe warzelnie soli, m.in. w dolinie Kaczyka. W 1791 roku uruchomiono tutaj kopalnię oraz sprowadzono do pracy 20 rodzin górniczych z Bochni, nadając im wolne od czynszu grunty pod osadnictwo[34]. W 1810 roku kopalnia posiadała już trzy szyby. Trzy poziomy kopalniane znajdowały się na głębokości 30,5 m, 40 m i 76 m[35]. Rozwój kopalni soli wpłynął na powstanie osady Kaczyka. Salina administracyjnie podlegała Dyrekcji Solnictwa we Lwowie. Ten związek z Galicją wpłynął szybko na wzrost liczby Polaków pochodzących z Bochni i Wieliczki zatrudnionych w kopalni, w tym na stanowiskach kierowniczych[36].

W okresie austriackim Polacy tworzyli dobrze rozwiniętą społeczność, która charakteryzowała się świadomością swojego pochodzenia i kultury oraz religii. Na głębokości 29 m znajduje się kaplica św. Barbary. Całość zaprojektował przybyły z wielickiej kopalni Erazm Barącz[37], naczelnik kopalni w Kaczyce w latach 1903–1906, wielce zasłużony także dla wielickiej kopalni, gdzie był jednym z inicjatorów i projektantów wystroju kaplicy św. Kingi[38]. W kaplicy św. Barbary zachował się oryginalny wystrój z początku XX wieku – solny ołtarz, krzyż oraz ambona. Górnicy, zanim przystąpili do pracy, codziennie uczestniczyli w mszy św. odprawianej w solnej kaplicy, współcześnie ekumeniczne msze odprawiane są 4 grudnia z okazji święta patronki. W kopalni soli w Kaczyce wzniesiona został również prawosławna kaplica św. Warwary (lata 70. XX w.). W środku umieszczono solny krzyż, który górnicy odnaleźli podczas prac zabezpieczających. Określili, że powstał on około 150 lat temu. Przed wejściem do tej kaplicy na solnych ociosach znajdują się płaskorzeźby, które wykonał w czasach już współczesnych (1999) Bolek Majerik z Pleszy, artysta ludowy o polskich korzeniach. Są to postaci Adama i Ewy oraz wyobrażenie Boga Ojca w koronie[39].

Na Sycylii oprócz soli kamiennej eksploatuje się sole potasowo-magnezowe, złożone głównie z kainitu[40]. W kopalni Realmonte położonej w sycylijskiej prowincji Agrigento można zaobserwować ciekawe zjawisko, jakim są litologicznie zróżnicowane sole, czego efektem są malownicze odsłonięcia geologiczne soli kainitowych. Miejsce to jest również ciekawe ze względu na rzeźby prezentowane w jednym z poeksploatacyjnych wyrobisk zaadaptowanych do celów sakralnych. Solna katedra (cattedrale della miniera di sale di Realmonte), usytuowana jest ok 100 m pod ziemią, ma 20 m szerokości, 8 m wysokości i około 100 m długości. Jej obszerna przestrzeń o bardzo dobrej akustyce może pomieścić nawet 800 osób. Ozdobą tego miejsca są wykute w solnych ociosach płaskorzeźby przedstawiające św. Barbarę (w apsydzie), Świętą Rodzinę i Chrystusa na krzyżu. Oprócz tego w solnych blokach wyrzeźbiono tron biskupi, ambonę i krzyż. Każdego roku 4 grudnia odprawiana jest tutaj msza św. za górników.

Poza Europą miejscem, w którym były tworzone solne rzeźby, jest kolumbijska kopalnia soli w miejscowości Zipaquirá, znajdująca się w odległości około 50 km od Bogoty.

[34] Corneliu Zup: *Salina Kaczyka* – między tradycją i przyszłością. „Studia i Materiały do Dziejów Żup Solnych w Polsce" 2005, t. 24, s. 307.

[35] *Polonia w Kaczyce na Bukowinie. Historia* (online). Związek Polaków w Rumunii (dostęp 26 kwietnia 2018). Dostępny w Internecie: https://sites.google.com/site/poloniawrumunii/o-nas.

[36] Marcin Marynowski: *Społeczność polska Kaczyki w świetle zasobów archiwalnych Krakowa, Wieliczki i Bochni oraz wspomnień i dokumentów rodzinnych*. „Studia i Materiały do Dziejów Żup Solnych w Polsce" 2005, t. 24, s. 296.

[37] Erazm Barącz (1859–1928), wybitny inżynier, radca górniczy oraz kolekcjoner, darczyńca Muzeum Narodowego w Krakowie, zob. Wojciech Gawroński: *Słownik biograficzny wieliczan*. Wieliczka 2008, s. 15–17.

[38] Marcin Marynowski: *Społeczność polska Kaczyki*..., s. 297.

[39] Moim przewodnikiem po kopalni w Kaczyce był pan Michał Cehaniuk (zm. 2016), potomek polskich osadników na tym terenie.

[40] Aleksander Garlicki: *Kopalnie soli*..., s. 17.

Największą jej atrakcją jest wykuta w soli trzynawowa kaplica zwana katedrą. W obecnym kształcie powstała w latach 90. XX wieku, w miejscu pierwotnych, przedchrześcijańskich komór modlitewnych. Kopalnie soli kamiennej w Zipaquirze funkcjonowały już w V wieku p.n.e. i szybko stały się dla ludu Muisca głównym źródłem dochodu. Z czasem w komorach, z których wydobyto już sól, zaczęto tworzyć miejsca kultu. Znaleziono liczne przedmioty, które potwierdzają tę teorię, a tym samym uznają te wyrobiska poeksploatacyjne za jedne z najstarszych miejsc kultu na świecie, czynnych do dnia dzisiejszego[41]. W trakcie prowadzonej przez Hiszpanów chrystianizacji małe kaplice poświęcone indiańskim bóstwom sukcesywnie były zamieniane na chrześcijańskie. W roku 1932 utworzono podziemny kościół, który określono jako solną katedrę. Świątynia szybko stała się swego rodzaju wyjątkowym sanktuarium nie tylko dla pracujących tam i modlących się codziennie górników, ale też robotników z zakładów przemysłowych z głębi kraju. Ówczesna katedra była ozdobiona licznymi solnymi rzeźbami i płaskorzeźbami wykutymi w solnych ścianach. W 1950 roku rozpoczęto realizację nowej, większej kaplicy, którą konsekrowano cztery lata później i nadano jej wezwanie Matki Bożej Różańcowej. Nową świątynię tworzyły trzy nawy, sześć kolumn i podświetlany krzyż, wszystko wykonane z soli. W prawej nawie umiejscowiono kaplicę Matki Bożej Różańcowej dłuta Daniela Moreny Rodrigueza, solne rzeźby Drogi Krzyżowej oraz serie płaskorzeźb. W lewej nawie znalazły się rzeźby przedstawiające narodziny i chrzest Jezusa. Z uwagi na zagrożenie górnicze katedrę zamknięto w 1990 roku, równocześnie przystępując do budowy kolejnej, trzeciej już katedry według projektu Roswella Gravita Pearla. Uroczyste poświęcenie tego największego na świecie solnego sakralnego kompleksu świątynnego (wysokość nawy głównej wynosi 18 m przy długości 75 m, może pomieścić 8,5 tys. wiernych) nastąpiło w 1995 roku. Wewnątrz kościoła znajduje się 14 kaplic, będących stacjami Drogi Krzyżowej. W każdej z nich zbudowano wykuty w skale solnej krzyż oraz solne klęczniki. W nawie głównej wzniesiono cztery gigantyczne kolumny solne, symbolizujące czterech ewangelistów. Wiele rzeźb i płaskorzeźb przeniesiono z dwóch poprzednich świątyń, które dzisiaj nie są już dostępne dla pielgrzymów. W nawach bocznych wyrzeźbiono solny cykl rzeźb przedstawiających narodziny oraz śmierć Jezusa, stworzenie Adama i kopię watykańskiej *Piety*[42].

Drugą co do wielkości kopalnią soli na świecie jest Khwera w Pakistanie. Jej odkrycie przypisuje się Aleksandrowi Wielkiemu, który w 327 roku p.n.e., podczas jednej z najcięższych kampanii wojskowych mających doprowadzić do podbicia Indii, odkrył to miejsce. Oprócz tego, że jest obiektem górniczym, w którym eksploatuje się charakterystyczną, różową sól kamienną (350 tys. ton soli rocznie), stała się dużą atrakcją turystyczną, odwiedzaną każdego roku przez ponad 250 tys. osób. Turyści mogą wędrować przez podziemne, wykute w kolorowej soli wyrobiska, a nawet wejść do solnego meczetu. Sama trasa turystyczna w tej kopalni nie jest udekorowana żadnymi rzeźbami, co nie dziwi, zważywszy na zasady ikonoklazmu muzułmańskiego. Sól jest wykorzystywana do wyrobu świeczników, lamp i innych rodzajów pamiątek o geometrycznych zazwyczaj kształtach[43].

Odrębnym zagadnieniem wydaje się wykorzystanie soli jako materiału rzeźbiarskiego przez współczesnych artystów profesjonalnych niemających związków z górnictwem, np. Mirosława Bałkę. Jego dzieło *7+1* od 2011 roku znajduje się w kolekcji Muzeum Sztuki

[41] Jednym z pierwszych Europejczyków, który w 1801 roku zobaczył i opisał tę niesamowitą kopalnię, był podróżnik Alexander von Humboldt. Określił ją jako jedną z największych na świecie, stawiając Zipaquirę na równi z kopalniami w Polsce, Hiszpanii czy Tyrolu. Zob. Radosław Kożuszek: *Solna katedra…*

[42] *Ibidem*.

[43] Beata Woźniak: *Pakistańskie kopalnie soli* (online). 5 listopada 2016 (dostęp 26 kwietnia 2018). Dostępny w Internecie: http://www.indieszerokopojete.pl/pakistanskie-kopalnie-soli/.

Współczesnej MOCAK w Krakowie. Rzeźba ważąca około 4 tony składa się z ośmiu elementów w formie walca (średnica 90 cm, wysokość 30 cm), wykonanych z soli kamiennej i eksponowanych na betonowych podstawach. Walce pochodzą z kopalni w Kłodawie. Rzeźba powstała w 1998 roku dla Centrum Finansowego Puławska w Warszawie. Donatorem dzieła Bałki była Grupa Kapitałowa PKO BP. Symboliczne użycie soli odnosi się do czasów, w których służyła ona jako środek płatniczy. Walce nawiązują do kształtu monet, a obracanie się jednego z nich może sugerować obieg pieniądza[44].

Sól była również wykorzystywana przez polsko-kanadyjską rzeźbiarkę performerkę Kingę Arayę[45]. W 2012 roku przeprowadziła w Krakowie projekt *Walking with Kinga*, którego głównymi elementami były wyrzeźbione w wielickiej soli stopy oraz sól drobna kruszona. Artystka odwoływała się do doświadczeń emigracyjnych, postaci historycznej, jaką była św. Kinga, oraz do własnych przeżyć związanych z pobytem poza ojczyzną.

Litewscy artyści Aušra i Tauras Česnulevičiusowie na peryferiach Druskiennik stworzyli nietypową pracownię plastyczną, którą nazwali Studio Soli. Tworzą oryginalne i zaskakujące prace, wykorzystując jako materiał rzeźbiarski nie tylko drewno, ale także sól. Niektóre z rzeźb osiągają wagę nawet 800 kg[46].

Na podstawie opisanych powyżej przykładów można stwierdzić, że początki rzeźbiarstwa w soli wywodzą się z tradycji górniczych. Polskie kopalnie, rumuńska Kaczyka, kopalnie w Kolumbii czy Pakistanie to miejsca, gdzie pracujący pod ziemią górnicy tworzyli w soli dzieła głównie o tematyce religijnej. Tradycja ta nadal jest żywa. Natomiast dla współczesnych artystów profesjonalnych sól nie jest popularnym surowcem. Wykorzystują ją jedynie nieliczni, i to przeważnie odnosząc się do wieloznacznej symboliki soli.

[44] *Mirosław Bałka, 7+1* (online). MOCAK (dostęp 22 maja 2018). Dostępny w Internecie: www.mocak.pl/artist/192/7-1.

[45] *Kinga Araya | Walking with Kinga* (online). Bunkier Sztuki (dostęp 26 kwietnia 2018). Dostępny w Internecie: www.kinga-araya-walking-with-kinga-bunkier-sztuki-krakow.

[46] *Studio Soli* (online). (dostęp 26 kwietnia 2018). Dostępny w Internecie: www.druskosstudija.lt/pl/.

2. CHARAKTERYSTYKA SOLNYCH RZEŹB W WIELICKIEJ KOPALNI – WYBRANE PRZYKŁADY

Informacje ogólne

W wielickiej kopalni znajduje się ponad 100 solnych rzeźb i płaskorzeźb. Najstarsze pochodzą z XVII wieku, najmłodsze z XXI. Ich stan zachowania jest różny. Z powodu zagrożeń górniczych wiele z nich straciło swoją pierwotną formę i przetrwało do naszych czasów jedynie w formie destruktów. Zlokalizowane są w podziemnych wyrobiskach poeksploatacyjnych, wchodzących w skład trasy turystycznej, trasy górniczej, ekspozycji Muzeum Żup Krakowskich, a także w miejscach niedostępnych obecnie dla zwiedzających. Większość z nich to rzeźby o tematyce sakralnej, tworzące wyposażenie podziemnych kaplic kopalnianych. Inna grupa to pomniki wznoszone dla upamiętnienia znanych postaci odwiedzających wielicką kopalnię. Zachowały się również ozdobne tablice pamiątkowe, wykuwane w formie płaskorzeźb. Osobną grupę solnych rzeźb można zaliczyć do dziedzictwa niechcianego (z czasów okupacji niemieckiej czy też tworzonego na zamówienie PRL-owskich władz). Większość rzeźb i płaskorzeźb z tej grupy nie zachowała się, możemy odtworzyć ich wygląd na podstawie archiwalnych zdjęć i opisów.

Analiza ikonograficzna

Rzeźby sakralne – wybrane przykłady

W rzeźbach solnych dominuje tematyka sakralna. Przedstawiają głównie postaci świętych lub sceny z Nowego Testamentu i stanowią wystrój podziemnych kaplic i ołtarzy. Trudne warunki pracy pod ziemią, nieustanne zmaganie się z licznymi zagrożeniami, jak pożary, wycieki podziemnych wód, zawały komór, były jednym z głównych powodów, dla których górnicy szukali oparcia w religii. Przed niebezpieczeństwami mieli ich chronić święci patroni. Pierwszymi świętymi, którzy opiekowali się górnikami jeszcze przed rozkwitem kultu św. Kingi, byli św. Klemens – patron wielickiej parafii, oraz św. Mikołaj – patron kopaczy. Materialnym świadectwem religijności wielickich górników jest żywy do dzisiaj zwyczaj budowania i przyozdabiania podziemnych miejsc kultu i modlitwy. W ciągu wieków (XVI–XX w.) w wielickiej kopalni soli istniało ponad 40 miejsc i obiektów sakralnych. Niekiedy był to jedynie prosty krzyż, innym razem ołtarz czy kaplica. Ogółem do czasów współczesnych zachowało się ponad 60 rzeźb i płaskorzeźb o tematyce sakralnej. Tradycja rzeźby sakralnej jest wciąż żywa. Współczesne pokolenie górników nadal tworzy prace o tematyce religijnej, wprowadza nowe rzeźby do istniejących już zabytkowych kaplic lub tworzy nowe miejsca kultu.

Kaplica św. Antoniego znajdująca się na trasie turystycznej jest najstarszą kaplicą dostępną dla zwiedzających tę trasę. Pierwsza msza św. została w niej odprawiona w 1698 roku, ale prace rzeźbiarskie w jej wnętrzu zakończono dopiero w 1710 roku. Święty Antoni urodził się w 1195 roku w Lizbonie, zmarł w 1231 roku w Padwie. Był wybitnym franciszkaninem i jednym z najbardziej cenionych kaznodziei XIII wieku. Przez górników jest czczony głównie jako patron zaginionych i zagubionych w wyrobiskach kopalnianych. Uciekano się do niego w przypadku zawału i konieczności znalezienia drogi wyjścia. Zwracali się do niego o orędownictwo również ci, którzy poszukiwali nowych złóż i pól eksploatacji. Szczególnym wyrazem kultu tego świętego było założenie w wielickiej kopalni kaplicy, która nosiła jego imię. Jako pierwsza ze wszystkich kaplic została wykonana w całości w soli, włącznie z architektonicznymi detalami. Wnętrze kaplicy dzieli się na trzy części: prezbiterium, nawę i przedsionek, w których podziwiać można solne rzeźby, ołtarze i ambonę oraz ozdobiony kryształkami soli żyrandol. W ołtarzu głównym znajdują się figury Chrystusa Ukrzyżowanego, Matki Bożej z Dzieciątkiem i św. Antoniego. W skrajnych niszach stoją figury świętych Stanisława i Klemensa. Na belce wieńczącej ołtarz główny umieszczono płaskorzeźbę przedstawiającą Boga Ojca. U dołu mensy ołtarzowej znajdują się klęczące postaci dwóch zakonników. W prezbiterium po prawej stronie umieszczono scenę Pasji oraz dwa boczne ołtarze: św. Piotra z Alcantary i św. Kazimierza. Ciekawymi rzeźbami dopełniającymi całość były figury czterech aniołów, dzisiaj już o trudnych do odczytania kształtach. W przedsionku kaplicy postawiono figury czterech świętych: Franciszka, Dominika, Piotra i Pawła, oraz ambonę solną, nad którą umieszczono gołębicę. Tam także od 2018 roku znajdują się dwie figury króla Augusta II, pierwsza to zaledwie fragment XVII-wiecznej rzeźby, druga została wykonana współcześnie jako rekonstrukcja pierwotnej. Pomimo wysiłków konserwatorskich detale architektoniczne i same rzeźby powoli zatracają swój pierwotny kształt[47]. W tabelarycznym zestawieniu zamieszczonym w tej książce rzeźby sakralne znajdujące się w kaplicy św. Antoniego otrzymały numery od 4 do 18.

Przeprowadzenie szczegółowej analizy stylu autora tych rzeźb jest utrudnione z uwagi na nieustalone autorstwo oraz daleko posuniętą destrukcję surowca. Ołtarz główny ma cechy rozwiązań barokowych, jest trójosiowy i dwukondygnacyjny. Charakteryzują go kręcone półkolumny, nisze o konchowych kształtach i arkadowe zwieńczenie. Retabulum skonstruowane zostało na wzór łuku triumfalnego, zachowując podział na trzy pola, oddzielone od siebie czterema półkolumnami. W środkowej części, która stanowi centralną partię ołtarza głównego, przedstawiono scenę, podczas której Matka Boża trzymająca Dzieciątko na ręku zwraca się do św. Antoniego. Tło dla tego przedstawienia stanowi Chrystus na krzyżu. W bocznych polach ołtarza umieszczono figury św. Klemensa (patrona wielickiej parafii) i św. Stanisława (patrona Polski), podkreślając tym samym ich szczególne znaczenie dla górników w hierarchii pozostałych świętych. Postać Matki Bożej jest wyprostowana, ubrana w długą, przepasaną suknię, która jest pofałdowana. Na ramionach ma maforion, a na głowie czterodzielną koronę. Jezus siedzi wyprostowany na lewym przedramieniu matki, ze spuszczonymi nogami. Prawą ręką trzyma matkę, lewą ma zgiętą. Święty Antoni został przedstawiony w habicie zakonnym z kapturem, jego szatę opasuje sznur. Lewą rękę ma przyłożoną do pasa, prawą swobodnie opuszczoną. Postać Chrystusa na krzyżu jest bardzo słabo czytelna. Głowę ma przechyloną w stronę matki, na prawo. Przybite do krzyża ciało Chrystusa jest wyprostowane, a jedynie kolana są lekko ugięte. Słabo czytelne jest również perizonium. W 1899 roku Józef Markowski, przygotowując ekspozycję na wystawę do Paryża, wykonał kopię ołtarza

[47] Elżbieta Kalwajtys: *Kaplica Św. Antoniego*..., s. 47–110. Szczegółowy opis oraz analizę ikonograficzną kaplicy wykonała Elżbieta Kalwajtys.

głównego z kaplicy św. Antoniego. Zachowała się ona w dobrym stanie i na jej podstawie możemy odczytać i opisać pierwotny wygląd m.in. Chrystusa Ukrzyżowanego. Był on dość muskularnej, krępej budowy, twarz pokrywał zarost. Najbardziej charakterystyczną cechą wyżej opisanych rzeźb jest ich surowy wyraz zarówno w przedstawieniu twarzy, jak i całych sylwetek. Ich proporcje są ciężkie, a detale przedstawione w sposób schematyczny, co sprawia, że nasuwają skojarzenia ze sztuką ludową.

Kaplica św. Antoniego powstała w okresie kontrreformacji, co miało niewątpliwy wpływ na treści, jakie przekazywał jej wystrój. Szczególnie ciekawa jest scena Pasji, która została wykuta w solnej ścianie po prawej stronie prezbiterium (il. 19, s. 66). W scenie tej występuje kilka figur, które zostały umieszczone u dołu Ukrzyżowania, ujętego w sercowate obramienie. Chrystusa opłakują centralnie przedstawiona Maria Magdalena, po prawej stronie Matka Boża, po lewej św. Jan. Rzeźby przedstawiające te trzy postaci są – wobec ich stanu zachowania – trudne do opisania. Rozmyte i nieczytelne rysy twarzy oraz detale ubioru uniemożliwiają przeprowadzenie analizy formy. Postać Chrystusa przedstawiona jest w sposób typowy, tzn. ciało zwisa przybite do krzyża z lekko ugiętymi nogami. Stopy przybite do krzyża jednym gwoździem. Głowa o długich włosach przechylona w prawo. Wokół bioder udrapowane perizonium z węzłem zawiązanym nad prawym biodrem. Sercowata rama solnej Pasji powiela znane ze sztuki ludowej wyobrażenia, co zbliża górniczą kompozycję do form znanych ze sztuki ludowej Wieliczki[48].

Kaplica św. Kingi została umiejscowiona w komorze, z której eksploatowano sól w XIX wieku. Po wybraniu ogromnych ilości soli bryłowej otrzymano przestrzeń sięgającą do głębokości 101 m pod ziemią, mającą ponad 54 m długości i dochodzącą do 12 m wysokości. Kaplica św. Kingi to specyficzna galeria rzeźby w soli, które powstawały w latach 1895–2003. Jest najokazalszą i najbogatszą w formie podziemną świątynią na świecie. Jej zasadniczy wystrój powstał w latach 1896–1963 i jest dziełem utalentowanych górników rzeźbiarzy. Za głównego autora założeń architektoniczno-rzeźbiarskich kaplicy uznawany jest Józef Markowski, który pracował nad wystrojem kaplicy w latach 1895–1920. Jego dzieło kontynuował młodszy z braci Markowskich, Tomasz, a następnie Antoni Wyrodek i Mieczysław Kluzek. Tradycją stało się, że każde pokolenie górników pozostawia w kaplicy św. Kingi ślad swojego talentu i wiary. W czasach nam współczesnych (lata 1999–2003) dzieło wielkich poprzedników kontynuował Stanisław Anioł wraz z pomocnikami, zmieniając wystrój kaplicy. Wzbogacił go o pomnik Jana Pawła II, a w prezbiterium o krzyż solny, stół boży (tzw. ołtarz centralny), ambonkę Słowa Bożego, tron papieski i dwa boczne sedilia oraz stalle na osiem miejsc.

Kaplica została poświęcona głównej patronce solnych górników, św. Kindze, a rzeźby i płaskorzeźby wypełniające jej wnętrze ilustrują sceny z Nowego Testamentu. W prezbiterium znajduje się ołtarz główny, składający się z trzech rzeźb pełnych: centralnie umieszczono św. Kingę, z prawej strony św. Klemensa, z lewej św. Józefa (il. 20, s. 66). Rzeźba przedstawiająca św. Kingę wykonana została w soli przez Józefa Markowskiego około 1915 roku, według wzoru, którego nie udało się ustalić. Posąg ma zwartą bryłę, na jego powierzchni zaznaczono drobne fałdy habitu oraz udrapowany płaszcz. Fałdy materii miękko układają się na postaci, co dowodzi wysokiego kunsztu rzeźbiarza. Ciekawostką jest, że rzeźba powstała na powierzchni i następnie została zwieziona do kaplicy, gdzie zastąpiła zniszczony naówczas obraz ołtarzowy przedstawiający św. Kingę autorstwa Ferdynanda Olesińskiego[49].

[48] Kapliczki przydrożne znajdujące się w Wieliczce przy ulicach Daniłowicza i Kosiby.
[49] Krystyna Paluch-Staszkiel: *Kaplica Bł. Kingi*..., s. 133.

Dwa ołtarze boczne pod wezwaniem Serca Jezusa (il. 21, s. 67) i Serca Matki Bożej (il. 22, s. 67) umieszczone zostały w nawie naprzeciwko siebie. Wykonane przez Józefa Markowskiego między rokiem 1912 a 1920 (według szkicu, wzorowanego na ołtarzach bocznych spotykanych w kościołach w Wieliczce pod wezwaniem św. Klemensa oraz św. Franciszka z Asyżu)[50]. Ołtarze powtarzają ten sam schemat kompozycyjny, w którym ich zwieńczenia są przerwanymi przyczółkami. W głowicach pilastrów wykorzystano motyw wolich oczu, natomiast płycina lewego pilastra zdobiona jest motywami liściastymi, kwiatowymi i owocami. Nisze ołtarzowe są zamknięte półkoliście i umieszczono w nich postaci Jezusa (prawy ołtarz) i Matki Bożej (lewy ołtarz). Pola antepediów zostały ozdobione symbolicznymi płaskorzeźbami: *Ofiara Baranka*, *Gołębica z Tablicami Prawd*, *Baranek na Księdze* oraz *Kielich*.

Również w latach 1912–1920 powstały dwie kaplice boczne. Pierwsza z nich (po prawej stronie nawy) pod wezwaniem Matki Bożej (il. 23, s. 68) została zaadaptowana z dawnej zakrystii[51]. Rzeźba pełna Matki Bożej z Dzieciątkiem oraz półpostać Boga Ojca powstały przed rokiem 1900 na wystawę paryską jako kopie ołtarza głównego w kaplicy św. Antoniego. Józef Markowski otwór wejściowy do kaplicy zamknął arkadą, przeciętą poprzeczną belką, na której umieszczono rzeźbę *Bóg Ojciec*. Kapitele półkolumn ozdobiono motywami roślinnymi (wzór zaczerpnięto z kaplicy św. Antoniego), a wnętrze kaplicy oddziela od nawy solna balustrada, składająca się z arkad o ostrołukowym kształcie. Figura Matki Bożej z Dzieciątkiem została umieszczona nad mensą w półkolistej niszy ołtarzowej.

Druga boczna kaplica nosi wezwanie Zmartwychwstania Pańskiego (il. 24, s. 68) i jest datowana na lata 1912–1927. Autorem głównego założenia tego miejsca oraz rzeźb przedstawiających Chrystusa w grobie i Chrystusa Zmartwychwstałego był również Józef Markowski. Wnętrze kaplicy ma formę arkady, na stropie wykuto imitację sklepienia krzyżowego. We wnętrzu pod mensą ołtarzową umieszczono Chrystusa leżącego w grobie, natomiast w półkolistej niszy powyżej Chrystusa Zmartwychwstałego znajduje się gołębica na promienistym tle – symbol Ducha Świętego. Kaplica Zmartwychwstania oddzielona jest od nawy niską balustradą o arkadowej formie. Wejście do niej wzbogacono spłaszczoną arkadą, wspartą na kanelowanych kapitelach pilastrów. Kapitele otrzymały znany już z kaplicy Matki Bożej ornament roślinny. Na bocznych ścianach kaplicy po 1920 roku umieszczono płaskorzeźbione postaci trzech Marii, których autorstwo przypisywane jest młodszemu bratu Józefa Markowskiego, Tomaszowi. Mają inny wyraz artystyczny niż figury Chrystusa w tej samej kaplicy. Charakteryzują się miękkim modelunkiem, który dobrze oddaje ruch postaci. Przedstawione są w kontrapoście, w zwiewnych szatach.

Płaskorzeźby *Wyrok Heroda* i *Rzeź niewiniątek* są autorstwa Tomasza Markowskiego i powstały w latach 1922–1927[52]. Wzory plastyczne obu kompozycji pochodzą z książki Apolinarego Tłoczyńskiego *Żywot Jezusa Chrystusa Pana i Zbawiciela naszego według Czterech Ewangelii* (Poznań 1879) oraz podręcznika Walentego Wołcza *Mała historia biblijna Starego i Nowego Przymierza dla szkół ludowych* (Lwów 1902)[53]. Kompozycja płaskorzeźby *Wyrok Heroda* (il. 25, s. 69) została wykuta w ścianie. Autor zróżnicował wielkość figur oraz głębokość rytu. Tak uzyskana plastyczność powodować miała złudzenie perspektywy. Nie zawsze się to udawało, jak w przypadku źle odwzorowanej posadzki, która jakby stała

[50] *Ibidem*, s. 135. Schemat architektoniczny stanowi kompilację różnych ołtarzy z wielickich kościołów, głównie bocznego ołtarza św. Józefa z kościoła parafialnego św. Klemensa w Wieliczce. Ołtarz boczny Serca Jezusa występuje również w kościele Reformatów Franciszkanów w Wieliczce.

[51] *Ibidem*, s. 135.

[52] *Ibidem*, s. 138.

[53] Autorzy ilustracji zamieszczonych w wydawnictwach, na których wzorował się Tomasz Markowski, nie są znani, por. Krystyna Paluch-Staszkiel: *Kaplica Bł. Kingi…*, s. 139.

w pionie. Brak wykształcenia plastycznego Tomasza Markowskiego widoczny jest również w płaskorzeźbie *Rzeź niewiniątek* (il. 26, s. 70). Wprawdzie autorowi udało się za pomocą zastosowanych skrótów perspektywy uzyskać dynamizm i ruch postaci, ale nie uwolniło go to od błędów. Warsztatowe ograniczenia górnika rzeźbiarza spowodowały, że płaskorzeźba ta, pomimo inspiracji sztuką oficjalną, bliska jest sztuce ludowej i ma w sobie dużą dozę naiwnego autentyzmu.

Płaskorzeźba *Cud w Kanie Galilejskiej* (il. 27, s. 70) i *Niewierny Tomasz (*il. 28, s. 71; il. 29, s. 71) są autorstwa górnika Antoniego Wyrodka, który pracę nad uzupełnianiem wystroju kaplicy św. Kingi zaczął po śmieci Tomasza Markowskiego, tj. w 1927 roku. Dwie płaskorzeźby tego autora, które powstały w ciągu prawie 40 lat, są dobrym przykładem, jak zmieniał się pod względem formalnym jego styl. Płaskorzeźba *Cud w Kanie Galilejskiej* powstała w 1929 roku i podobnie jak wcześniejsza, zatytułowana *Dwunastoletni Jezus nauczający w Świątyni*, był wzorowana na popularnym, szkolnym wydaniu Biblii Walentego Wołcza[54]. Dzieła te powstały w okresie poprzedzającym podjęcie przez ich autora studiów artystycznych. Górnik nie wstydził się swojego samorodnego talentu, co udowodnił, sygnując w prawym dolnym rogu swoją płaskorzeźbę: *A. Wyrodek samouk R. 1929*. Kompozycja *Cudu w Kanie Galilejskiej* ujęta jest w prostokątną ramę, a płaskorzeźbione postaci wydobyte z solnej ściany tworzą wypukły relief. Wyrodkowi udało się perfekcyjnie przedstawić scenę biblijną, którą znał z grafiki. Rzeźby cechuje surowy modelunek, który jednak współgra z solnym tworzywem. Autor umieścił postaci w kilku planach, co pozwoliło mu na uzyskanie perspektywy i plastyczności oraz sprawiło, że przedstawiona scena jest dynamiczna.

Płaskorzeźba *Niewierny Tomasz* powstała w 1963 roku i jest ostatnią pracą Antoniego Wyrodka w kaplicy św. Kingi. Autor, wykonując to zlecenie, był już dyplomowanym artystą, z dużym dorobkiem. Jego styl ewoluował i w tym przypadku ewidentnie nawiązał do form kubistycznych. Wyrodek wspominał, że *Niewierny Tomasz* to jedyna praca, którą samodzielnie zaprojektował i wykonał według własnego gipsowego modelu, nikt nie narzucił mu tematu ani wzorców[55]. Rzeźbiarz nie ukrywał, że dzieło to powstało pod prąd obowiązujących wówczas tematów, które dalekie były od chrześcijańskich przekazów. Płaskorzeźba powstała na południowej ścianie kaplicy św. Kingi i należy do typu reliefu wklęsłego. *Niewierny Tomasz* jest rozbudowaną kompozycją, w której centralne miejsce zajmuje Chrystus z rozwiniętą chorągwią. Apostołowie stoją po jego obu stronach, jeden z nich klęczy przed Chrystusem. Tłem dla całości jest renesansowe wnętrze. Figury są spłaszczone, o kubizujących formach. Autor zachował perspektywę, którą wykreślił w ten sposób, że punktem zbiegu linii jest serce Jezusa. Całość ujął w prostokątną, bogato zdobioną ramę. Umieścił na niej motyw roślinnej wici, poprzedzielany geometrycznymi kwadratami. W narożnikach ramy ukrył napis: POKÓJ WAM. Pośrodku górnej listwy przedstawił symbole wiary – serce z płomieniem, nadziei – kotwicę, i miłości – krzyż, a nad nim Baranka Bożego. W prawym dolnym rogu umieścił sygnaturę: *Proj. i wyk. A. Wyrodek r. 1963*. Płaskorzeźba *Niewierny Tomasz* niejako zamyka cykl wszystkich płaskorzeźb wykonanych przez górników rzeźbiarzy w kaplicy św. Kingi. Różni autorzy i różne style stworzyły jednorodny przekaz zachowujący chronologię opowieści Nowego Testamentu.

Prace nad wystrojem kaplicy św. Kingi w wielickiej kopalni nie zakończyły się w latach 60. XX wieku. Jakkolwiek zasadnicze prace rzeźbiarskie powstawały w latach 1895–1963, to kolejne pokolenie górników również miało wpływ na wygląd wnętrza tej kaplicy. Pomy-

[54] *Ibidem*, s. 143.

[55] W zbiorach Muzeum Żup Krakowskich zachował się gipsowy model *Niewiernego Tomasza* i jest eksponowany na wystawie w komorze Russegger VII.

słodawcą i głównym wykonawcą zmian w prezbiterium, których dokonano na przełomie XX i XXI wieku, był Stanisław Anioł. W 2003 roku wykonał solny krzyż (il. 30, s. 72). Za wzór posłużył mu papieski pastorał Jana Pawła II. Figura Chrystusa Ukrzyżowanego została wykonana z wielickiej soli spizowej, natomiast podstawa skomponowana ze wszystkich rodzajów soli, jakie występują w polskich kopalniach („Wieliczka", „Bochnia", „Kłodawa", „Sieroszowice"). Rzeźba ta ma symbolizować solidarność i jedność wszystkich solnych górników. W podstawę ważącego 300 kg krzyża wmontowano kamień przywieziony z jerozolimskiej Golgoty. Krzyż powstał z okazji 25. rocznicy rozpoczęcia pontyfikatu Jana Pawła II. Delegacja górników zawiozła go na Plac św. Piotra w Watykanie i zaprezentowała papieżowi. Następnie wrócił do kopalni i został umieszczony w prezbiterium kaplicy św. Kingi.

Kilka lat temu powstał pomysł zrealizowania jeszcze jednej, ostatniej płaskorzeźby, zatytułowanej *Zesłanie Ducha Świętego*, która byłaby klamrą zamykającą wszystkie poprzednie sceny biblijne. Czy pomysł ten zostanie zrealizowany, pokaże czas.

Pomniki – wybrane przykłady

Pierwsze pomniki wykraczające poza tematykę sakralną powstawały w wielickiej kopalni już w XVII wieku. Najstarszy z nich poświęcony był Augustowi II Sasowi z dynastii Wettynów. Kolejne pomniki, wznoszone w XIX wieku, miały upamiętniać członków dynastii Habsburgów, panującej nad częścią dawnej Rzeczypospolitej. Wyjątkiem była figura górnika z kagankiem, postawiona na schodach prowadzących do kaplicy św. Kingi, poświęcona zwykłemu górnikowi. Jest uważana za autoportret Józefa Markowskiego, który był głównym wykonawcą założeń rzeźbiarskich w pierwszej fazie budowy tej kaplicy. W okresie międzywojennym powstawały pomniki mające upamiętniać świeckich bohaterów – marszałka Józefa Piłsudskiego. Po II wojnie światowej sztuka zaczęła pełnić funkcje propagandowe, a nowe czasy wymagały nowych bohaterów. W miejscu, gdzie stał pomnik marszałka, pojawiło się popiersie gen. Karola Świerczewskiego. Powstawały również pomniki poświęcone górnikom różnych specjalności: *Cieśle górniczy*, *Górnicy* w komorze Warszawa oraz *Wypalacze metanu*. Wiele prac poświęcono postaciom związanym z wielickimi legendami. Zaliczyć do nich należy rzeźby *Wielka legenda*, *Skarbnik*, *Krasnoludki*. Analizując solne pomniki pod względem formalnym, można stwierdzić, że mają formę przedstawień figuralnych. Wyobrażone postaci są naturalnej wielkości, ustawione na postumentach wykonanych również z soli, na których umieszczono stosowne sentencje, napisy bądź symbole.

Rzeźba przedstawiająca Mikołaja Kopernika (il. 31, s. 73) wykonana została przez Władysława Hapka, absolwenta krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych. Pomnik powstał z kilku brył wielickiej soli. Przedstawia postać Kopernika ubranego w długą szatę, o mocno zaznaczonych fałdach, które promieniście rozchodzą się ku dołowi. Astronom w prawej wzniesionej dłoni trzyma symbolicznie przedstawioną kulę ziemską, a w lewej – kartę tytułową swojego dzieła *De revolutionibus orbium coelestium*. Długie włosy opadają mu na ramiona, a rysy twarzy cechuje schematyczny modelunek. Cała postać osadzona jest na cokole, który symbolizuje mury i gotyckie okno, być może Akademii Krakowskiej, na której studiował Kopernik. Na dole rzeźby wykuta inskrypcja stylizowanymi literami: *Mikołaj Kopernik 1493–1973*. Przypomina ona rok urodzenia Kopernika oraz datę wzniesienia pomnika. Autorowi bliska była spuścizna formizmu i cechy tego stylu można odnaleźć w pomniku Kopernika. Hapek zerwał z naturalistycznym przedstawieniem postaci, w zamian wprowadzając geometryzację kształtów, połączoną ze stylizacją nawiązującą do form sztuki ludowej. Rzeźbiarz zastosował mocne zaznaczenie pionowych podziałów, co dało przy odpowiednio zastosowanym oświetleniu efekty kontrastu światłocieniowego. Pomnik

Mikołaja Kopernika dzięki bardzo dobrej kompozycji i ciekawym rozwiązaniom formalnym zaliczyć można do najlepszych monumentalnych rzeźb solnych prezentowanych na trasie turystycznej wielickiej kopalni.

Rzeźba przedstawiająca Augusta II Sasa z kaplicy św. Antoniego (il. 32, s. 74) powstała w 2016 roku i jest dziełem Wojciecha Markowskiego oraz Jana Banasia, Piotra Starowicza i Michała Anioła (wykonał insygnia królewskie). Jest rekonstrukcją posągu króla Augusta II Sasa powstałego w latach 90. XVII wieku (il. 33, s. 74), który do naszych czasów przetrwał w formie szczątkowej, gdyż sól rozpuściła się. Jest to zarówno autorski projekt górnika rzeźbiarza Wojciecha Markowskiego, jak i próba rekonstrukcji przeprowadzonej na podstawie zachowanych materiałów ikonograficznych i historycznych. W ustaleniu pierwotnego wyglądu rzeźby autorowi pomogły również zachowany w Dreźnie strój koronacyjny władcy, woskowa maska zdjęta z jego twarzy oraz marmurowe popiersie wykonane w 1705 roku przez Guillaume'a Coustou[56]. Solny pomnik przedstawia Augusta II w stroju koronacyjnym, na którego głowie znajduje się bogato zdobiona korona, na ramionach długi płaszcz, w prawej dłoni trzyma berło, a w lewej królewskie jabłko. Król stoi wyprostowany, na lekko rozstawionych nogach, prawą stopę ma nieznacznie wysuniętą do przodu. Markowski wraz z pomocnikami znakomicie oddał detale stroju, jak i całość postaci. Pierwotnie figura króla (z XVII w.) znajdowała się w prezbiterium, po lewej stronie, na podwyższeniu, i była wkomponowana w półkolistą niszę. Obecnie, po odtworzeniu, posadowiono ją w przedsionku kaplicy, poniżej schodów, co sprawia wrażenie, że jest mniejszych rozmiarów niż w rzeczywistości.

Grupa rzeźb *Wielka legenda* (il. 36, s. 75) znajdująca się w komorze Janowice została wykonana przez górnika Mieczysława Kluzka w 1967 roku. Składa się z sześciu rzeźb wolnostojących, naturalnej wielkości, przedstawiających Kingę, trzech górników i dwóch rycerzy. Scena prezentuje moment odkrycia soli w Polsce przez symboliczne wręczenie księżnej pierwszej bryły soli przez górnika. Kinga przestawiona jest jako władczyni, w stroju koronacyjnym, w diademie na głowie, w sukni i płaszczu spiętym klamrą. Autorowi udało się oddać wrażenie postaci w ruchu, przestawił Kingę nachylającą się i wyciągającą dłonie w kierunku górnika z solą. Mężczyzna klęczy przed władczynią na lewym kolanie, wsparty o górniczy młotek, prawą rękę wyciąga do Kingi, tak jakby chciał jej ofiarować trzymaną w ręku bryłę soli. Ubrany jest w historyzujący strój kopacza ze średniowiecza, z charakterystycznym kaftanem i kapturem. Na drugim planie autor umieścił półpostać górnika, wychodzącego po drabinie z czeluści kopalni. Prawą ręką przytrzymuje szczebel drabiny, lewą osłania oczy, jakby z zamiarem lepszego widzenia. Kolejna postać to górnik nosicz, dźwigający w obu dłoniach nieckę wypełnioną solnymi kruchami. Drugi plan sceny zamykają postaci zbrojnych, stojących na tle murów obronnych. Jeden z nich jest rycerzem w zbroi, wspartym na włóczni i tarczy z godłem Polski. Drugi symbolizuje rycerza węgierskiego. Autor tych rzeźb nie miał artystycznego wykształcenia, jednak wrodzony talent umożliwił mu naturalistyczne odtworzenie postaci. Monumentalne, przysadziste, aczkolwiek zachowujące proporcje rzeźby doskonale opowiadają legendę o odkryciu soli kamiennej w Wieliczce.

Górnik z kagankiem (il. 37, s. 76) oświetlający wejście do kaplicy św. Kingi wykonany został około 1912 roku przez Józefa Markowskiego. Inspiracją dla autora była fotografia zrobiona przez Władysława Gargula około 1910 roku, na podstawie której Markowski wykonał rysunek ołówkiem. *Górnik* Markowskiego, oprócz charakterystycznego dla kruszaków fartucha, ma również koszulę i szkaplerz na szyi. Prawą rękę opiera na kilofie, w lewej trzyma kaganek. Została także zmieniona nieco głowa, na której nie umieszczono kape-

[56] Wojciech Markowski: *Szkic do rekonstrukcji…*, s. 5–7.

lusza, a dodano sumiaste wąsy, takie jakie nosił Markowski. Pomnik *Górnika z kagankiem* może być interpretowany jako autoportret Józefa Markowskiego. Umieszczenie tej rzeźby o świeckiej tematyce w miejscu sakralnym było śmiałym pomysłem[57].

Pomnik *Cieśle górniczy* (il. 38, s. 76) wykonał w latach 1966–1967 Antoni Wyrodek. Jest to najbardziej monumentalna rzeźba ze wszystkich wykutych w soli pomników. Przedstawia postaci dwóch górników ubranych w robocze stroje, wznoszących twarze w stronę stropu komory Drozdowice. Sprawiają wrażenie, jakby przyglądali się XVIII-wiecznym drewnianym zabezpieczeniom. Jeden z górników wspiera się o trzymaną długą belkę, w lewej ręce trzymając siekierę ciesielską. Drugi ma wysoko podniesione prawe ramię, a w dłoni lampkę górniczą, jakby oświetlał sobie miejsce pracy. Lewą rękę ma zgiętą, w dłoni dzierży górniczy kilof, którego ostrze wsparł na ramieniu. W pomniku tym widoczny jest wpływ estetyki socrealistycznej, która była obowiązującym w tamtych dziesięcioleciach stylem w plastyce. Artyści musieli przedstawiać rzeczywistość, tym lepiej więc, gdy uwieczniali wizerunki przodowników pracy. Pomijając przekaz ideologiczny, jaki miała nieść ta rzeźba, pod względem formalnym jest poprawnie skonstruowana. W masywnych postaciach zachowano proporcje. Rzeźby umieszczono na postumencie, na którym wykuto tekst: CIEŚLOM GÓRNICZYM NA CHWAŁĘ U PROGU DRUGIEGO TYSIĄCLECIA.

Antoni Wyrodek sygnował wykonany przez siebie pomnik (*A. Wyrodek*), dodatkowo umieścił swoją sygnaturę pod wierszem wykutym na bocznej płycie postumentu. Na tej podstawie można wnioskować, że rzeźbiarz był również autorem poniższych strof:

Cześć wam górnicy, rębacze, przodowi
Wy skarby cenne ojczyźnie niesiecie
Cześć wam górnicy, cieśle wyborowi
Wy budujecie gdzie pęka gdzie gniecie
Cześć wozakom niech będzie każdemu
I pozostałym pracownikom dołu
Cześć dozorowi wyższemu, niższemu
Cześć kierownictwu naszego zespołu.

Kolejnym pomnikiem znajdującym się na trasie turystycznej jest monument upamiętniający Johanna Wolfganga Goethego, wykonany w soli przez górnika Józefa Kowalczyka w 2001 roku. Postać poety jest naturalnych rozmiarów, twórca przedstawił go w stroju z epoki. W prawej ręce trzyma bryłę lub kawałek skały, w lewej zwój papieru. Goethe znany jest powszechnie jako poeta romantyczny, ale był także znawcą górnictwa i geologii[58]. Postać stoi na solnym postumencie, który również zawiera pewną symbolikę. Pod wykutymi i złoconymi literami: JOHANN WOLFGANG von GOETHE 1749–1832, przedstawiono otwartą księgę oraz gęsie pióro. Na bocznej płycinie postumentu znajduje się sentencja: *Piękno należy wspierać, bo tworzą je nieliczni, a potrzebuje wielu*. Autor pomnika, nieposiadający akademickiego wykształcenia, przedstawił swojego bohatera w sposób realistyczny. W rysach twarzy Goethego można się dopatrzyć podobizny autora pomnika.

Solny pomnik poświęcony Józefowi Piłsudskiemu powstał w 1997 roku i jest pierwszą monumentalną rzeźbą wykonaną przez górnika Stanisława Anioła. Postawienie w tym miejscu pomnika marszałka wiązało się z przywróceniem komorze przedwojennej, pierwotnej nazwy. Po II wojnie światowej nosiła ona imię Karola Świerczewskiego i znajdowało się w niej również popiersie tego generała. Naturalnej wielkości postać marszałka Stanisław Anioł przedstawił w mundurze, z odkrytą głową, z dłońmi wspartymi na szabli. Postać stoi

[57] Krystyna Paluch-Staszkiel: *Kaplica Bł. Kingi*..., s. 132.
[58] Jako minister górnictwa w rządzie księcia Weimaru zwiedzał wielicką kopalnię w 1790 roku.

w kontrapoście, ma przysadziste proporcje i wiernie oddane rysy twarzy. Solna figura została umieszczona na postumencie wykonanym również z wielickiej soli. Na czołowej płycinie widnieje napis: JÓZEF PIŁSUDSKI 1867–1935, poniżej na płaskorzeźbionej tablicy sentencja: *Być zwyciężonym i nie ulec to zwycięstwo. Zwyciężyć i usiąść na laurach to klęska*. Nad tablicą rzeźbiona buława marszałkowska. Na bocznej, prawej stronie postumentu rzeźbiarz wykonał płaskorzeźbę przedstawiającą orła legionowego, natomiast na lewej odtworzył w soli wizerunek Matki Bożej Ostrobramskiej.

Solne pomniki znajdują się nie tylko na trasie turystycznej wielickiej kopalni, ale także poza nią. Obelisk ku czci arcyksięcia Franciszka Karola (il. 41, s. 78) znajduje się w komorze jego imienia, obecnie wchodzącej w skład trasy górniczej. Wykonawcy tego monumentu są nieznani, również nieznana pozostaje dokładna data jego realizacji. Można przyjąć, że powstał po drugiej wizycie Franciszka Karola, która miała miejsce w 1839 roku, a przed wizytą cesarza Franciszka Józefa I, który zwiedzał to miejsce w 1851 roku. Monument solny ma około 10 m wysokości, został wzniesiony pod łukiem wymurowanym z kostki solnej. Na zwieńczeniu obelisku znajdowała się cesarska korona, wykonana również z soli. Obelisk został wyrzeźbiony w bryle soli zielonej, która znajdowała się w tym wyrobisku i tworzyła solny filar. Prowadzą do niego trzy solne stopnie. Na obelisku znajduje się napis poświadczający intencję, w jakiej został wzniesiony, czyli upamiętnienie dwukrotnej wizyty w kopalni arcyksięcia Franciszka Karola (ojca cesarza Franciszka Józefa I). Napis głosi: *Zum Andenken der allerhoechsten Anwesenheit S – Kais: Hocheit des durchlauchtigsten Erzherzogs Franz Carl am 5. Juli 1823, am 8. October 1839* (Na pamiątkę najjaśniejszej cesarskiej wysokości najjaśniejszego arcyksięcia Franciszka Karola, 5 lipca 1823, 8 października 1839). Dodatkowo wyposażono go w żelazne uchwyty do zawieszania kwietnych girland i oświetlenia. Pomnik ten przetrwał, pomimo że w 1918 roku, gdy Polska odzyskała niepodległość, zacierano ślady austriackiego panowania. Przetrzymał również okres Polski Ludowej, być może dlatego, że komora, w której się znajdował przez wiele lat, pełniła funkcję składowiska odpadów i dostęp do niej był utrudniony z uwagi na zagrożenia górnicze.

Przykłady solnych rzeź i płaskorzeźb znajdują się także na podziemnej ekspozycji Muzeum Żup Krakowskich. Najstarsze to naturalnej wielkości figury św. Barbary (il. 40, s. 77) i św. Kingi (il. 39, s. 77), przypisywane Józefowi Markowskiemu. Powstały u schyłku XIX wieku i były ozdobą kaplicy na III poziomie przy podszybiu szybu Daniłowicza. Obecnie znajdują się przy wyjściu z komory Russegger II. W komorze Saurau został wzniesiony pomnik poświęcony gen. Józefowi Hallerowi, wykonany w 2008 przez Stanisława Anioła. Tego samego autora jest płaskorzeźba przedstawiająca Bolesława Wstydliwego, prezentowana w komorze Russegger V (il. 56, s. 86). Rzeźby małych rozmiarów można natomiast zobaczyć na dwóch wystawach muzealnych zatytułowanych: *Z wiary i tradycji górniczej* oraz *Sacrum w dziedzictwie solnym*.

Pozostałe przykłady

W tej grupie umieszczono dzieła, które nie mieszczą się w przyjętym wcześniej podziale na rzeźby sakralne i pomniki, jak również te, które nie zachowały się do naszych czasów. Ciekawymi przykładami były znane jedynie ze źródeł historycznych rzeźby z sali balowej Łętów, przedstawiające Neptuna i Wulkana. Ich autorem był prawdopodobnie Alojzy Nürenberg[59], który w połowie XIX wieku był jednym z renowatorów kaplicy św. Antoniego.

[59] Elżbieta Kalwajtys: *Kaplica Św. Antoniego…*, s. 101.

Solne rzeźby pełniły funkcje patriotyczne, odwołując się w swojej tematyce do historii Polski. W Galicji, po uzyskaniu w latach 60. XIX wieku autonomii, możliwe było powstanie dzieł o ważnym znaczeniu propolskim. Jednym z wyrazów patriotyzmu wielickich górników była solna ambona, powstała w 1903 roku w kaplicy św. Kingi (il. 42, s. 79). Jest to jedyne sygnowane dzieło Józefa Markowskiego. Przypominająca zamkowe mury dekoracja opasuje korpus mównicy, skonstruowanej na planie ośmioboku, z których tylko pięć boków (kwater) jest widocznych, a pozostałe trzy są niejako wtopione w ocios skalny. Kwatery mównicy zostały wydzielone za pomocą zwężających się ku dołowi pilastrów i wypełnione płaskorzeźbami. Artysta umieścił na nich herby Polski, Litwy i Rusi oraz emblematy górnicze. Najniższą partię ambony (podstawę) uformował na kształt wawelskiego wzgórza z wyobrażeniem legendarnego smoka. W bogatej treści Józef Markowski odwołał się do potęgi Rzeczypospolitej Obojga Narodów, której ziemie obejmowały tereny polskie, ruskie i litewskie.

Charakterystycznymi wytworami górników w wielickich wyrobiskach były wykuwane w soli tablice z nazwami wyrobisk. Pomagały one w lepszej orientacji tym, którzy przemierzali podziemny labirynt. Były równocześnie przejawem dążenia do upiększenia i oswojenia miejsc niebezpiecznych. Z uwagi na to, że nazwy poszczególnych wyrobisk tworzone były od nazwisk wysokich urzędników salinarnych, rządowych czy członków rodziny panującej (w latach 1772–1918 Habsburgowie), tablice im poświęcone otrzymywały ozdobną formę. Niektóre z nich można zaliczyć do typu płaskorzeźbionych kompozycji. Miały formę (w większości) prostokąta, w którego środku znajdowała się wykuta informacja z określeniem rodzaju wyrobiska, jego nazwą i datą powstania. Częścią solnej tablicy było również ozdobne obramienie wypełnione różną symboliką (górniczą, religijną itp.; il. 43, s. 80; il. 44, s. 80).

Płaskorzeźba z nazwą poziomu III im. Juliusza Słowackiego powstała w 1927 roku i związana jest z nadaniem imienia wieszcza temu poziomowi kopalni, który jest zlokalizowany na głębokości 135 m pod ziemią (il. 45, s. 80). Płaskorzeźba ta ma formę wypukłego reliefu – owalnej tablicy. W ozdobnym obramieniu wykuto napis: III. POZIOM IM. JULJUSZA SŁOWACKIEGO 28.VI.1927. Ciekawostką jest data dzienna umieszczona w tym miejscu, upamiętniająca jednocześnie dzień złożenia prochów wieszcza w krypcie wawelskiej katedry. Dzień ten był ostatnim z blisko dwutygodniowych uroczystości i manifestacji patriotycznych towarzyszących peregrynacji trumny z Francji na Wawel.

Płaskorzeźba upamiętniająca jubileusz 30-lecia wpisania Kopalni Soli „Wieliczka" na pierwszą światową Listę UNESCO znajduje się w komorze noszącej imię Stanisława Staszica (il. 46, s. 80). Powstała w 2008 roku, aby uczcić jubileusz UNESCO. Autorem płaskorzeźby jest Stanisław Anioł. Zrealizował on swój autorski projekt, który zawiera znak graficzny (logo) UNESCO, symbolizujący dziedzictwo kulturowe i przyrodnicze. Na obwodzie płaskorzeźby rzeźbiarz umieścił napis: FIRST LIST OF WORLD HERITAGE PIERWSZA LISTA ŚWIATOWEGO DZIEDZICTWA. Wewnątrz wykuto prostopadłościenne cegiełki z nazwami pierwszych dwunastu obiektów wpisanych na pierwszą Listę w 1978 roku.

Ciekawym obiektem, odbiegającym od innych dotychczasowych realizacji rzeźbiarskich, jest płaskorzeźba wykonana na solnej ścianie komory Warszawa (il. 48, s. 81). Projekt został sporządzony przez architektów Krzysztofa Kiendrę i Wiesława Całę z Agencji Projektowej Architektury Ekspo s.c. w 2003 roku[60]. Wykonawcami tego dzieła byli górnicy Marek Stachura, Marek Janowski, Juliusz Chimiak i Paweł Janowski. Relief został wykonany na południowo-zachodnim ociosie komory Warszawa. Szerokość dzieła wynosi 1980 cm, wysokość 450 cm. Faktury płaszczyzn i głębokość elementów przestrzennych zostały wykonane

[60] *Aranżacja komory Warszawa*. Oprac. Agencja Projektowa Architektury Ekspo s.c. Kraków 2003, mps.

według makiety sporządzonej przez agencję projektową Ekspo. Jest to kompozycja abstrakcyjna, nawiązująca jednak w swoim przesłaniu do genezy wielickiego złoża solnego, którego początek sięga 13,6 mln lat temu. Powstało ono w wyniku procesów sedymentacyjnych i tektonicznych. W treści i kompozycji reliefu można dopatrzyć się artystycznej interpretacji zjawisk geologicznych.

Dziedzictwo niechciane to kilka rzeźb, które nie zachowały się do naszych czasów, gdyż powstały podczas okupacji niemieckiej. Wymienić można m.in. wykonane przez Antoniego Wyrodka rózgi liktorskie dla Benita Mussoliniego i popiersie Adolfa Hitlera. Z okresu powojennego nie zachował się również wizerunek Józefa Stalina, a popiersie Karola Świerczewskiego, częściowo uszkodzone, zostało przeniesione do podziemnego magazynu. Władysław Hapek w 1970 roku wykonał płaskorzeźbę *Braterstwo broni*, przedstawiającą żołnierza Ludowego Wojska Polskiego i żołnierza Armii Czerwonej w komorze o tym samym imieniu co tytuł płaskorzeźby (obecnie komora Izabela; il. 49, s. 82). W latach 1973–1974 wykuł płaskorzeźby w komorze Ruchu Młodzieżowego, symbolizujące różne organizacje młodzieżowe, które to prace również zostały zlikwidowane (il. 50, s. 82). Zmieniono też nazwy tych wyrobisk. Niektóre z tzw. niechcianych pamiątek, jak np. pomnik poświęcony arcyksięciu Franciszkowi Karolowi Habsburgowi, przetrwały do naszych czasów tylko dlatego, że przez dziesięciolecia dostęp do komory, w której się znajdował, był utrudniony.

Historia wielickiej kopalni przez stulecia związana była z historią Polski, a górnicy rzeźbiarze interpretowali poprzez swoje dzieła kolejne etapy historii narodowej. W czasach zaborów do wielickiej kopalni przybywali Polacy z Prus i Rosji, gdzie pozbawiono ich nawet możliwości modlitwy w ojczystym języku. Tutaj w kaplicy św. Kingi mogli przypominać sobie o potędze Rzeczypospolitej Obojga Narodów, chłonąc patriotyczną atmosferę tego miejsca. W Galicji dzięki wprowadzonej autonomii (lata 60. XIX w.), język polski był obecny również w życiu publicznym. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w 1918 roku wielicka kopalnia była chętnie odwiedzana przez wybitnych polityków. W 1919 roku solne komory zwiedzili Józef Piłsudski, Józef Haller, Ignacy Daszyński i wielu innych znakomitych Polaków. W 2018 roku z okazji 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości powstała rzeźba *Pierwsza chwila wolności*, upamiętniająca ten jubileusz, autorstwa Jana Banasia oraz Wojciecha Dańdy, Sebastiana Nowaka i Igora Misiury (il. 51, s. 83). Została zaprezentowana 23 września 2018 roku na krakowskim Rynku, a następnie przekazana władzom województwa małopolskiego. Powstaje również solna rzeźba według projektu Igora Misiury, która upamiętni tę rocznicę. Rzeźba ma być ukończona w listopadzie 2018 roku i będzie prezentowana na trasie turystycznej wielickiej kopalni (il. 61, s. 89; il. 62, s. 89).

W najnowszej historii Polski, w 1980 roku, gdy strajki wybuchły na Wybrzeżu, do protestów przyłączyła się również wielicka kopalnia. Na mocy porozumień sierpniowych powstał Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność". W sierpniu 2018 roku, w 38. rocznicę tych wydarzeń, w bazylice św. Brygidy w Gdańsku odprawiono uroczystą, rocznicową mszę św., w której udział wzięli również wieliccy górnicy. Delegacja z Kopalni Soli „Wieliczka" przywiozła w darze wysadzany bursztynami solny kielich oraz dębowy krzyż inkrustowany solą kamienną. Dary te stały się częścią bursztynowego Ołtarza Ojczyzny.

3. RZEŹBIARZE W WIELICKIEJ KOPALNI – SYLWETKI WYBRANYCH AUTORÓW, ICH INSPIRACJE I WARSZTAT

Pierwsi wykonawcy prac rzeźbiarskich w wielickiej kopalni pozostają nieznani. Najstarsze dzieła zrealizowane przez anonimowych górników, które zachowały się do naszych czasów, datuje się na wiek XVII. Nieznane są nazwiska twórców późnobarokowej kaplicy św. Antoniego (1698–1710). Czy byli to rzeźbiarze samoucy, czy raczej dobrze wykształceni w plastycznym kunszcie mistrzowie? Na to pytanie na razie nie udało się znaleźć odpowiedzi. Jednak biorąc pod uwagę wysokie walory architektoniczno-rzeźbiarskiego założenia zrealizowanego w kaplicy św. Antoniego, można postawić hipotezę, że nie byli to prości górnicy, a mistrzowie w swoim fachu. Anonimowi pozostają również rzeźbiarze, którzy pracowali w kaplicy Świętego Krzyża w komorze Lizak (1710–1730). Przyjmuje się, że byli to ci sami, którzy ukończyli najpierw prace w kaplicy św. Antoniego. Wiemy, że przewodził im ten sam majster (mistrz), który zginął podczas prac rzeźbiarskich w komorze Lizak. Ten fakt odnotowano w protokołach komisji królewskich, jednak nie zapisano jego nazwiska, a jedynie funkcję[61]. Pierwsze znane nam nazwiska rzeźbiarzy pochodzą z lat 50. XIX wieku, kiedy przeprowadzono renowację kaplicy św. Antoniego. Byli to sztygar Alojzy Nürenberg (Nürenberger), stojak Peller oraz stolarz Lepiarski[62].

Inspiracje i warsztat górników rzeźbiarzy z Wieliczki uwarunkowane były w dużym stopniu sytuacją społeczną, religijną oraz polityczną, w której przyszło im tworzyć. Mecenat zarządców kopalni z jednej strony zapewniał im możliwość pracy twórczej, z drugiej wymuszał serwilizm, przejawiający się w narzucaniu tematów. To podporządkowanie pracodawcy, który był równocześnie zleceniodawcą, miało różne nasilenie w zależności od centralnych dyrektyw. Zresztą nie dotyczy to tylko górników, bo jak zauważył Czesław Robotycki, za opiekę państwowego mecenasa zawsze płaciło się „trybut w postaci ograniczeń cenzury, uległości i instrumentalnego traktowania”[63].

[61] Elżbieta Kalwajtys: *Kaplica pod wezwaniem Św. Krzyża*…, s. 275.
[62] Eadem: *Kaplica Św. Antoniego*…, s. 101.
[63] Czesław Robotycki: *Współczesna plastyka ludowa*…, s. 2.

Górnicy tworzący w okresie od lat 90. XIX wieku do lat 90. XX wieku *(zestawienie według dat urodzenia twórców)*

Józef Markowski (21 II 1860 – 6 VI 1920)

Pochodził z Sierczy koło Wieliczki z rodziny małorolnych chłopów[64]. Pracę w kopalni rozpoczął w 1888 roku jako górnik, następnie pracował na etacie wozaka. Od 1895 roku zatrudniony był wprawdzie jako żeleźnik, czyli wykwalifikowany górnik, ale praktycznie przez 25 lat pracował jako rzeźbiarz. Zajmował się głównie pracami artystycznymi w kaplicy św. Kingi. Jego talent jako pierwszy dostrzegł Edward Windakiewicz, jeden z ówczesnych zarządców kopalni, i powierzył mu wykonanie różnych prac konserwatorskich i rzeźbiarskich. Markowski zajął się wykuwaniem solnych tablic z nazwami poszczególnych wyrobisk, postaci solnych krasnoludków, odnowieniem płaskorzeźby *Chrystus upadający pod krzyżem* w kaplicy Świętego Krzyża w komorze Lizak. Józefowi Markowskiemu przypisywane są również rzeźby św. Barbary i św. Kingi, datowane na przełom XIX i XX wieku. Naturalnej wielkości solne figury zdobiły niegdyś kaplicę Świętego Krzyża, znajdującą się na podszybiu szybu Daniłowicza na III poziomie. Obecnie prezentowane są na podziemnej ekspozycji Muzeum Żup Krakowskich, przy wyjściu z komory Russegger II[65].

Kiedy w latach 90. XIX wieku rozpoczęto urządzanie kaplicy św. Kingi, to na jej głównego wykonawcę zarząd kopalni powołał właśnie Józefa Markowskiego. Najważniejszymi pracami, jakie wykonał w kaplicy św. Kingi, są: ołtarz główny z figurą św. Kingi oraz św. Klemensa i św. Józefa, ołtarze boczne Serca Pana Jezusa i Serca Matki Bożej, kaplice boczne Zmartwychwstania Pańskiego, Matki Bożej z Dzieciątkiem. Wzniósł solną ambonę, płaskorzeźbę *Trzeci upadek Chrystusa pod krzyżem* oraz statuę *Górnik z kagankiem*. Jego autorstwa są również rzeźby: św. Barbara, *Matka Boża z Lourdes*, grupa *Golgoty*, kropielnica z płaskorzeźbą *Trzeci upadek Pana Jezusa pod krzyżem*. Jego warsztat cechuje prostota formy, a jednocześnie niektóre realizacje są monumentalne w wyrazie. Twarze mają surowy modelunek. Przed przystąpieniem do rzeźbienia wykonywał dokładne rysunki na papierze, które przenosił za pomocą węgla na solne ściany[66]. Konstruował niekiedy drewniane modele, aby zachować poprawność proporcji i skalę. Czerpał wzory z pobliskiego kościoła św. Klemensa. Powielał również schematy ikonograficzne reprodukowane w katalogu firmy Fellinger i Hassinger z Wiednia[67] i katalogu Josepha Gabriela Mayera[68]. Korzystał także z rysunków wykonanych prawdopodobnie przez osoby zarządzające kopalnią, jak Erazm Barącz, który posiadał gruntowne wykształcenie techniczne oraz przejawiał zamiłowania artystyczne[69]. Rzeźbiąc *Górnika z kagankiem*, wzorował się na fotografii *Górnicy* Władysława Gargula[70]. Inspiracją dla tego rzeźbiarza były również dzieła powstałe w wielickiej kopalni 200 lat wcześniej. Wykonując kopię XVII-wiecznego ołtarza głównego z kaplicy św. Antoniego, Markowski trzymał się wiernie pierwowzoru. Figury mają ciężkie proporcje, a detale potraktowane są schematycznie. Dekoracyjna umowność

[64] Wojciech Gawroński: *Słownik biograficzny*..., s. 117–118.
[65] Agnieszka Wolańska, Marek Skubisz: *Krzyż i sól*..., s. 130.
[66] W zbiorach Muzeum Żup Krakowskich zachowały się rysunki ołówkiem Józefa Markowskiego: *Św. Józef*, *Św. Klemens* i inne projekty wyposażenia kaplicy, por. Krystyna Paluch-Staszkiel: *Kaplica Bł. Kingi*..., s. 122–123.
[67] Ciekawostką jest, że katalogi te otrzymywał od znajomego księdza A. Kościółka z Krakowa.
[68] Krystyna Paluch-Staszkiel: *Kaplica Bł. Kingi*..., s. 131. Schemat ikonograficzny Matki Bożej z Lourdes zaczerpnął z: *Mayers'sche Kgl. Hof-Kunstanstalt für Kirchliche Arbeiten Statuen Altarbau und Glasmalerei*. München–London–New York 1899.
[69] Krystyna Paluch-Staszkiel: *Kaplica Bł. Kingi*..., s. 133.
[70] *Ibidem*, s. 132.

szat zakonników, maforionu Matki Bożej oraz perizonium Chrystusa są charakterystyczne dla sztuki ludowej. Jak zauważyła Krystyna Paluch-Staszkiel, grupa *Golgoty* (kopia z kaplicy św. Antoniego) jest wypadkową zdolności odtwórczych Józefa Markowskiego oraz wymagań zleceniodawcy[71]. Część jego rzeźb nie zachowała się do naszych czasów, m.in. popiersia Józefa Piłsudskiego, Edwarda Windakiewicza i Erazma Barącza. Jego realizacje były doceniane i prezentowane na wystawach w Paryżu i Kijowie. Uznawany jest za najwybitniejszego z górników rzeźbiarzy pracujących w wielickiej kopalni. Wykonał również wiele rzeźb w kamieniu, przydrożne kapliczki oraz rzeźby nagrobkowe. Zajmował się też wyrobem pamiątek z drewna i soli. Zmarł na skutek obrażeń odniesionych po upadku z sześciometrowej wysokości w kaplicy św. Kingi, gdzie ustawiał wyrzeźbione przez siebie drewniane figurki do szopki[72].

Tomasz Markowski (20 II 1870 – 5 IV 1927)

Pochodził z Sierczy koło Wieliczki i był młodszym bratem Józefa Markowskiego[73]. Wszechstronnie uzdolniony – rzeźbił, grał w zespole ludowym, zajmował się zegarmistrzostwem i lutnictwem. Prowadząc gospodarstwo rolne, rozpoczął w 1893 roku pracę w wielickiej kopalni soli, początkowo jako wozak, następnie żeleźnik. Od 1903 roku pracował w zespole górników, którzy upiększali wnętrze kaplicy św. Kingi, jednak ponieważ jego relacje ze starszym bratem nie układały się najlepiej, pełnię artystycznych wizji mógł realizować samodzielnie dopiero po śmierci Józefa, czyli po 1920 roku. Jest autorem dwóch płaskorzeźb w kaplicy św. Kingi: *Wyrok Heroda* i *Rzeź niewiniątek* oraz postaci trzech Marii w kaplicy bocznej Zmartwychwstania Pańskiego. Obecnie w pracowni plastycznej trasy turystycznej pracuje prawnuk Tomasza (syn Ignacego Markowskiego), Wojciech Markowski.

Antoni Wyrodek (13 XI 1901 – 26 II 1992)

Urodzony w rodzinie górniczej w Przebieczanach koło Wieliczki[74]. Od dziecka pomagał na roli oraz wykonywał figurki z gliny i rzeźbił w drewnie. Pracę w kopalni w Wieliczce rozpoczął w 1917 roku w warzelni, a następnie został przeniesiony do robót pod ziemią, gdzie przeszedł kilka stopni zatrudnienia, od ładowacza po wykwalifikowanego żeleźnika przodowego. Pracę w kopalni przerwał na cztery lata (1919–1924) w związku z pełnioną służbą wojskową.

Odkrywcą talentu artysty samouka był sztygar Jan Słowik, który po śmierci drugiego z braci Markowskich, Tomasza, w 1927 roku zarekomendował Wyrodka jako kontynuatora prac przy wystroju kaplicy św. Kingi. W latach 1927–1929 Wyrodek wykonał w kaplicy św. Kingi płaskorzeźby: *Ucieczka Świętej Rodziny do Egiptu*, *Dwunastoletni Jezus nauczający w Świątyni*, *Święta Rodzina w drodze do Betlejem*, *Cud w Kanie Galilejskiej*. Został skierowany na studia do Państwowej Szkoły Sztuk Zdobniczych i Przemysłu Artystycznego w Krakowie – Wydział Specjalny Rzeźby. W 1935 roku uzyskał profesjonalne wykształcenie oraz stałe zatrudnienie, początkowo jako robotnik rzeźbiarz, a następnie jako pracownik etatowy kontynuujący prace w kaplicy św. Kingi. Po 1935 roku, po ukończeniu Szkoły Przemysłu

[71] *Ibidem*, s. 128.
[72] Agnieszka Wolańska: *Górnicy rzeźbiarze dawniej i dziś, czyli o tradycjach rzeźbienia w wielickiej kopalni soli*. W: *219 spotkanie z cyklu „Wieliczka – Wieliczanie" pt. „Górnicy rzeźbiarze Kopalni Soli »Wieliczka«"*. Wieliczka 2016, s. 13–14.
[73] Wojciech Gawroński: *Słownik biograficzny…*, s. 119.
[74] *Ibidem*, s. 194–195.

Artystycznego, jako rzeźbiarz profesjonalista wyrzeźbił jeszcze w kaplicy św. Kingi płaskorzeźby *Ostatnia Wieczerza* (wzorowaną na obrazie Leonarda da Vinci; il. 52, s. 84), *Niewierny Tomasz ze zmartwychwstałym Chrystusem* oraz solną posadzkę.

Nie przerwał prac rzeźbiarskich nawet podczas okupacji niemieckiej. Kopalnia w latach 1939–1945 nadal funkcjonowała, a Antoni Wyrodek wykonał m.in. prezent dyrekcji dla Benita Mussoliniego[75]: dużych rozmiarów rózgi liktorskie z toporem, rzeźby przedstawiające Adolfa Hitlera itp. Jak podkreśliła córka rzeźbiarza, Antoni Wyrodek rzeźbił w trzech różnych epokach: Polsce międzywojennej, podczas okupacji niemieckiej i w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Rzeźbił, co mu kazano, a nie tylko co sam by chciał, zatem oprócz popiersia Józefa Piłsudskiego wykonał postać Stalina. Prace te przebiegały w zasadzie bezproblemowo do przełomu lat 1948 i 1949, kiedy to władze zwierzchnie Żupy Solnej (Polski Monopol Solny) i dyrekcja Żupy w wyniku zmian politycznych straciły zainteresowanie charakterem prac wykonywanych przez Wyrodka.

Z zachowanych w aktach osobowych danych i korespondencji wynika, że w okresie tym kilkakrotnie zwalniano go z pracy w Żupie i przywracano do niej ponownie. Bronił go talent, interwencje doceniających go kilku ówczesnych osobistości i prasa. W latach 1966–1967 zrealizował pomnik *Cieśle górniczy* w komorze Drozdowice, popiersie gen. Karola Świerczewskiego, popiersie Stanisława Staszica w komorze jego imienia (il. 47, s. 81). Na specjalne zlecenie dyrekcji kopalni tworzył również rzeźby-upominki. Wykonał kilka nagrobków, które postawiono na cmentarzu w Biskupicach: swoim teściom Śmigielskim, mjr. Julianowi Pajdakowi, w Wieliczce: górnikowi Zygmuntowi Gawronowi, lotnikowi Mikule. Dla klasztoru Franciszkanów Reformatów w Wieliczce wyrzeźbił na ścianie frontowej św. Franciszka pod krzyżem. Satysfakcji i oficjalnego uznania swych zasług doczekał się dopiero u schyłku swego życia. W 1978 roku uchwałą Rady Państwa został odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. Spoczywa na cmentarzu w Biskupicach.

Stefan Kozik (26 X 1917 – 18 XII 2007)

Urodził się w Węgrzcach Wielkich, górnik, rzeźbiarz samouk[76]. Od wczesnej młodości pracował zarobkowo przy produkcji galanterii artystycznej i zabawek, a także jako rolnik, przez kilka powojennych lat trudnił się handlem (był właścicielem sklepu w Wieliczce). Uzyskał uprawnienia rzemieślnicze do produkcji zabawek i galanterii z masy plastycznej.

W 1960 roku został zatrudniony w wielickiej kopalni w charakterze rzeźbiarza. W 1961 roku wykonał rzeźbę *Górnicy* w komorze Warszawa, a w latach 1962–1964 postaci *Ośmiu krasnoludków* na podszybiu szybika Kunegunda (poziom II wyższy, 90 m p.p.t.). Wykonał ozdobny portal do tzw. sztygarówki, znajdującej się przed kaplicą św. Antoniego. Z uwagi na stan zdrowia przeszedł na rentę i zakończył pracę w kopalni w 1965 roku. Spoczywa na cmentarzu w Wieliczce.

Władysław Janowski (17 IX 1924 – 17 III 2005)[77]

Pochodził z Koźmic Wielkich, z rodziny robotniczo-chłopskiej. W wieku 13 lat rozpoczął naukę w warsztacie stolarsko-rzeźbiarskim u swojego wuja, Wojciecha Maciejowskiego, w Krakowie przy ulicy Mazowieckiej 82. W latach 1945–1947 służył w Ludowym Wojsku

[75] Z informacji córki Antoniego Wyrodka, pani Cecylii Kosteckiej, przekazanej podczas spotkania poświęconego górnikom rzeźbiarzom w 2001 roku w sali wielickiego magistratu.
[76] Wojciech Gawroński: *Słownik biograficzny*..., s. 96–97.
[77] *Ibidem*, s. 17–18.

Polskim. W 1949 roku zdał egzamin i został czeladnikiem rzeźbiarstwa w drewnie w stolarstwie budowlanym. Pracował razem z kolegą, rzeźbiarzem samoukiem Franciszkiem Hajdukiem, wykonując według własnego projektu ołtarze boczne do kościoła parafialnego w Gorzkowie oraz ambonę do kościoła w Woli Batorskiej.

W 1961 roku podjął pracę jako stolarz w Zasadniczej Szkole Górniczej w Wieliczce, a w 1967 roku w Kopalni Soli „Wieliczka" w pracowni rzeźbiarskiej. Wykonywał rzeźby, pamiątki w drewnie i w soli, ofiarowywane przez władze kopalni różnym osobistościom i delegacjom z kraju i zagranicy, odwiedzającym wielicką kopalnię. Jego prace znajdują się w wielu krajach Europy i świata. Wyrzeźbił m.in. figurę w soli przedstawiającą św. Stanisława, darowaną Ojcu Świętemu Janowi Pawłowi II przez nauczycieli z Wieliczki. Spod jego dłuta wyszła również postać św. Kingi, którą wieliccy górnicy wręczyli Janowi Pawłowi II na krakowskich Błoniach. Janowski pomagał Władysławowi Hapkowi przy pomnikach Kazimierza Wielkiego i Mikołaja Kopernika. Pracując wspólnie, byli autorami wystroju kopalnianych komór: Wisła, Świerczewski, Drozdowice, Braterstwa Broni, Ruchu Młodzieżowego. Swoimi rzeźbami z drewna ozdobił należący do Kopalni Soli „Wieliczka" dom wczasowy „Halit" w Kirach koło Zakopanego. Był opiekunem i konserwatorem odpowiedzialnym za Grotę Kryształową. W 1984 roku zakończył pracę w Kopalni Soli w Wieliczce, ale pozostając na emeryturze, dalej rzeźbił, głównie w drewnie.

Mieczysław Kluzek (18 X 1926 – 12 II 1992)

Urodził się w Sułowie koło Wieliczki. Służył w Wojsku Polskim, pracował na poczcie oraz przy produkcji ozdób choinkowych[78]. Do Wieliczki powrócił po ślubie, który zawarł w 1952 roku. W latach 1956–1981 był zatrudniony w wielickiej kopalni w charakterze górnika rzeźbiarza. Był samoukiem. W 1961 roku pracował przy renowacji kaplicy św. Antoniego, gdzie m.in. wyrzeźbił gołębicę nad amboną w przedsionku oraz ozdobny portal nad wejściem od strony komory Janowice. Wykonał monumentalne rzeźby na trasie turystycznej: w 1967 roku *Wielką legendę*, w 1968 roku *Skarbnika* (w poprzeczni Poniatowski) oraz w 1972 roku *Wypalaczy metanu*, tzw. *Pokutników*, w komorze Spalone (il. 54, s. 85). Jego prace można zobaczyć w kaplicy św. Kingi, to solne figurki w szopce betlejemskiej. Rzeźbił również w drewnie. Był uzdolniony muzycznie – jako samouk grał na skrzypcach i akordeonie.

Władysław Hapek (3 X 1928 – 26 V 1991)

Urodził się w Přívoz (Morawska Ostrawa). Dziadek i ojciec pracowali w górnictwie, a w 1933 roku cała rodzina osiedliła się w Wieliczce. 19 czerwca 1950 roku ukończył Państwowe Liceum Technik Plastycznych w Zakopanem w klasie rzeźby, gdzie zbliżył się do kierunków wyznaczanych przez Stanisława Witkiewicza, Karola Stryjeńskiego, Antoniego Kenara. Kontynuował naukę na Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie na Wydziale Malarstwa. Dyplom artysty malarza otrzymał 3 czerwca 1956 roku. Jego mistrzami byli tak znakomici artyści, jak profesorowie Zbigniew Pronaszko i Stanisław Jakubowski. Zaraz po ukończeniu studiów wyjechał do Krynicy, gdzie pracował jako nauczyciel rysunku, malarstwa, rzeźby i kowalstwa artystycznego w Zasadniczej Szkole Metalo-Drzewnej oraz w Liceum Ogólnokształcącym. Założył tam również swoją pierwszą pracownię, w której realizował zlecenia plastyczne.

[78] *Ibidem*, s. 89–90.

W 1966 roku powrócił do Wieliczki. 1 października 1966 roku został formalnie zatrudniony jako górnik starszy wrębiarz w Wydziale Robót Górniczych Kopalni Soli „Wieliczka". 1 października 1973 roku otrzymał angaż na górnika komorowego w Oddziale Turystyki Wydziału Robót Górniczych Kopalni Soli „Wieliczka" – „Bochnia" w Wieliczce. Od 1971 roku dodatkowo pracował jako nauczyciel rysunku w Liceum Ogólnokształcącym w Wieliczce. Był autorem licznych prac malarskich, graficznych, rzeźbiarskich i pomników: Kazimierza Wielkiego (1968; il. 53, s. 85) i Mikołaja Kopernika (1973). Wykonał projekt plastyczny i zrealizował w drewnie niezachowane do dnia dzisiejszego: wystrój komory Wisła, w tym również oddziału poczty otwartej w tej komorze (1974), wystrój kawiarni w komorze Stanisława Staszica, liczne płaskorzeźby do domu wczasowego „Halit" w Kirach. Nie zachowały się jego płaskorzeźby solne w komorze Braterstwa Broni (1970) i w komorze Ruchu Młodzieżowego (1973–1974). Praktycznie przez cały okres zatrudnienia pracował jako artysta rzeźbiarz, współpracując ściśle z zastępcą dyrektora ds. technicznych, dr. inż. Aleksandrem Batko (podlegał mu bezpośrednio na mocy niepisanej umowy). Był autorem przeważającej części projektów dotyczących wystroju trasy turystycznej oraz papeterii, pamiątkowych medali, bart górniczych, pamiątek itp. Został pochowany na cmentarzu wielickim.

Piotr Cholewa (15 II 1938 – 3 XII 1997)[79]

Pochodził z Mietniowa koło Wieliczki. Jako syn trybarza w wielickiej kopalni, podjął naukę w Zasadniczej Szkole Górniczej w Wieliczce. Pracę w górnictwie rozpoczął w 1958 roku w kopalni węgla na Śląsku, a następnie zatrudnił się w kopalni w Wieliczce. Tu pracował najpierw przy załadunku urobku pozyskanego po odstrzeliwaniu soli w chodnikach, a następnie w oddziale Trasa Turystyczna. Współpracował z Mieczysławem Kluzkiem przy wykonywaniu grupy rzeźb: *Wielka legenda* w komorze Janowice, *Skarbnik*, *Pokutnicy* w komorze Spalone. Pomagał również Władysławowi Hapkowi przy wznoszeniu monumentu Mikołaja Kopernika. Pod koniec życia zdobył uprawnienia sygnalisty i pracował przy szybie Daniłowicza. Pochowany na cmentarzu w Raciborsku.

Podsumowując, technika i narzędzia, jakimi posługiwali się górnicy rzeźbiarze, nie odbiegały od wykorzystywanych w codziennej pracy przy urabianiu złoża[80]. Były to kilofki oraz tzw. skrobaki, czyli dwustronnie zakończone grzebieniami kilofki. Używali również noży, borek i majzli, które były szczególnie przydatne przy opracowywaniu detali. Antoni Wyrodek zamawiał u kowala w kuźni salinarnej narzędzia według własnego projektu: dłuta o wielokrotnym ostrzu, tzw. gradziny, kilofki-szpicaki o dwóch ostrych końcach. Do pobijania używał specjalnej drewnianej pałki zwanej kryplem, o charakterystycznym, zwężającym się na końcu cylindrycznym kształcie. Po zrobieniu rysunku na papierze i uzyskaniu akceptacji przez przełożonych rzeźbiarz przenosił ten rysunek za pomocą węgla drzewnego na solną ścianę i przystępował do pracy, zaczynając od wykonania zarysów konturów postaci.

Specyfika pracy górników rzeźbiarzy polegała na tym, że musieli wykonywać swoje prace zespołowo. Rozmiar założeń architektonicznych i rzeźbiarskich, jak również charakter surowca angażowały wielu górników jednocześnie. W literaturze czy też przekazach ustnych przetrwała pamięć o tych najbardziej znanych, utalentowanych i zasłużonych, których krótkie notki biograficzne zamieszczono powyżej. Rzetelność badacza wielickiego rzeź-

[79] Agnieszka Wolańska: *Górnicy rzeźbiarze*…, s. 17.
[80] Krystyna Paluch-Staszkiel: *Kaplica Bł. Kingi*…, s. 146–147.

biarstwa w soli nakazuje pamiętać nie tylko o głównych twórcach, ale utrwalić nazwiska ich pomocników. Józefowi Markowskiemu w pierwszych pracach w kaplicy św. Kingi oraz przy rzeźbieniu kopii solnych figur z kaplicy św. Antoniego na wystawę w Paryżu w 1900 roku pomagali Ignacy Zeleny, A. Skórski, J. Woźniak. W zespole tych górników rzeźbiarzy pracował również S. Wawro, stolarz, który wykonywał drewniane konstrukcje ołtarza[81]. Pomocnikami Tomasza Markowskiego przy pracach w kaplicy św. Kingi byli Jan Cholewa i Wojciech Piecha, którzy po jego śmierci współpracowali z Antonim Wyrodkiem.

Górnicy rzeźbiarze tworzący współcześnie *(zestawienie według alfabetu)*

Wieliccy górnicy rzeźbiarze tworzący współcześnie są zatrudnieni w pracowni rzeźbiarskiej wchodzącej w struktury Kopalni Soli „Wieliczka" Trasa Turystyczna Sp. z o.o.[82]. Obecnie (2018) pracownię tworzy dziewięć osób, z których dwie mają dyplomy Akademii Sztuk Pięknych. Siedmiu górników rzeźbiarzy jest już na emeryturze, aczkolwiek nadal współpracują z kopalnią.

W pracowni artystycznej Kopalni Soli „Wieliczka" Trasa Turystyczna Sp. z o.o. pracują górnicy: Michał Anioł, Jan Banaś, Wojciech Dańda, Wojciech Markowski, Marcin Piątek, Mirosław Sikora, Marek Stachura. W 2018 roku dołączyli do nich profesjonalni artyści: Igor Misiura (absolwent Wydziału Sztuk Pięknych Uniwersytetu im. Janki Kupały w Grodnie) i Sebastian Nowak (dyplom na Wydziale Rzeźby Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie). W dziale tym pracowali również: Karol Kobyłko, Paweł Kurowski i Maciej Okarmus, obecnie, po uzyskaniu uprawnień z zakresu dozoru górniczego, zatrudnieni są na innych stanowiskach w kopalni.

Najmłodszymi stażem górnikami pracującymi przy wystroju podziemnych tras i zajmującymi się szeroko pojmowaną plastyką są: Michał Anioł, Jan Banaś, Marcin Piątek, Mirosław Sikora.

Michał Anioł

Syn Stanisława Anioła, zatrudniony w Kopalni Soli „Wieliczka" Trasa Turystyczna od 2009 roku. Wcześniej pracował jako przewodnik w kopalni. Z wykształcenia technik górnictwa. Pierwsze rzeźbiarskie kroki stawiał, pomagając ojcu, m.in. przy rzeźbieniu pomnika gen. Józefa Hallera. Cały czas się uczy i zdobywa doświadczenie. Największym jego osiągnięciem jest praca nad wystrojem kaplicy św. Kingi w Centrum Jana Pawła II. Wyrzeźbił ozdobne solne ramy (według projektu Marka Stachury) dla płaskorzeźb *Cud w Kanie Galilejskiej* i *Jezus nauczający w Świątyni*. Jest autorem płaskorzeźby przedstawiającej herb Uniwersytetu Jagiellońskiego, który jest eksponowany w Centrum Edukacji Przyrodniczej UJ.

[81] *Ibidem*, s. 127.

[82] Dane biograficzne współcześnie tworzących górników zostały uzyskane bezpośrednio od nich samych podczas przeprowadzanych wywiadów w 2016 i 2018 roku.

Stanisław Anioł

Od 1969 roku był pracownikiem Kopalni Soli „Wieliczka". Przechodził różne szczeble zatrudnienia, pracował jako wyspecjalizowany górnik rurarz, ślusarz oraz mechanik układów pomiarowych. Od 1987 roku zajmował się konserwacją i remontem elementów wystroju trasy turystycznej kopalni. Po wyodrębnieniu się z kopalni spółki Kopalnia Soli „Wieliczka" – Trasa Turystyczna w 1997 roku stworzył Dział Wystroju Trasy Turystycznej. Zajmował się promocją kopalni, uczestnicząc w targach turystycznych. Aranżował na nowo wystrój kilku komór trasy turystycznej, wprowadzając nowe wątki z historii kopalni. Uczestniczył w licznych wystawach indywidualnych oraz zbiorowych sztuki nieprofesjonalnej w Polsce i zagranicą. W 1985 roku na *Krajowej wystawie amatorskiej twórczości górników* w Katowicach otrzymał wyróżnienie za rzeźbę *Solny górnik z kagankiem*, a w 1991 roku na *Ogólnopolskim biennale sztuki nieprofesjonalnej* w Skawinie wyróżnienie za rzeźbę z soli *Spotkanie ze Skarbnikiem*.

Jego pierwszą dużą realizacją w soli było zaprojektowanie i wykonanie w 1997 roku pomnika marszałka Józefa Piłsudskiego na trasie turystycznej. W 1999 roku wspólnie z Pawłem Janowskim i Piotrem Starowiczem wyrzeźbił w soli pomnik poświęcony Janowi Pawłowi II (według projektu prof. Czesława Dźwigaja), znajdujący się w kaplicy św. Kingi.

Stanisław Anioł był również autorem dużych rzeźb solnych, które prezentowano na wystawach światowych. W 2000 roku stworzył rzeźbę *Skarbnik* (ok. 3,5 m wysokości) na wystawę Expo 2000 w Hanowerze. Po powrocie z wystawy rzeźba ozdobiła komorę Weimar usytuowaną 110 m pod ziemią, z animacją światło – dźwięk. W 2005 roku wspólnie z Piotrem Starowiczem wyrzeźbił *Górnika z kagankiem*, który był eksponowany przez pół roku na polskim stoisku narodowym podczas wystawy Expo 2005 w Aichi (Japonia). Z 2006 roku pochodzi *Żona Lota* (1,70 cm wysokości), sprzedana później do Niemiec.

W 2002 roku wraz z pozostałymi górnikami z kopalnianej pracowni rzeźbiarskiej wykuł w soli ozdobne wejścia (portale solne i kolumny) do zespołu komór Wisła, Warszawa, Budryk oraz logo firmowe w komorze Warszawa. W tym samym roku zrealizował wraz z zespołem nową aranżację solnego prezbiterium w kaplicy św. Kingi. Na ten projekt składały się: mensa ołtarzowa wraz z relikwiarzem św. Kingi, ambonka Słowa Bożego, tron dla celebransa, stalla z rzeźbami dwóch górników, krzyż przyołtarzowy nawiązujący do pastorału papieskiego. Jego autorstwa są również dwie płaskorzeźby upamiętniające 25-lecie powstania „Solidarności" (2005, w chodniku Jana Pawła II, 100 m pod ziemią) oraz 30-lecie wpisu na pierwszą Listę UNESCO (komora Staszica Staszica).

Realizował również rzeźbiarskie prace na podziemną ekspozycję Muzeum Żup Krakowskich. W 2007 roku wykonał płaskorzeźbę przestawiającą Bolesława Wstydliwego (według Jana Matejki), a w 2008 roku solny pomnik gen. Józefa Hallera. Muzeum w 2007 roku zorganizowało artyście indywidualną wystawę *Rzeźby inspirowane solą*.

Ważnym obszarem twórczości Stanisława Anioła była realizacja rzeźb, które zdobią obiekty na powierzchni, jednocześnie promując wielicką kopalnię i solne rzeźbiarstwo. W 2003 roku w 25. rocznicę wpisania Kopalni Soli „Wieliczka" i Starego Miasta w Krakowie na pierwszą światową Listę UNESCO powstawała na krakowskim Rynku przez trzy miesiące solna rzeźba. Następnie została przekazana prezydentowi miasta jako dar dla mieszkańców Krakowa i ozdobiła hol Centrum Administracyjnego Urzędu Miasta Krakowa przy ulicy Kordylewskiego. W 2008 roku Stanisław Anioł wyrzeźbił popiersie księdza Jerzego Popiełuszki i rzeźba ta stanęła we wnętrzu warszawskiego kościoła na Żoliborzu (il. 55, s. 86). W tym samym roku wykonał solną rzeźbę przedstawiającą św. Kingę dla Urzędu Miasta Przemyśla.

Stanisław Anioł rzeźbił również w kamieniu, głównie w wapieniu pińczowskim. Dla klasztoru Franciszkanów Reformatów w Pilicy wykonał następujące rzeźby: w 2007 roku *Św. Kinga – patronka samorządowców* (2,70 m), w 2008 roku Św. *brat Albert* (2,5 m), w 2009 roku rzeźbę ku czci Najświętszego imienia Jezus (ok. 2,0 m). W 2009 roku wyrzeźbił także Św. *Michała Archanioła* – patrona jedynego syna (piaskowiec janikowski, ok. 4 m). Rzeźbę postawił na cokole, a poniżej wykonał płaskorzeźby patronek swoich córek: św. Katarzyny ze Sienny, św. Marii Magdaleny i św. Zuzanny Rzymskiej. Na kolumnie umieszczono modlitwę, która kończy się słowami: *Bogu na chwałę. Z prośbą o opiekę nad tym siedliskiem.* Obiekt znajduje się przed domem Aniołów w Mietniowie koło Wieliczki. W 2010 roku powstała rzeźba przedstawiająca brata Alojzego Kosibę w otoczeniu dzieci (wapień pińczowski, 3 m z cokołem) przy noszącej jego imię ulicy w Wieliczce. Także w 2010 roku stworzył kolejną rzeźbę-obelisk z okazji 30. rocznicy powstania NSZZ „Solidarność", nawiązującą do wydarzeń z historii Kopalni Soli w Wieliczce, a w 2012 roku – *Świętego Franciszka* (wapień pińczowski, ok. 3 m z cokołem) w wirydarzu klasztoru Franciszkanów Reformatów w Wieliczce. Ostatnią dużą realizację wykonał w 2015 roku. Była to rzeźba-obelisk z wapienia pińczowskiego (4,5 m) z logo Światowych Dni Młodzieży oraz herbami św. Jana Pawła II i papieża Franciszka, a także kardynałów Stanisława Dziwisza i Stanisława Ryłki.

Wiele rzeźb wykonanych przez Stanisława Anioła znajduje się w zbiorach muzealnych oraz w prywatnych kolekcjach w Polsce i za granicą. Został wyróżniony odznaką Zasłużony Pracownik Kopalni Soli „Wieliczka" Trasa Turystyczna Spółka z o.o., w 2003 roku Srebrnym Krzyżem Zasługi, w 2009 roku otrzymał Nagrodę Kulturalną Burmistrza Miasta i Gminy Wieliczka, a rok później Perłę Powiatu Wielickiego w kategorii twórca roku.

Jan Banaś

Od dzieciństwa związany jest z Wieliczką. Od 2007 roku pracuje w Kopalni Soli „Wieliczka" Trasa Turystyczna Sp. z o.o. w Dziale Wystroju Trasy Turystycznej. Pierwsze jego rzeźby powstały w drewnie, wykonane z myślą o bliskich i znajomych. Gdy rozpoczął pracę w dziale artystycznym, zaczął również samokształcenie, pracując z kolegami o dużym doświadczeniu. „Koledzy mnie uczyli – mówi – gdy już pracowałem w kopalni". Cały czas poszukuje własnej formy wyrazu. „Wszystko jeszcze przede mną"– stwierdza. Za największe dotychczasowe osiągnięcie rzeźbiarskie uważa płaskorzeźby wykonane do kaplicy w Centrum Jana Pawła II w krakowskich Łagiewnikach: *Rzeź niewiniątek* i *Ucieczka do Egiptu* (z pomocą Jacka Talapki), tablicę solną w pochylni Barącza (wspólnie z Maciejem Okarmusem). Jego zrealizowane pomysły to m.in. rzeźba krasnala wysypującego kryształki soli oraz posąg św. Antoniego (na wystawę w Mediolanie).

Wspólnie z Jackiem Talapką wykonał żyrandol, który zawisł w komorze Michałowice. Żyrandol ten składa się z 4680 kryształków halitu. Jest autorem płaskorzeźby przedstawiającej logo Kopalni Soli „Wieliczka", które znajduje się na ekspozycji w Centrum Edukacji Przyrodniczej UJ. Był współtwórcą drewnianego, inkrustowanego solą krzyża, przekazanego do kościoła św. Brygidy w Gdańsku. Ostatnią i najważniejszą w dotychczasowym dorobku pracą jest rzeźba *Pierwsza chwila wolności* z 2018 roku.

Juliusz Chimiak

Pochodzi z Zagórza, natomiast pracował i nadal mieszka w Wieliczce. Ukończył pomaturalne studium nauczycielskie ze specjalizacją wychowanie plastyczne. Pracował w PKP w Krakowie, a także jako mistrz transportu kolejowego w Kopalni Soli „Wieliczka",

pracownik socjalny oraz nauczyciel w Zespole Szkół Zawodowych w Wieliczce. W 1994 roku wykonał projekt sztandaru Kopalni Soli „Wieliczka". Od 1997 do 2009 roku zatrudniony w Dziale Wystroju Trasy Turystycznej (z krótką przerwą). W 2002 roku zajął pierwsze miejsce w *Wielickim konkursie szopek bożonarodzeniowych*. Wykonał wiele okolicznościowych rzeźb, m.in. figurę św. Kingi jako nagrodę w konkursie *Znam legendy o św. Kindze*. Zajmował się również wyrobem pamiątek. Od wielu lat jest kopalnianym przewodnikiem. Tworzy też małe formy poetyckie.

Wojciech Dańda

Urodzony w Krakowie, obecnie mieszka w Koźmicach Wielkich. Od 2013 roku pracuje w pracowni artystycznej wielickiej kopalni. Wcześniej przez 12 lat zdobywał doświadczenie w prywatnej firmie konserwacji i renowacji antyków. Wykonał rzeźby w soli i drewnie, rekonstrukcję świeczników w kaplicy św. Antoniego i miecza św. Pawła. Był współtwórcą drewnianego, inkrustowanego solą krzyża, przekazanego do kościoła św. Brygidy w Gdańsku oraz rzeźby *Pierwsza chwila wolności*.

Marek Janowski

Pochodzi i mieszka w Koźmicach Wielkich. Z wykształcenia jest technikiem mechanikiem o specjalności odlewnictwo. Pracował w tym zawodzie w Krakowskiej Fabryce Kabli oraz w firmie Zremb. W latach 1984–2013 był zatrudniony w Kopalni Soli w Wieliczce (od 1992 roku do emerytury w dziale artystycznym). Sztuki rzeźbienia oraz stolarki nauczył się od swojego ojca, Władysława Janowskiego, rzeźbiarza i stolarza, długoletniego pracownika Kopalni Soli „Wieliczka". Podobnie jak większość plastycznie uzdolnionych górników, doskonalił swoje umiejętności, wymieniając się doświadczeniami z kolegami rzeźbiarzami. Pracując w Dziale Wystroju Trasy Turystycznej, był współwykonawcą wielu prac znajdujących się w kopalni: reliefów w komorach Warszawa, Wisła, Stajnia Gór Wschodnich (wspólnie z Pawłem Janowskim), nowych aranżacji komór, żyrandoli zdobiących komory. Wykonał wiele solnych figurek, pucharów i innych pamiątek. Brał udział w pokazach rzeźbienia w kopalni, na krakowskim Rynku oraz na krajowych i zagranicznych targach turystycznych, promujących wielicką kopalnię (w Mińsku, Budapeszcie, Paryżu). Pomagał przy pracach w wystroju kaplicy św. Kingi w Centrum Jana Pawła II. Jako mieszkaniec Koźmic Wielkich chętnie angażuje się w prace społeczne dla swojej wsi oraz parafii Trójcy Świętej. W 2006 roku ukończył rzeźbienie figury Jezusa Frasobliwego, wykonanej w piaskowcu, niedokończone dzieło zmarłego ojca, która stoi w obrębie kościoła parafialnego w Koźmicach Wielkich. Dla tamtejszej świątyni wyrzeźbił figurę św. Faustyny. Wraz z Wojciechem Dańdą wykonał rzeźbione ramy do obrazów Serca Jezusowego, Matki Bożej oraz Jezusa Miłosiernego i Jana Pawła II, a także tablicę – Akt zawierzenia świata Bożemu Miłosierdziu, która jest wzorowana na tej z łagiewnickiej bazyliki.

Paweł Janowski

Mieszka w okolicach Wieliczki. Specjalizował się w rzeźbie w drewnie. Najbardziej znanymi jego rzeźbami są figury św. Franciszka i św. Klary, znajdujące się w ołtarzu na podszybiu na III poziomie wielickiej kopalni. Jest współautorem (razem z Piotrem Starowiczem) stacji *Golgota wielickich górników*.

Pracując w kopalni, wykonywał również rzeźby w soli. Wspólnie z Markiem Janowskim wyrzeźbił relief solny przedstawiający kopalnianego konia (w Stajni Gór Wschodnich).

Karol Kobyłko

Został przyjęty do pracy w Kopalni Soli „Wieliczka" Trasa Turystyczna w 2008 roku, a w jej pracowni działał od 2013 do 2016 roku. Jego ojciec, Roman Kobyłko, pasjonuje się stolarstwem i nauczył syna obróbki drewna. Karol Kobyłko podkreśla: „Nie wszyscy w pracowni rzeźbią, bo potrzebni są też górnicy artystycznie uzdolnieni do innych prac pomocniczych i remontowych, w których wraz z kolegami biorę udział". Jego największe osiągnięcia to gołębica pod stropem nad figurą św. Kingi w kaplicy w Centrum Jana Pawła II oraz żyrandole wyrzeźbione wspólnie z Mirosławem Sikorą. Wykonał również modernizację wioski neolitycznej w komorze Sielec, żyrandol w komorze Haluszka (wspólnie z Michałem Aniołem) oraz dekoracje na karczmy górnicze i bale. Obecnie pracuje jako sztygar zmianowy, dyspozytor.

Józef Piotr Kowalczyk

Górnik związany z Wieliczką. Rzeźbi od ponad 40 lat. Wykorzystuje nie tylko sól, ale również drewno, wapień pińczowski i steatyt. Często prezentuje swoje prace na wystawach zbiorowych (jako członek lokalnej grupy twórczej Art-Klub) oraz indywidualnie. Solne rzeźby jego autorstwa znajdują się na trasie turystycznej wielickiej kopalni: pomnik Johanna Wofganga Goethego (2001) oraz popiersie Juliusza Słowackiego (2002). Wykonuje również prace o tematyce sakralnej. Rzeźby Kowalczyka są ozdobą prywatnych posesji, jak również obiektów użyteczności publicznej w Polsce i na świecie. Figura św. Kingi jego autorstwa jest umieszczona w niszy na ścianie Zamku Żupnego w Wieliczce – siedzibie Muzeum Żup Krakowskich. Płaskorzeźba przedstawiająca św. Jana Pawła II wisi w holu Szkoły Podstawowej w Śledziejowicach, postać św. Józefa stoi na prywatnej posesji przy ulicy Dębowej w Wieliczce. Józef Piotr Kowalczyk także maluje – stworzył m.in. cykl *Strachy*. Jest laureatem licznych wyróżnień i nagród w różnych konkursach twórczości amatorskiej w dziedzinie rzeźby. Najbardziej sobie ceni zdobycie I nagrody w międzywojewódzkim konkursie *Te są cuda, które były...*, zorganizowanym w 1995 roku przez Stowarzyszenie Twórców Ludowych w Krakowie. W 2005 roku burmistrz miasta i gminy Wieliczka uhonorował Kowalczyka nagrodą za wybitne osiągnięcia w dziedzinie kultury promującej Wieliczkę. W 2011 roku został laureatem tytułu Perły Powiatu Wielickiego w dziedzinie kultury, przyznawanego przez starostę powiatu wielickiego. W 2015 roku otrzymał medal Zasłużony dla kultury polskiej, przyznawany przez ministra kultury i dziedzictwa narodowego.

Paweł Kurowski

Koźmiczanin, od młodości zajmował się rysunkiem i modelarstwem. Jako uczeń brał udział w plenerach malarskich organizowanych przez Muzeum Żup Krakowskich. Zatrudniony w kopalni od 2000 roku, do 2007 roku pracował w pracowni artystycznej. Pięciokrotnie zajmował pierwsze miejsce (raz drugie i raz trzecie) w *Wielickim konkursie szopek bożonarodzeniowych*, organizowanym przez kopalnię. Jest współautorem wielu prac na trasie turystycznej. Samodzielnie wykonał m.in. model klety i kieratu w komorze Kazimierza Wielkiego, model obrazujący transport pochylniany (trasa turystyczna) oraz model funkcjonowania kieratu węgierskiego w komorze Rzepki (trasa górnicza). Współpracował z Jackiem Talapką, Markiem Stachurą, Tomkiem Michalikiem, Markiem Janowskim w zespole Stanisława Anioła przy prezbiterium kaplicy św. Kingi, wystroju komór Weimar i Pieskowa Skała. Od 2007 roku jest pracownikiem dozoru ruchu na stanowisku sztygara zmianowego. Hobbystycznie nadal zajmuje się modelarstwem.

Wojciech Markowski

Wywodzi się z rodziny wielickich górników rzeźbiarzy. Jego ojciec, Ignacy Markowski, wieloletni dyrektor Kopalni Soli w Wieliczce, był uzdolnionym akwarelistą. On sam przez wiele lat pracował jako renowator w Muzeum Żup Krakowskich w Wieliczce, posiada doświadczenie zdobyte podczas rekonstrukcji naczyń ceramicznych oraz wykonywania makiet na potrzeby ekspozycyjne. Jest współautorem i wykonawcą m.in. makiety XIX -wiecznej Wieliczki, ruchomego modelu koła czerpakowego z XVI wieku, a także wielu modeli prezentowanych w wielickim muzeum. Wraz z zespołem plastyków zrealizował większość obiektów w Parku Miniatur Sakralnych w Częstochowie na Złotej Górze. Od 2013 roku pracuje w pracowni artystycznej Kopalni Soli „Wieliczka" Trasa Turystyczna Sp. z o.o., wykonując różnorodne formy rzeźbiarskie w soli. W swoich pracach łączy metal, szkło i sól, aby wydobyć naturalne piękno tej ostatniej. Za swoje największe dotychczasowe osiągnięcie uważa zrekonstruowanie w soli figury króla Augusta II Sasa.

Maciej Okarmus

Urodził się i mieszka w Wieliczce. Z wykształcenia jest renowatorem zabytków architektury. Zatrudniony w kopalni od 2006 roku (do 2012 roku w pracowni plastycznej). Wspólnie z kolegami kładł posadzki solne m.in. w komorze Mikołaja Kopernika oraz w nadszybiu szybika Antonia. Wykonywał pamiątki z soli, rzeźby dla VIP-ów, prace przy wystroju trasy turystycznej. Wspólnie z Janem Banasiem wykuł solną tablicę upamiętniającą poświęcenie Drogi Krzyżowej w kopalni. Obecnie pracuje jako sztygar zmianowy, dyspozytor.

Marcin Piątek

Pochodzi z Koźmic Wielkich. Od 2012 roku pracuje w pracowni plastycznej Kopalni Soli „Wieliczka" Trasa Turystyczna Sp. z o. o. Wcześniejsze doświadczenia, od 1997 roku, zdobywał, pracując w firmie Bogdana Stanka, gdzie wykonywał prace stolarskie. W następnych latach realizował przebudowy ciesielskie na trasach turystycznych kopalni, m.in. galerie, schody, beczki, rynny w komorze Michałowice, prace stolarskie i ciesielskie w komorach Juliusza Słowackiego i Wincentego Witosa. Jego dziełem jest również żyrandol w komorze Michałowice, galerie balkonowe w komorze Dworzec Gołuchowskiego, wiata przed szybem Daniłowicza, przebudowy schodów w komorze Urszula, zabudowy drewniane i wiele innych. Brał udział przy pracach montażowych w komorze Lill oraz w kaplicy św. Kingi w Centrum Jana Pawła II. Wykonał dla tej świątyni drewniany klęcznik z relikwiami św. Kingi. Jest autorem licznych prac meblarskich i pamiątkarskich. Był współtwórcą drewnianego, inkrustowanego solą krzyża, przekazanego do kościoła św. Brygidy w Gdańsku.

Mirosław Sikora

Wieliczanin, od 2007 roku zatrudniony w Dziale Wystroju Trasy Turystycznej. Realizował wcześniej prace kamieniarskie i drobne formy rzeźbiarskie w soli. Najważniejsze realizacje jeszcze przed nim. Praca jako górnika-rzeźbiarza go satysfakcjonuje. Pomagał Markowi Stachurze przy pracy nad rzeźbą św. Kingi do Tokio.

Marek Stachura

Pochodzi z Koźmic Wielkich, mieszka w Janowicach. Zatrudniony w Kopalni Soli „Wieliczka" Trasa Turystyczna od 1999 roku w Dziale Wystroju Trasy Turystycznej. Opisując swoją pracę, powiedział: „Gdzie nie popatrzysz, wszędzie pracowaliśmy. Po kolei przemierzając kolejne komory, uzupełnialiśmy się i pracowaliśmy razem na całej trasie". Zrealizował wspólnie z Markiem Janowskim w komorze Wisła relief solny według projektu Krzysztofa Kiendry i Wiesława Cały (2004). W tym samym roku we współpracy z Markiem Janowskim, Juliuszem Chimiakiem i Pawłem Janowskim wykuł relief w komorze Warszawa. Uczestniczył w pracach budowlano-zdobniczych, wykonując głównie solne posadzki w kaplicy św. Jana, kaplicy Świętego Krzyża, komorze Mikołaja Kopernika, nadszybiu szybika Antonia Górna, kaplicy św. Kingi (uzupełnienie). Realizował wystrój komór: Urszula, Pieskowa Skała, Kazimierza Wielkiego, Sielec (wioska neolityczna), Wisła oraz kaplicy Świętego Krzyża. Pracował w zespole kierowanym przez Stanisława Anioła przy realizacji solnego logo w komorze Warszawa. Do kolejnych prac, które wykonywał wspólnie z innymi górnikami, zalicza przebudowę schodów solnych w komorze Urszula i w komorze Pistek. Poza kopalnią, w Centrum Jana Pawła II w Krakowie Łagiewnikach, znajdują się dwie płaskorzeźby autorstwa Marka Stachury (170 × 110 cm): *Cud w Kanie Galilejskiej* i *Jezus nauczający w Świątyni*. Najbardziej dumny jest z rzeźby, która jednocześnie była dla niego największym wyzwaniem, przedstawiającej św. Kingę (2 m bez postumentu). Znalazła się ona w Muzeum Soli i Tabaki w Tokio, gdzie osobiście montował i aranżował całą kompozycję w specjalnej wnęce. Rzeźba powstała z dwóch jednorodnych bloków soli, pozbawionych przerostów, które łącznie ważyły ponad 2 tony. Olbrzymie rozmiary to duża trudność, ale największą, zdaniem Marka Stachury, jest wyrzeźbienie twarzy i rąk, gdyż to po ich wyglądzie odbiorcy oceniają dzieło. Razem z Mirosławem Sikorą, który był jego pomocnikiem, wykonał solny żyrandol. Marek Stachura jest autorem solnych wazonów płomienistych w komorze Michałowice (6 sztuk). Pracuje też w drewnie. W 2012 roku wykonał w kościele parafialnym w Janowicach w głównym ołtarzu drewnianą, polichromowaną rzeźbę *Chrystus na krzyżu*, wzorowaną na krucyfiksie z cysterskiej Mogiły. We wnętrzu tej świątyni znajduje się jego autorstwa *Chrystus Frasobliwy*, wykonany w soli, a na zewnątrz – *Chrystus na krzyżu*, wyrzeźbiony w drewnie lipowym. W 2013 roku z okazji 50-lecia święceń kapłańskich polskich biskupów wyrzeźbił dla nich solne herby. W 2014 roku stworzył z soli monstrancję do kaplicy św. Kingi. Jest autorem licznych okolicznościowych rzeźb i upominków. Do najbardziej cenionych należą: *Statua Wolności* dla ambasadora USA (2015), rzeźba *Ganeśa* dla aktora z Bollywood, rzeźba w soli przedstawiająca Zamek Żupny dla dyrektora Muzeum Żup Krakowskich. Jego solne lampy à la Tiffany, zicherki (lampy górnicze) i inne solne pamiątki są dostępne w sklepie firmowym kopalni.

Piotr Starowicz

Pochodzi z Chorągwicy koło Wieliczki i tam też mieszka. Z wykształcenia dekorator. W wielickiej kopalni soli został zatrudniony w 1993 roku, a w latach 1997–2017 w Kopalni Soli „Wieliczka" Trasa Turystyczna Sp. z o.o. w Dziale Wystroju Trasy Turystycznej. Znany z doskonałego rysunku i przestrzennej wyobraźni, którą uruchamia jeszcze przed przystąpieniem do prac rzeźbiarskich. Jego najważniejsze realizacje to w 1999 roku wspólnie ze Stanisławem Aniołem i Pawłem Janowskim pomnik Jana Pawła II w kaplicy św. Kingi, w 2000 roku *Skarbnik* (na Expo w Hanowerze, razem ze Stanisławem Aniołem), w 2005 roku płaskorzeźby i rzeźby z soli na Expo w Aichi. Za swoje największe osiągnięcie uważa prowadzenie realizacji projektu kaplicy św. Kingi w Centrum Jana Pawła II w krakowskich Łagiewnikach. W ołtarzu głównym znajduje się rzeźba jego autorstwa przedstawiająca św.

Kingę. Wykonał również płaskorzeźby *Niewierny Tomasz* oraz *Ostatnia Wieczerza*. Inspiracją były rzeźby z kaplicy św. Kingi w wielickiej kopalni. Ponadto podczas swojej pracy zawodowej wykonywał liczne okolicznościowe rzeźby, kopie pomników na wystawy, m.in. do Austrii i Włoch. Biegle posługuje się techniką rzeźby w drewnie. Jest jednym z autorów Drogi Krzyżowej w wielickiej kopalni (wspólnie z Jackiem Talapką i Pawłem Janowskim). Wykonał także relief rzeźbiony w drewnie (50 m długości), inspirowany sztychami Wilhelma Hondiusa, XVII-wiecznego rytownika i kartografa, dla Kryształowej Galerii (wiata przed szybem Daniłowicza) oraz liczne pamiątki-dary, m.in. popiersie w soli dla Jerzego Stuhra. Jest autorem licznych rzeźb okolicznościowych, takich jak kropidło solne na poświęcenie tężni, figura św. Floriana (na zawody strażackie), trofeów dla uczestników Tour de Pologne, Euro 2012 (według projektu Jana Banasia), krzyża franciszkańskiego na ołtarzu w kaplicy św. Kingi i solnych lichtarzy, figury św. Franciszka (dla kardynała Franciszka Macharskiego). Był autorem dekoracji na bale przewodników, karczmy piwne itd., imprezy Marka Markom, Miss World, scenografii i aranżacji licznych wystaw czasowych organizowanych w kopalni.

Jacek Talapka

Pochodzi z Koźmic Wielkich i tam też mieszka. Jego ojciec, Józef Talapka, był cieślą i od niego przejął zamiłowanie do tej profesji. W latach 1987–2013 był zatrudniony w kopalni w Wieliczce. Początkowo pracował w stolarni, a następnie w Dziale Zabezpieczenia Kopalni, w 1997 roku przeszedł do pracowni plastycznej Trasy Turystycznej, gdzie pracował w zespole Stanisława Anioła przy realizacjach rzeźbiarskich. Wykonywali razem m.in. stalle w prezbiterium kaplicy św. Kingi, ambonkę, krzyż solny. Przez 16 lat zrealizowali wiele wspólnych projektów, m.in. w komorze Pieskowa Skała, liczne rzeźby, które były wysyłane za granicę. Jako doświadczony cieśla wykonywał rekonstrukcje dawnych urządzeń służących do transportu soli i wody w kopalni, takich jak krzyże ręczne, pompa wodna zwana paternoster, wózki kopalniane – tzw. psy węgierskie. Pracował w zespole tworzącym *Golgotę wielickich górników*. Wykonywał ozdobne, drewniane drzwi do podziemnych sztygarówek. Razem z Janem Banasiem stworzył płaskorzeźby *Ucieczka do Egiptu* i *Rzeź niewiniątek* do kaplicy w Centrum Jana Pawła II w Krakowie Łagiewnikach.

W podsumowaniu należy podkreślić, że tworzący współcześnie górnicy rzeźbiarze są pracownikami wielickiej kopalni. W większości nie mają profesjonalnego przygotowania, tylko nieliczni ukończyli średnie lub wyższe szkoły plastyczne. Sztukę obróbki soli i drewna wynieśli z tradycji rodzinnych lub doskonaląc się przy pomocy bardziej doświadczonych rzeźbiarzy. Ich warsztat jest zróżnicowany. Uwarunkowania, w jakich wyrośli, mają niewątpliwie wpływ na stylistykę ich rzeźb. Tworzą według sprawdzonych wzorców i najbliższe są im realistyczne odwzorowywania rzeczywistości lub powielanie wzorów obecnych w tradycyjnej sztuce sakralnej. Obok rzeźbiarskich przyborów do ręcznej obróbki kamienia i drewna używają również nowoczesnych elektronarzędzi. Pomimo iż tematyka wykonanych rzeźb bardzo często jest narzucona przez zleceniodawcę, górnicy niejednokrotnie sami występują z inicjatywą konkretnego tematu, który jest później przez nich realizowany.

Popularyzacja rzeźbiarstwa solnego prowadzona przez Kopalnię Soli „Wieliczka”

Geneza popularyzacji rzeźbiarstwa solnego, a tym samym wielickiej kopalni, sięga organizowanych od XIX wieku krajowych i światowych wystaw, na które wysyłano solne rzeźby.

W 1894 roku odbyła się krajowa wystawa we Lwowie, na której eksponowano m.in. solną płaskorzeźbę *Upadek Chrystusa pod krzyżem*. Wycięto ją z solnego ociosu niefunkcjonującej już w tym czasie kaplicy Świętego Krzyża w komorze Lizak[83]. W 1900 roku, w związku z organizowaną w Paryżu światową wystawą, która była swoistym podsumowaniem osiągnięć technicznych XIX wieku, Polacy także zaprezentowali własny dorobek, choć nie pod szyldem swojej ojczyzny. Pokazano m.in. naturalnej wielkości kopię ołtarza głównego w kaplicy św. Antoniego, wyrzeźbioną w soli przez Józefa Markowskiego (te rzeźby można dziś oglądać w kaplicy św. Kingi w wielickiej kopalni). Zaprezentował się także przemysł włókienniczy z Łodzi, przemysł górniczy z Zagłębia Dąbrowskiego, a także zakłady chemiczne w Mościskach i historyczna walcownia żelaza z Sielpi Wielkiej. Rzeźba Matki Bożej z Lourdes wykonana przez Józefa Markowskiego prezentowana była również na wystawie rolniczej i przemysłowej w Kijowie w 1913 roku[84]. W 1938 roku za pośrednictwem Muzeum Techniki i Przemysłu w Warszawie solna płaskorzeźba *Wielka legenda*, wykonana przez Antoniego Wyrodka, była eksponowana na wystawie w Nowym Jorku[85].

W czasach nam współczesnych wielicka kopalnia zaistniała na dwóch światowych wystawach w Niemczech i Japonii. Na Expo 2000 w Hanowerze, której główny temat brzmiał: *Człowiek, przyroda, technika*, założeniem było pokazanie możliwości osiągnięcia równowagi między rozwojem techniki, życiem człowieka i naturą. Wieliccy górnicy zrealizowali tam i pokazali m.in. ponad dwumetrowej wysokości rzeźbę *Skarbnik*. W 2005 roku zorganizowano Expo w japońskiej prefekturze Aichi. Tematem przewodnim tej wystawy było hasło: *Mądrość natury*. Ekspozycja zbudowana z solnych rzeźb wielickich górników dobrze wpisała się w klimat polskiego narodowego pawilonu.

W 2003 roku z okazji 25. rocznicy wpisania wielickiej kopalni na Listę UNESCO Stanisław Anioł wykonał symboliczną rzeźbę solną na krakowskim Rynku (il. 59, s. 88).

W 2009 roku w Saint-André-lez-Lille we Francji zaprezentowano wystawę zatytułowaną *Kopalnia Soli Wieliczka*. Składały się na nią eksponaty z wielickiej kopalni, Muzeum Żup Krakowskich oraz Urzędu Miasta i Gminy Wieliczka. Ekspozycje opowiadające o wielickich podziemiach, w skład których wchodziły również rzeźby solne, prezentowano we Włoszech, Belgii, Niemczech. Kopalnia, uczestnicząc w międzynarodowych targach turystycznych (Londyn, Mediolan, Berlin), organizowała na swoim firmowym stoisku pokazy rzeźbienia w soli, które cieszyły się bardzo dużym zainteresowaniem. Było to nieszablonowe promowanie kopalni przez rzeźbiarstwo, ale również propagowanie artystycznego kunsztu obróbki solnych brył. Podczas pokazów organizowanych w szkołach czy też w czasie warsztatów twórczych w Polsce i za granicą[86] górnicy starają się przekazać młodzieży swoje zamiłowanie do wykonywania prac plastycznych w soli.

Ciekawą formą promocji rzeźbiarstwa solnego i przedstawienia dorobku poszczególnych górników rzeźbiarzy było organizowanie wystaw w kopalni poświęconych twórczości górników. Pierwszą tego typu wystawą była zorganizowana przez Kopalnię Soli „Wieliczka" wspólnie z Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrzu w 2000 roku w komorze Stanisława Staszica czasowa ekspozycja *Górnicy – artystami*. Zaprezentowano na niej prace górników samouków, wykonane w różnych technikach plastycznych, w tym także rzeźbę w soli[87]. W kwietniu 2002 roku otwarto wystawę czasową *Władysław Hapek – artysta malarz, rzeźbiarz*

[83] Agnieszka Wolańska: *Górnicy rzeźbiarze…*, s. 21.
[84] Wojciech Gawroński: *Słownik biograficzny…*, s. 118.
[85] *Ibidem*, s. 195.
[86] Np. w Niemczech, które odbywały się w ramach współpracy miast partnerskich Wieliczka – Bergkamen.
[87] Wystawa ta była jednym z elementów imprezy *I europejskie dni obrzędów i zwyczajów górniczych*, zrealizowanej według scenariusza Agnieszki Wolańskiej.

wielickiej kopalni[88]. W 2012 roku górnik rzeźbiarz Józef Kowalczyk zorganizował w komorze Drozdowice w wielickiej kopalni swoją autorską, jubileuszową, setną wystawę.

Odrębną formą promocji wielickiego rzeźbiarstwa w soli były prelekcje wygłaszane na forum lokalnym, np. podczas cyklicznych spotkań *Wieliczka – Wieliczanie*[89].

Najlepszymi ambasadorami rzeźbiarstwa solnego są rzeźby solne, wykonywane na zamówienie i eksponowane na stałe poza Kopalnią Soli „Wieliczka". Najokazalszym tego przykładem jest kaplica św. Kingi w Centrum Jana Pawła II w krakowskich Łagiewnikach (il. 57, s. 87). Powstała w 2013 roku, a jej wystrój wzorowano na wielickiej kaplicy św. Kingi[90]. Projekt kaplicy św. Kingi zakładał wykorzystanie soli jako materiału, z którego zostaną wykonane najcenniejsze elementy wystroju wnętrza. Centralne miejsce w ołtarzu głównym zajmuje figura św. Kingi, zaprojektowana i wykonana przez górnika rzeźbiarza Piotra Starowicza (il. 58, s. 87). Górnicy wykonali kopie sześciu płaskorzeźb (oryginały znajdują się 101 m pod ziemią, w kaplicy św. Kingi w wielickiej kopalni). *Rzeź niewiniątek*, *Ucieczka do Egiptu* to dzieła Jana Banasia i Jacka Talapki, prace *Dwunastoletni Chrystus nauczający w Świątyni* oraz *Wesele w Kanie Galilejskiej* wyrzeźbili Marek Stachura i Michał Anioł, *Ostatnia Wieczerza* i *Niewierny Tomasz* wyszły spod dłuta Piotra Starowicza i Marka Janowskiego. Pozostali górnicy, którzy pracowali przy montażu wystroju kaplicy, to Karol Kobyłko, Mirosław Sikora, Marcin Piątek.

Ważną i ciekawą inicjatywą związaną z rzeźbiarstwem była realizacja w Kopalni Soli „Wieliczka" w latach 2006, 2008 i 2010 trzech plenerów rzeźbiarskich. Szczególnie ważny był pierwszy plener *Ku syntezie absolutnej*, podczas którego grupa studentów krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych, zainspirowana wędrówkami przez podziemne trasy wielickiej kopalni, realizowała projekty rzeźbiarskie w bryłach solnych[91]. Konsultacje w zakresie technologii rzeźby solnej prowadzili górnicy rzeźbiarze. Plener ten był doskonałą okazją do wymiany doświadczeń i stał się formą warsztatów artystycznych.

Wieliccy górnicy biorą również udział w różnorodnych targach turystycznych, festynach i lokalnych świętach, gdzie prezentują tajniki rzeźbienia w soli (il. 60, s. 88).

Podtrzymywaniem tradycji rzeźbienia w soli, a zarazem formą mecenatu kolejnych zarządów kopalni jest utrzymywanie w strukturach firmy pracowni rzeźbiarskiej oraz zatrudnianie w niej górników rzeźbiarzy – samouków oraz osób z wykształceniem plastycznym.

Do promowania rzeźbiarstwa w soli przyczynia się przede wszystkim zabezpieczanie i udostępnianie podziemnych komór, których wnętrza zdobią solne rzeźby. Ogląda je *in situ* ponad 1,7 mln osób rocznie. Fotografując czy też opisując później swoje wrażenia z peregrynacji przez unikatową podziemną galerię sztuki, stają się popularyzatorami tego miejsca.

Odrębnym zagadnieniem są związki między sztuką i turystyką, tak ważne w kontekście Kopalni Soli „Wieliczka", która jest największą atrakcją turystyczną Polski. Próbę określe-

[88] Wystawa, zorganizowana według scenariusza Agnieszki Wolańskiej, obejmowała w formie przekrojowej całą twórczość artysty, w tym również prace związane tematycznie z Kopalnią Soli w Wieliczce.

[89] W 2001 roku odbyło się 38. spotkanie z cyklu *Wieliczka – Wieliczanie: Górnicy rzeźbiarze z Kopalni Soli „Wieliczka"*, podczas którego dr Urszula Janicka-Krzywda wygłosiła prelekcję *Tradycje rzeźby w soli w wielickiej kopalni*. W 2016 roku odbyło się 219. spotkanie z cyklu *Wieliczka – Wieliczanie*: *Górnicy rzeźbiarze Kopalni Soli „Wieliczka"*. Agnieszka Wolańska wygłosiła wówczas odczyt *Górnicy rzeźbiarze dawniej i dziś, czyli o tradycji rzeźbienia w wielickiej kopalni soli*. Podczas tych spotkań zostały również zarejestrowane przez ich organizatorkę, Jadwigę Dudę, wspomnienia przybyłych górników rzeźbiarzy.

[90] Projekt tej kaplicy według koncepcji Mariana Leśnego wykonali architekci Andrzej Mikulski i Katarzyna Sepelak, por. Agnieszka Wolańska, Marek Skubisz: *Krzyż i sól*…, s. 62–64.

[91] Plenery były realizowane według autorskich programów dydaktycznych i pod opieką dziekana Wydziału Rzeźby ASP w Krakowie prof. Bogusza Salwińskiego, a także prof. Aleksandra Śliwy, dr. Bartłomieja Struzika i dr. Dobiesława Gały.

nia znaczenia sztuki oraz turystyki we współczesnej kulturze podjął Dominik Ziarkowski[92], wskazując na rosnące znaczenie dzieł sztuki jako atrakcji turystycznych oraz ścisłe powiązanie dziedzictwa kulturowego z rozwojem turystyki. Zapewne bardzo ciekawe byłoby rozwinięcie tych interdyscyplinarnych badań w kontekście rzeźbiarstwa solnego. W przypadku Wieliczki, która promuje solne rzeźbiarstwo, zachodzi zasada wzajemności, tzn. przez wytwory pracy górników rzeźbiarzy promuje się sama kopalnia.

Rzeźbiarstwo w soli – sztuka wysoka czy niska?

Spuścizna artystyczna, jaką jest rzeźbiarstwo w soli wielickich górników, wpisuje się w bogactwo sztuki małopolskiej. Jak zauważyli autorzy *Sztuki Ziemi Krakowskiej*, o bogactwie artystycznym naszego regionu decydują nie tylko wybitne pomniki sztuki, ale również dzieła o pozornie drugorzędnym znaczeniu[93]. Spuścizna ta jest niedostatecznie zbadana i ceniona, może również ze względu na to, że znajduje się na pograniczu dwóch dyscyplin badawczych, czyli historii sztuki i etnografii. Wśród przedstawicieli pierwszej z nich może budzić mniejsze zainteresowanie ze względu na tendencję do marginalizowania dzieł prymitywnych. Dla etnografów natomiast rzeźbiarstwo w soli nie wpisuje się jednoznacznie w twórczość chłopską.

Sztuka ludowa wytworzyła się w ośrodkach wiejskich dopiero w XVIII wieku i była ściśle uwarunkowana sytuacją społeczną i ekonomiczną mieszkańców wsi. Jak zauważają Tadeusz Chrzanowski i Marian Kornecki, sztuka ludowa nie mogła zaistnieć wcześniej wobec rygorów organizacji cechowych, które dbały o zachowanie odpowiedniego poziomu jakości i ograniczały liczbę twórców do określonych grup społecznych. Przyczyniało się to również do stylowego i formalnego ujednolicenia dzieł powstałych w określonym kręgu cechowym[94]. Przez cały XVIII wiek na ziemi krakowskiej prężnie rozwijało się również kamieniarstwo. Powstały przydrożne figury, w stylistyce których wyraźnie widać wpływy rzeźbiarstwa barokowego, które z czasem uległo prymitywizacji[95]. Pod koniec XIX wieku w produkcji kamieniarskiej w Galicji coraz częściej pojawiały się elementy eklektyczne, głównie neogotyckie. Wpływ na tę tendencję miały wzory napływające z Tyrolu[96].

Środowisko górników rzeźbiarzy z jednej strony było odizolowane od szerokiego nurtu sztuki wysokiej, a z drugiej czerpało wzory z twórczości cechowej, z którą miało kontakt przez dzieła znajdujące się w kościołach. Górnicze kompozycje i tematy z upływem dziesięcioleci nabrały charakteru ahistorycznego. Rzeźbiarze korzystali z wzorników, kopiowali dzieła z różnych epok, często wykonując seryjnie te same tematy i powielając ujęcia kompozycyjne. Adaptowali znane tematy do własnych potrzeb. Tematyka ikonograficzna kamiennych figur przedstawiających św. Jana Nepomucena czy też Chrystusa upadającego pod krzyżem – bardzo popularna na Pogórzu Wielickim – znalazła swoje odzwierciedlenie również w rzeźbiarstwie solnym. Motyw Chrystusa upadającego pod krzyżem z XVIII-wiecznej płaskorzeźby z kaplicy w komorze Lizak powtórzył górnik Józef Markowski

[92] Dominik Ziarkowski: *Turystyka i sztuka – wzajemne relacje z perspektywy semiotycznej*. „Turystyka Kulturowa" (online). 2012, nr 5, s. 22–37 (dostęp 13 maja 2018). Dostępny w Internecie: http://turystykakulturowa.org/ojs/index.php/tk/article/view/379.

[93] Tadeusz Chrzanowski, Marian Kornecki: *Sztuka Ziemi Krakowskiej*. Kraków 1982, s. 652.

[94] *Ibidem*, s. 653.

[95] *Ibidem*, s. 664–665.

[96] *Ibidem*, s. 669.

w kaplicy św. Kingi w wielickiej kopalni w 1903 roku[97]. Można postawić hipotezę, że wzorem dla nieznanego XVIII-wiecznego górnika rzeźbiarza mógł być otoczonym dużym kultem wizerunek w kaplicy Trzeciego Upadku w Kalwarii Zebrzydowskiej.

Analizując rzeźby solne, znaleźć można obiekty, które jednoznacznie kwalifikują się do sztuki nieprofesjonalnej lub profesjonalnej, ale są też prace z pogranicza sztuki wysokiej i niskiej. Ksawery Piwocki, formułując definicję słowa amator[98], zauważa, że pierwotnie mianem tym określano kogoś, kto obok wyuczonego i wykonywanego zawodu uprawiał dodatkowo inną profesję jako dyletant. W odniesieniu do większości omawianych tu sylwetek górników rzeźbiarzy takie rozumienie słowa amator jest nieadekwatne, gdyż traktują oni rzeźbiarstwo jako podstawowe zajęcie i poświęcają mu się zawodowo. Często słowem amator określa się artystę, który nie ukończył żadnej uczelni plastycznej i nie posiada dyplomu. Współcześnie wielu górników rzeźbiarzy pobierało nauki w warsztatach rzemieślniczych, szkoliło się pod okiem doświadczonych majstrów, np. snycerskich, lub uczęszczało na kursy, a nawet jest absolwentami Akademii Sztuk Pięknych. Pozostali sztukę rzeźbienia wynieśli z rodzinnego domu, od ojca, brata czy też naśladując starszych górników rzeźbiarzy.

Ciekawymi przykładami do rozważań, gdzie biegnie granica między amatorem a profesjonalistą, są płaskorzeźby wykonane przez Antoniego Wyrodka[99], który część swoich prac wykonał jako amator i podpisywał: *A. Wyrodek samouk*. Po skierowaniu go przez zarząd kopalni (na wniosek ministra Eugeniusza Kwiatkowskiego, który zachwycił się jego pracami podczas wizyty na trasie turystycznej) i ukończeniu w 1935 roku Państwowej Szkoły Sztuk Zdobniczych i Przemysłu Artystycznego w Krakowie (włączonej później do ASP) pracował już jako wykwalifikowany rzeźbiarz. Jego artystyczna droga to ponad 40 lat rzeźbiarstwa w soli – od samouka po dyplomowanego rzeźbiarza. Które z jego prac bardziej są cenione przez odbiorców i krytyków – te sprzed podjęcia nauki czy też wykonane po uzyskaniu dyplomu? Zdania są podzielone.

W wielickiej kopalni są prezentowane rzeźby solne, które można jednoznacznie zakwalifikować do sztuki profesjonalnej. Pierwszym górnikiem z dyplomem ASP był Władysław Hapek[100], twórca m.in. solnych pomników Kazimierza Wielkiego i Mikołaja Kopernika – dzieł o charakterystycznej dla tego artysty formie kubistycznej. Władysław Hapek był wszechstronnym artystą, który podstawowe umiejętności zdobył w klasie rzeźby w Państwowej Szkole Przemysłu Drzewnego w Zakopanem (potem noszącej imię Antoniego Kenara). Następnie kontynuował studia na Wydziale Malarstwa krakowskiej ASP, m.in. u prof. Zbigniewa Pronaszki. Formizm, kubizm i sztuka ludowa znalazły odzwierciedlenie w solnym rzeźbiarstwie Hapka.

Do sztuki wysokiej można zaliczyć również monumentalny pomnik Jana Pawła II, wykonany w 1999 roku przez Stanisława Anioła, Piotra Starowicza, Pawła Janowskiego według projektu prof. Czesława Dźwigaja z ASP w Krakowie. Mając gipsowy model w skali 1:1, górnicy rzeźbiarze odkuwali postać papieża w dwóch blokach solnych.

Spotkamy również inne postawy, np. Bolek Majerik przez pięć lat mieszkał w Poznaniu i jako wolny słuchacz brał udział w zajęciach rzeźby na tamtejszej Akademii Sztuk Pięk-

[97] Według ustnego przekazu syna Józefa Markowskiego, Franciszka, wzorem dla Józefa Markowskiego był *Chrystus upadający pod krzyżem* znajdujący się w kaplicy Świętego Krzyża w komorze Lizak, por. Krystyna Paluch-Staszkiel: *Kaplica Bł. Kingi*..., s. 123.

[98] Ksawery Piwocki: *Dziwny świat*..., s. 95.

[99] Wojciech Gawroński: *Słownik biograficzny*..., s. 194–195.

[100] W 2002 roku na trasie turystycznej wielickiej kopalni w komorze Stanisława Staszica była zorganizowana wystawa czasowa prac Władysława Hapka, prezentująca całokształt jego dorobku. Scenariusz wystawy opracowała Agnieszka Wolańska.

nych[101]. Zrezygnował jednak z akademickiego wykształcenia i powrócił w rodzinne strony na rumuńską Bukowinę. Jest autorem m.in. solnych płaskorzeźb znajdujących się w kopalni soli w Kaczyce. Wolał pozostać artystą ludowym. Można go zaliczyć, podobnie jak Mirosława Malacę, górnika rzeźbiarza z Bochni, do naiwnych realistów, których celem jest wierne odtworzenie rzeczywistości z natury lub z fotografii[102]. Część rzeźb solnych można zaliczyć do sztuki naiwnej. Charakteryzują się one syntetycznym uproszczeniem i stereotypowym ujęciem twarzy, charakterystycznymi dla sztuki prymitywnej.

Czy współcześni górnicy rzeźbiarze pozostają w jakimś zakresie spadkobiercami rzeźbiarzy ludowych? Niektórzy na pewno tak. Należy jednak uświadomić sobie, co zauważa Czesław Robotycki, że obecnie w zasadzie nie istnieje już status twórcy ludowego[103]. Formalne kryteria ustanowione niegdyś przez Stowarzyszenie Twórców Ludowych, które za twórcę ludowego uznawało kogoś, kto zna jedynie regionalne techniki plastyczne oraz cechuje się nieudolnością, naśladownictwem, naiwnością, współcześnie przestały obowiązywać. Zmienił się również odbiorca – niegdyś twórcy ludowi pracowali na potrzeby wsi, obecnie ich odbiorcami są ludzie z ośrodków miejskich. Czy można współcześnie tworzących górników nazwać prymitywami? Niektórych zapewne tak, bowiem ich twórczość tkwi jeszcze w naiwnym, często dewocyjnym kanonie sztuki ludowej, transponującej wzory kościelne. Ich prace nie powstają w wyniku poszukiwań i dialogu ze sztuką jak u artystów profesjonalnych, ale są takie, jakie są, i na tym polega ich autentyzm[104]. Istnieje również grupa górników rzeźbiarzy, którzy z twórców przekształcają się w wytwórców galanterii solnej, produkowanej seryjnie jako pamiątki z kopalni. Zatraca się u nich oryginalność na rzecz wytwarzania form, które łatwo się sprzedadzą mało wymagającemu masowemu turyście. Fałsz solnych pamiątek *hand made* pogłębiony jest również przez porzucenie tradycyjnych technik rzeźbiarskich na rzecz mechanicznej obróbki soli przy wykorzystaniu elektrycznych narzędzi. Jak zauważył Czesław Robotycki, przedstawiciele ginących zawodów i sztuki ludowej z wprawą posługują się nowoczesnymi narzędziami, aby na koniec wycyzelować ręcznie swój „prosty, ludowy wytwór"[105]. Technika rzeźbienia w soli wymusiła jednak wyjście ze schematycznej twórczości ludowej. Trudności w obróbce brył solnych, wynikające z budowy materiału, niosą również pozytywny aspekt – zmusiły rzeźbiarzy do poszukiwania autorskich rozwiązań formalnych.

Odrębnym zagadnieniem jest wykorzystanie soli jako materiału rzeźbiarskiego przez współczesnych artystów profesjonalnych, niemających związków z górnictwem. Jedno z takich dzieł znajduje się w kolekcji Muzeum Sztuki Współczesnej MOCAK w Krakowie. Generalnie jednak sól nie jest popularnym surowcem wśród współczesnych artystów, wykorzystują ją jedynie nieliczni.

[101] Kozłowska Aleksandra: *Witamy w Polsce (chociaż w Rumunii)*. „Gazeta Wyborcza" 2011, nr 207, z 6 września, s. 15.
[102] Ksawery Piwocki: *Dziwny świat*…, s. 113.
[103] Czesław Robotycki: *Współczesna plastyka ludowa*…, s. 8.
[104] Aleksander Jackowski: *Współczesna rzeźba zwana ludową*, „Polska Sztuka Ludowa" 1976, t. 30, nr 3/4, s. 206.
[105] Czesław Robotycki: *Współczesna plastyka ludowa*…, s. 11.

ZAKOŃCZENIE

Historyczny rozwój solnego rzeźbiarstwa związany jest z tradycją górniczą i uzależniony od rozwoju technik eksploatacji soli kamiennej. Możliwy był tylko w przypadku kopalń podziemnych, z których sól eksploatowano metodami tradycyjnymi na sucho. Pierwsze prace rzeźbiarskie wykonywali górnicy – uzdolnieni artystycznie samoucy. Początkowo ich rzeźby służyły kreowaniu i przyozdabianiu podziemnych kaplic, które powstawały już w XVII wieku w kopalni w Wieliczce, a w następnych stuleciach również w Bochni. Początek XX wieku to okres przenoszenia tradycji rzeźbiarskich do kopalni soli w Kaczyce (Cacica). W XX wieku solne rzeźbiarstwo zaczęło rozwijać się również w kopalni soli w Kłodawie. Solne rzeźby są też ozdobą podziemnej katedry w kopalni Realmonte na Sycylii. Poza Europą miejscem, w którym tworzono solne rzeźby, jest kolumbijska kopalnia soli w Zipaquirze oraz kopalnia Khwera w Pakistanie.

Odrębnym zagadnieniem poruszonym w książce jest wykorzystanie soli jako materiału rzeźbiarskiego przez współczesnych artystów profesjonalnych, niemających związków z górnictwem. Jedno z takich dzieł znajduje się w kolekcji Muzeum Sztuki Współczesnej MOCAK w Krakowie. Sól nie jest popularnym surowcem wśród współczesnych artystów, wykorzystują ją jedynie nieliczni.

Specyfika surowca warunkuje formę i technikę rzeźbiarską. O wyborze gatunku soli decyduje temat i wielkość mającej powstać rzeźby. Sól jako materiał rzeźbiarski jest nietrwała i powoduje nierozwiązywalne częstokroć problemy konserwatorskie.

Najlepiej udokumentowane jest rzeźbiarstwo w Kopalni Soli „Wieliczka", któremu została poświęcona zasadnicza część książki. Wyszczególniono ponad 100 rzeźb, które powstały w wielickiej kopalni od XVII do XXI wieku. Zostały zestawione w trzy grupy: rzeźby sakralne, pomniki oraz pozostałe przykłady. Wszystkie zostały sklasyfikowane w formie zamieszczonej tabeli, a niektóre z nich, te najbardziej reprezentatywne dla danej epoki czy też autora, poddane analizie formalnej i treściowej.

Tradycja rzeźbienia w soli przez górników jest wciąż kontynuowana. Mecenat zarządów kopalń sprawia, że nowo powstałe rzeźby zdobią turystyczne komory. W Wieliczce wciąż żywe jest rzeźbienie w soli i ma ono również wymiar dziedziczenia profesji z ojca na syna. Przykładem na to są rodziny Markowskich (Józef, Tomasz, Ignacy, Wojciech), Aniołów (Stanisław, Michał), Janowskich (Władysław, Marek, Paweł). Realizacja dużych projektów rzeźbiarsko-architektonicznych możliwa jest tylko przy zaangażowaniu się całego zespołu. Górnicy wykonują prace nie tylko na potrzeby kopalni, ale trafiają one również do wyjątkowych gości zwiedzających podziemia, są wysyłane na wystawy zagraniczne i krajowe, a mniejsze można kupić w firmowych sklepach.

Powstały nie tylko dzieła o treści religijnej, ale również pomniki ku czci zasłużonych ludzi polityki, nauki i sztuki. Analizując rzeźby solne, można wskazać obiekty kwalifikujące się do sztuki zarówno profesjonalnej, jak i nieprofesjonalnej. Odpowiedź na pytanie, gdzie w przypadku rzeźbiarstwa w soli biegnie granica między sztuką wysoką a niską, nie jest prosta.

W Polsce najlepiej udokumentowane jest rzeźbiarstwo w wielickiej kopalni soli. Kopalnia Soli „Wieliczka" w 1978 roku została wpisana na pierwszą światową Listę UNESCO. W 2013 roku, po rozszerzeniu wpisu pod tytułem Królewskie Kopalnie w Wie-

liczce i Bochni, umieszczono na Liście Światowego Dziedzictwa również Kopalnię Soli „Bochnia". Warto podjąć dalsze badania nad rzeźbiarstwem solnym, które jako część dziedzictwa górnictwa solnego wymaga kompleksowych studiów. Przeprowadzenie interdyscyplinarnych badań powinno przyczynić się do jego popularyzacji oraz objęcia jeszcze lepszą ochroną. Celem nadrzędnym mogłoby być wpisanie rzeźbiarstwa w soli na światową Listę Reprezentatywną Niematerialnego Dziedzictwa Kulturowego UNESCO.

WYKAZ SOLNYCH RZEŹB ZNAJDUJĄCYCH SIĘ W WIELICKIEJ KOPALNI

(zestawienie w kolejności zwiedzania: trasa turystyczna numery 1–80, ekspozycja muzealna numery 82–87, miejsca niedostępne do zwiedzania numery 81, 88, 89, 93–104, trasa górnicza numery 90–93)

Lp.	Tytuł	Autor	Czas powstania	Lokalizacja (nazwa wyrobiska, poziom kopalni)	Uwagi
1.	*Mikołaj Kopernik*	Władysław Hapek	1973	komora Mikołaja Kopernika; I	pomnik
2.	*August II Sas*	nieznany	lata 90. XVII w.	kaplica św. Antoniego; I	pomnik, destrukt
3.	*August II Sas*	Wojciech Markowski	2016		pomnik, rzeźba pełna
4.	*Św. Franciszek*	nieznany	lata 90. XVII w.	kaplica św. Antoniego, przedsionek; I	rzeźba pełna
5.	*Św. Dominik*	nieznany	lata 90. XVII w.		rzeźba pełna
6.	*Św. Piotr*	nieznany	lata 90. XVII w.		rzeźba pełna
7.	*Św. Paweł*	nieznany	lata 90. XVII w.		rzeźba pełna
8.	Ambona	nieznany	lata 90. XVII w.		
9.	*Gołębica*	Mieczysław Kluzek	1961		rzeźba
10.	*Chrystus Ukrzyżowany z Matką Bożą z Dzieciątkiem i św. Antonim*	nieznany	lata 90. XVII w.	kaplica św. Antoniego; ołtarz główny; I	grupa rzeźb
11.	*Św. Stanisław*	nieznany	lata 90. XVII w.	kaplica św. Antoniego; I	rzeźba półpełna
12.	*Św. Klemens*	nieznany	lata 90. XVII w.		rzeźba półpełna
13.	*Dwóch klęczących zakonników*	nieznany	lata 90. XVII w.		rzeźby
14.	*Bóg Ojciec*	nieznany	lata 90. XVII w.		rzeźba
15.	Scena Pasji (Chrystus Ukrzyżowany, Matka Boża, Maria Magdalena i św. Jan)	nieznany	lata 90. XVII w.		płaskorzeźba i rzeźby
16.	Ołtarz boczny św. Piotra z Alkantary	nieznany	lata 90. XVII w.		
17.	Ołtarz boczny św. Kazimierza	nieznany	lata 90. XVII w.		
18.	Cztery figury aniołów	nieznany	lata 90. XVII w.		destrukty

Lp.	Tytuł	Autor	Czas powstania	Lokalizacja (nazwa wyrobiska, poziom kopalni)	Uwagi
19.	Ozdobny portal nad wejściem do kaplicy św. Antoniego	Marek Stachura, Jan Banaś, Michał Anioł	2017	wejście od strony komory Janowice; I	pierwotny portal wykonał Mieczysław Kluzek w latach 60. XX w.
20.	Ozdobny portal	Stefan Kozik	lata 60. XX w.	chodnik bez nazwy między komorami Mikołaja Kopernika i Janowice; I	
21.	Ozdobny portal	nieznany	lata 60. XX w.		
22.	Zespół rzeźb *Wielka legenda*	Mieczysław Kluzek	1967	komora Janowice; I	grupa składa się z sześciu rzeźb wolnostojących, przedstawiających Kingę, trzech górników i dwóch rycerzy
23.	Zespół rzeźb *Wypalacze metanu*, tzw. *Pokutnicy*	Mieczysław Kluzek	1972	komora Spalone; I	grupa składa się z trzech rzeźb
24.	*Kazimierz Wielki*	Władysław Hapek	1968	komora Kazimierza Wielkiego; I	pomnik pierwotnie był wyższy
25.	Postaci trzech krasnoludków	Józef Markowski (?)	przed 1920	komora Pieskowa Skała; II wyższy	rzeźby
26.	Tablica poświęcona polskim lotnikom Franciszkowi Żwirce i Stanisławowi Wigurze	nieznany	lata 30. XX w.		niedokończona
27.	Postaci ośmiu krasnoludków	Stefan Kozik	1962–1964	podszybie szybika Kunegunda; II wyższy	rzeźby
28.	Dwóch klęczących zakonników	nieznany	XVII w.	kaplica Świętego Krzyża; II wyższy	przeniesione z kaplicy św. Kunegundy z komory Boczaniec
29.	*Św. Kinga*	Józef Markowski	ok. 1915	kaplica św. Kingi, ołtarz główny; II niższy	rzeźba
30.	*Św. Józef*	Józef Markowski	1896–1998		rzeźba
31.	*Św. Klemens*	Józef Markowski	1896–1998		rzeźba
32.	Ambona	Józef Markowski	1903	kaplica św. Kingi; II niższy	jedyne sygnowane dzieło Józefa Markowskiego
33.	*Adoracja krzyża* (*Golgota*)	Józef Markowski	ok. 1899		kopia ołtarza głównego w kaplicy św. Antoniego przedstawiająca Chrystusa Ukrzyżowanego oraz dwóch klęczących zakonników
34.	*Św. Kinga*	Antoni Wyrodek	1931	kaplica św. Kingi, ocios N; II niższy	rzeźba
35.	*Św. Barbara*	Józef Markowski	ok. 1920		rzeźba
36.	Kropielnica ze sceną *Upadek Chrystusa pod krzyżem*	Józef Markowski	ok. 1907		płaskorzeźba
37.	*Szopka betlejemska*	Mieczysław Kluzek, Stanisław Anioł	lata 70. XX w.		pierwotnie w szopce znajdowały się drewniane figurki wykonane przez Józefa Markowskiego w latach 1903–1922; na początku XXI wieku Stanisław Anioł dołożył dwie rzeźby królów
38.	*Wyrok Heroda*	Tomasz Markowski	1922–1927		płaskorzeźba

Lp.	Tytuł	Autor	Czas powstania	Lokalizacja (nazwa wyrobiska, poziom kopalni)	Uwagi
39.	*Rzeź niewiniątek*	Tomasz Markowski	1922–1927	kaplica św. Kingi, ocios N; II niższy	płaskorzeźba
40.	Kaplica boczna Matki Bożej	Józef Markowski	1912–1920		postać Marii oraz Boga Ojca to kopie z 1899 roku figur z ołtarza głównego w kaplicy św. Antoniego
41.	*Upadek pod krzyżem*	Józef Markowski	1903		płaskorzeźba
42.	*W drodze do Betlejem*	Antoni Wyrodek	1928		płaskorzeźba
43.	*Ucieczka Świętej Rodziny*	Antoni Wyrodek	1927		płaskorzeźba
44.	Ołtarz boczny Serca Pana Jezusa	Józef Markowski	1912–1920		
45.	*Dwunastoletni Chrystus nauczający w Świątyni*	Antoni Wyrodek	1928		płaskorzeźba
46.	*Cud w Kanie Galilejskiej*	Antoni Wyrodek	1929	kaplica św. Kingi, ocios S; II niższy	płaskorzeźba
47.	Ołtarz boczny Serca Matki Bożej	Józef Markowski	1912–1920		
48.	*Ostatnia Wieczerza*	Antoni Wyrodek	1935		płaskorzeźba
49.	Kaplica boczna Zmartwychwstania Pańskiego	Józef Markowski	1912–1927		dwie rzeźby w środku kaplicy: *Chrystus w grobie* i *Chrystus Zmartwychwstały*, są przypisywane Józefowi Markowskiemu, natomiast dwie płaskorzeźby *Trzy Marie u grobu* Tomaszowi Markowskiemu
50.	*Niewierny Tomasz*	Antoni Wyrodek	1963		płaskorzeźba
51.	*Górnik z kagankiem*	Józef Markowski	ok. 1912		rzeźba pełna
52.	*Matka Boża z Lourdes*	Józef Markowski	ok. 1912	kaplica św. Kingi; II niższy	rzeźba pełna
53.	Ozdobny portal do kaplicy Najświętszego Sakramentu	Józef Markowski (?)	przed 1920		w latach 1920–2001 miejsce to pełniło funkcję zakrystii
54.	Krzyż solny	Stanisław Anioł	2002		wzorowany na pastorale Jana Pawła II
55.	Stół Boży, ambonka Słowa Bożego, tron biskupi, stalle	Stanisław Anioł	2002		nowy wystrój prezbiterium wykonany przez cały zespół górników rzeźbiarzy
56.	*Św. Kinga z górnikiem*	Tomasz Markowski (?)	przed 1927	kaplica św. Kingi, ściana N; II niższy	płaskorzeźba
57.	Tablica upamiętniająca 1. rocznicę poświęcenia kaplicy św. Kingi	Józef Markowski (?)	1897	kaplica św. Kingi; II niższy	„SZCZĘŚĆ BOŻE BŁ. KUNEGUNDZIE PATRONCE górników Wieliczka 9 czerwca 1897 J. Waydowicz c.k. st. radca skarbu S. Miszke c.k. st. Radca górniczy E. Windakiewicz c.k. zarządca górniczy”
58.	Tablica poświęcona Józefowi Markowskiemu	Tomasz Markowski (?)	przed 1927		„JÓZEF MARKOWSKI kruszak (rzeźbiarz-samouk) swą pracą rzeźbiarską przyczynił się wielce do budowy wewnętrznej niniejszej kaplicy urodz. 22/II 1860 zmarł 6/6 1920. Cześć jego pamięci”

Lp.	Tytuł	Autor	Czas powstania	Lokalizacja (nazwa wyrobiska, poziom kopalni)	Uwagi
59.	Tablica poświęcona Tomaszowi Markowskiemu	Antoni Wyrodek	po 1927	kaplica św. Kingi; II niższy	„TOMASZ MARKOWSKI ŻELEŹNIK RZEŹBIARZ SAMOUK WSPÓŁTWÓRCA TEJ KAPLICY UR. 24.II.1870 R. ZM. 5.IV.1927 R. CZEŚĆ JEGO PAMIĘCI”
60.	Tablica poświęcona Antoniemu Wyrodkowi	Stanisław Anioł, Józef Kowalczyk	lata 90. XX w.		„ANTONI WYRODEK 13.XI.1901 29.II.1992 GÓRNIK RZEŹBIARZ ARTYSTA TALENT I PRACĘ POŚWIĘCIŁ KOPALNI I TEJ KAPLICY CZEŚĆ JEGO PAMIĘCI”
61.	*Jan Paweł II*	według projektu Czesława Dźwigaja, wyrzeźbili Stanisław Anioł, Piotr Starowicz, Marek Janowski	1999		pomnik
62.	Tablica pamiątkowa 25-lecia Solidarności	Stanisław Anioł	2005	chodnik Jana Pawła II; II niższy	
63.	Tablica pamiątkowa poświęcenia *Golgoty wielickich górników*	Jan Banaś, Maciej Okarmus	2010	chodnik Erazma Barącza; II niższy	płaskorzeźba
64.	Wazony płomieniste (6 sztuk)	Marek Stachura	2009	komora Michałowice; II niższy	rzeźby
65.	*Cieśle górniczy*	Antoni Wyrodek	1966–1967	komora Drozdowice; II niższy	pomnik
66.	*Johann Wolfgang von Goethe*	Józef Kowalczyk	2001	przed wejściem do komory Weimar; II niższy	pomnik
67.	*Skarbnik*	Stanisław Anioł, Piotr Starowicz	2000	komora Weimar; II niższy	pomnik
68.	*Marszałek Józef Piłsudski*	Stanisław Anioł	1997	chodnik w stropowej partii komory Józefa Piłsudskiego; międzypoziom Kazanów	pomnik
69.	Tablica z nazwą wyrobisk „Kamer Pistek”	nieznany	poł. XIX w.	komora Franciszka de Paulo Pistka	oryginał uległ zniszczeniu, tablica odtworzona
70.	*Św. Jan Nepomucen*	Józef Grabowski (?)	1829	komora Józefa Piłsudskiego; międzypoziom Kazanów	figura, rzeźba pełna, przeniesiona z komory Przykos
71.	*Stanisław Staszic*	Antoni Wyrodek	1966–1967	komora Stanisława Staszica; międzypoziom Kazanów	popiersie pierwotnie znajdowało się na betonowym postumencie, przeniesione do wnęki, którą wykonał w 2001 r. Juliusz Chimiak
72.	Tablica pamiątkowa 30-lecia Kopalni Soli „Wieliczka” na Liście UNESCO	Stanisław Anioł	2008		płaskorzeźba

Lp.	Tytuł	Autor	Czas powstania	Lokalizacja (nazwa wyrobiska, poziom kopalni)	Uwagi
73.	Grupa rzeźb *Skarbnik*	Mieczysław Kluzek	1968	poprzecznia księcia Józefa Poniatowskiego; międzypoziom Kazanów	trzy rzeźby: *Skarbnik* i dwóch górników
74.	Ozdobne portale nad wejściem do komory Wisła	Stanisław Anioł, Marek Stachura	2002	komora Wisła; międzypoziom Kazanów	z herbami górniczymi
75.	Relief solny	według projektu Krzysztofa Kiendry Wiesława Cały wykonali Marek Stachura, Marek Janowski	2004		płaskorzeźba
76.	Relief solny	według projektu Krzysztofa Kiendry i Wiesława Cały wykonali Marek Stachura, Marek Janowski, Juliusz Chimiak, Paweł Janowski	2004	komora Warszawa; międzypoziom Kazanów	płaskorzeźba
77.	*Górnicy*	Stefan Kozik	2. poł. XX w.		rzeźba przedstawia dwóch górników
78.	Logo firmowe Kopalni Soli „Wieliczka”	Stanisław Anioł z zespołem pomocników	2002		pomocnicy: Marek Stachura i zespół górników rzeźbiarzy
79.	Tablica z nazwą: „Poziom III im. Juliusza Słowackiego 28.VI.1927”	nieznany	1927	przy zejściu ze schodów Prinzinger; III	płaskorzeźba
80.	*Juliusz Słowacki*	Józef Kowalczyk	2002		popiersie
81.	*Karol Świerczewski*	Antoni Wyrodek	lata 60. XX w.	III	popiersie, destrukt
82.	*Cesarz Franciszek Józef I*	projekt Aleksander Janicki, wykonanie Aleksander Janicki, Jacek Pilch, Małgorzata Pilch	2016	podłużnia Hauer, III	płaskorzeźba
83.	*Bolesław Wstydliwy*	Stanisław Anioł	2007	zespół komór Russegger, Muzeum Żup Krakowskich; III	płaskorzeźba
84.	*Św. Barbara*	Józef Markowski (?)	początek XX w.		rzeźba pełna, przeniesiona z kaplicy przy podszybiu Daniłowicza na III poziomie kopalni
85.	*Św. Kinga*	Józef Markowski (?)			
86.	Tablica informacyjna: „Komora Maria Teresa XIX–XX w. rezerwat górniczy odrestaurowano w latach 1984–2006”	Stanisław Anioł	2006	komora Maria Teresa II; III	
87.	*Generał Józef Haller*	Stanisław Anioł, Michał Anioł	2008	komora Saurau; III	pomnik
88.	*Koń z wózkiem kopalnianym*	Paweł Janowski, Marek Janowski	2008	komora Stajnia Gór Wschodnich; III	płaskorzeźba

Lp.	Tytuł	Autor	Czas powstania	Lokalizacja (nazwa wyrobiska, poziom kopalni)	Uwagi
89.	*Św. Kinga*	Wojciech Dańda	2017	komora Teodora Wessla; III	rzeźba
90.	*Św. Stanisław*	nieznany	XVII w.	kaplica św. Kunegundy w komorze Boczaniec; I	rzeźba, destrukt
91.	*Św. Klemens*	nieznany			
92.	Obelisk ku czci arcyksięcia Franciszka Karola	nieznany	poł. XIX w.	komora Franciszka Karola; II niższy	„Zum Andenken der allerhoechsten Anwesenheit S – Kais: Hocheit des durchlauchtigsten Erzherzogs Franz Carl am 5. Juli 1823, am 8. October 1839”
93.	Scena Ukrzyżowania oraz figurka św. Franciszka (?)	nieznany	lata 20. XIX w.	kapliczka Ukrzyżowania przy poprzeczni Lipowiec I; II niższy	grupa rzeźb
94.	„Stuł [sic] Boży 1869”	nieznany	ok. 1866	kaplica Świętego Krzyża przy podłużni Geramb; III	płaskorzeźba
95.	Tablica informacyjna: „HAUPTLANGEN SCHLAG GERAMB OR”	nieznany	ok. 1866	skrzyżowanie podłużni Geramb z poprzecznią August; III	płaskorzeźba
96.	Tablica informacyjna: „KAMMER PLENER 1862”	nieznany	1862	poprzecznia August; III	płaskorzeźba
97.	*Św. Jan*	nieznany	ok. 1710–1730	kaplica Świętego. Krzyża w komorze Lizak; I	miejsce niedostępne dla zwiedzających kopalnię; rzeźba, destrukt
98.	*Św. Kinga*	nieznany	ok. 1710–1730		
99.	Herb górniczy – skrzyżowane młotki	nieznany	XIX w. (?)	komora Baum, II wyższy	płaskorzeźbiony motyw na ociosie
100.	Tablica informacyjna: „DURSZLAG HRDINA AD 1831”	nieznany	XIX w.	poprzecznia Hrdina; II wyższy	płaskorzeźba na ociosie
101.	Tablica informacyjna „KAMMER KORNECKI 1845”	nieznany	XIX w.	komora Kornecki; III	
102.	Tablica informacyjna: „MM 1750 SS”	nieznany	XVIII w.	komora Elżbieta; IV	
103.	Obramowanie ołtarza	nieznany	XIX w. (?)	podszybie szybu Kinga; VII	
104.	Herb górniczy – skrzyżowane młotki	nieznany	XIX w. (?)	Komora Gołuchowski; III	płaskorzeźba na ociosie

* lokalizację obiektów oparto na mapach podstawowych Kopalni Soli „Wieliczka” SA

ILUSTRACJE

Il. 1. Kaplica św. Antoniego,
ołtarz główny,
fot. Marek Gardulski

Il. 2. Kaplica św. Antoniego, przy wejściu rzeźby św. Dominika i św. Franciszka, fot. Bogumił Krużel

Il. 3. Kaplica Św. Antoniego – rzeźby św. Pawła i św. Piotra, w środku ambona, fot. Marek Gardulski

Il. 4. *Św. Jan Nepomucen*, fot. Archiwum Kopalni Soli „Wieliczka”

Il. 5. Kaplica św. Kingi – widok ogólny, fot. Ryszard Tatomir

Il. 6. Stanisław Anioł,
Józef Piłsudski,
fot. Jerzy Przybyło

Il. 7. Stanisław Anioł, Piotr Starowicz, Paweł Janowski, *Jan Paweł II*, fot. Marek Gardulski

Il. 8. Józef Kowalczyk,
Johann Wolfgang von Goethe,
fot. Marek Gardulski

Il. 9. Józef Kowalczyk, *Juliusz Słowacki*,
fot. Jerzy Przybyło

Il. 10. Piotr Starowicz (na pierwszym planie) podczas prac rzeźbiarskich nad kopią *Ostatniej Wieczerzy* do krakowskich Łagiewnik, fot. Archiwum Kopalni Soli „Wieliczka”

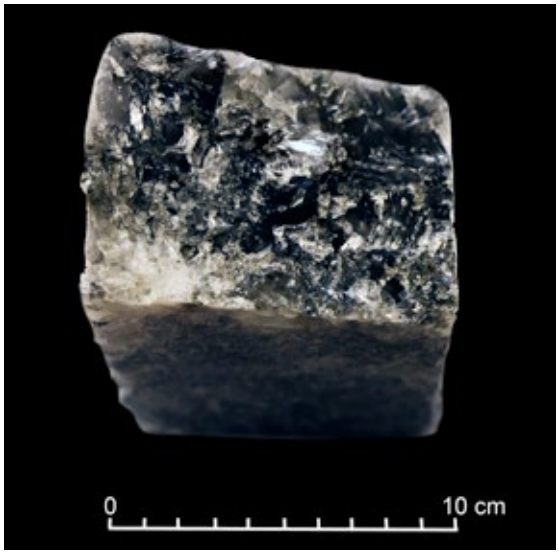

Il. 11. Sól bryłowa typowa (ZBt) z komory Reiner II, wykonano z niej pomnik Jana Pawła II, fot. Jerzy Przybyło

Il. 12. Biała sól spizowa, wykonano z niej figurę św. Kingi do krakowskich Łagiewnik, fot. Jerzy Przybyło

Il. 13. Górnicy rzeźbiarze Marek Stachura i Mirosław Sikora z figurą św. Kingi przed jej wysyłką do Tokio, fot. Rafał Stachurski

Il. 14. Skupienie wtórnych kryształów halitu, fot. Jerzy Przybyło

Il. 15. Żyrandol, fot. Marek Gardulski

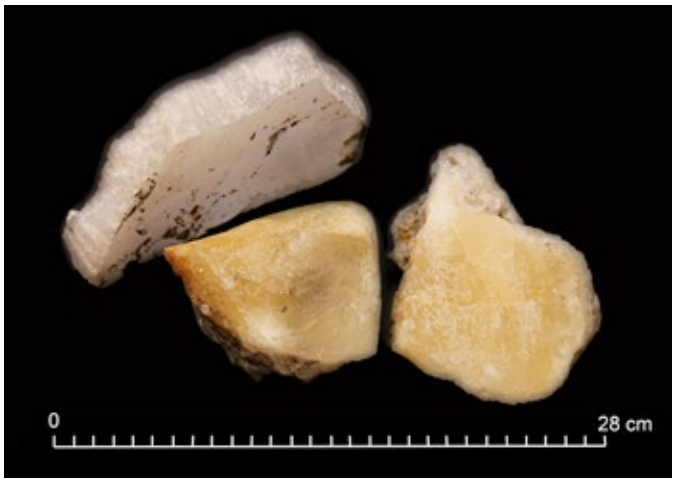

Il. 16. Różne odmiany wielickiej soli włóknistej, fot. Jerzy Przybyło

Il. 17. Sól różowa z Kopalni Soli „Kłodawa”, fot. Jerzy Przybyło

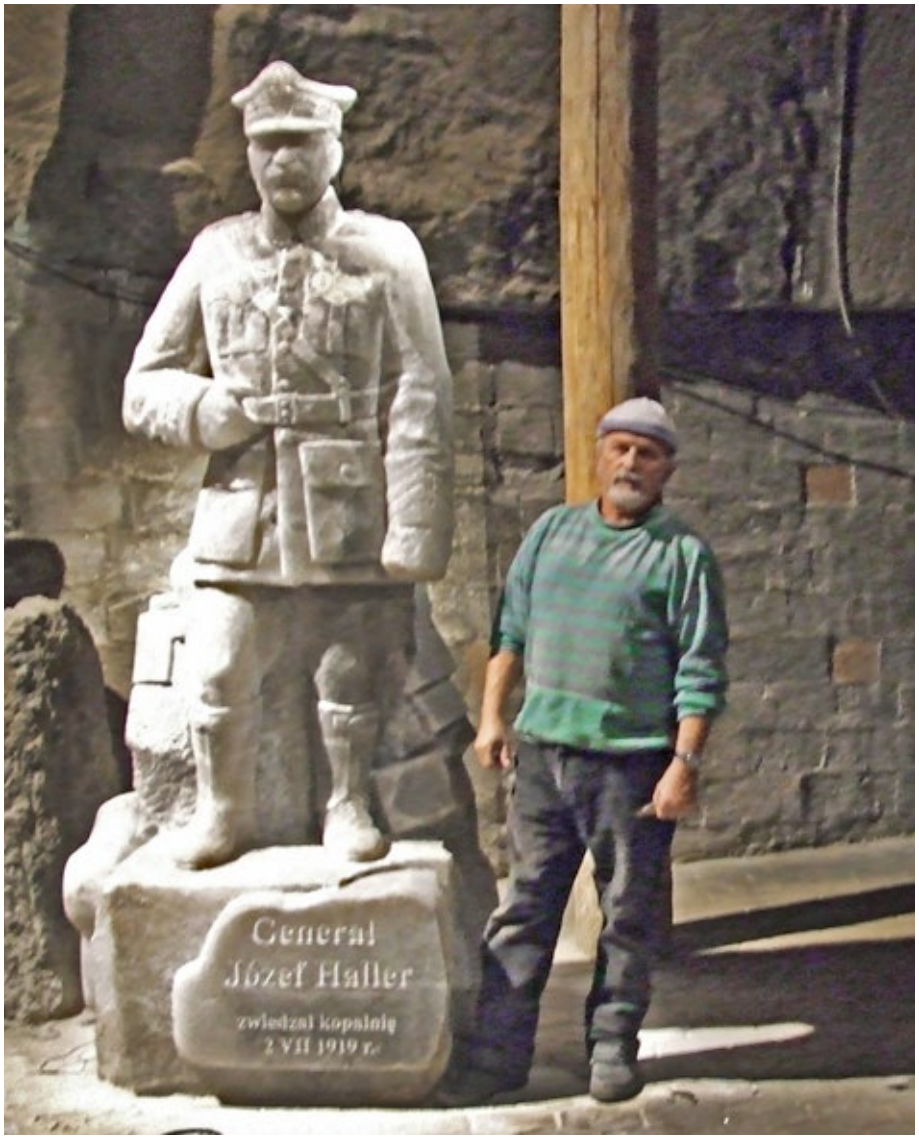

Il. 18. Stanisław Anioł, *Generał Józef Haller*, fot. Archiwum Kopalni Soli „Wieliczka”

Il. 19. Kaplica św. Antoniego,
Pasja, fot. Artur Grzybowski

Il. 20. Józef Markowski,
ołtarz główny w kaplicy św. Kingi,
fot. Jerzy Przybyło

Il. 21. Józef Markowski,
ołtarz boczny Serca Jezusa,
fot. Jerzy Przybyło

Il. 22. Józef Markowski,
ołtarz boczny Serca Matki Bożej
fot. Jerzy Przybyło

Il. 23. Józef Markowski,
kaplica boczna Matki Bożej,
fot. Jerzy Przybyło

Il. 24. Józef Markowski,
kaplica boczna Zmartwychwstania
Pańskiego, fot. Jerzy Przybyło

Il. 25. Tomasz Markowski,
Wyrok Heroda,
fot. Jerzy Przybyło

Il. 26. Tomasz Markowski,
Rzeź niewiniątek,
fot. Jerzy Przybyło

Il. 27. Antoni Wyrodek,
Cud w Kanie Galilejskiej,
fot. Jerzy Przybyło

Il. 28. Antoni Wyrodek, *Niewierny Tomasz*, fot. Jerzy Przybyło

Il. 29. Antoni Wyrodek przy pracy nad płaskorzeźbą *Niewierny Tomasz*, fot. Archiwum Kopalni Soli „Wieliczka”

Il. 30. Stanisław Anioł,
Krzyż solny,
fot. Rafał Stachurski

Il. 31. Władysław Hapek,
Mikołaj Kopernik,
fot. Marek Gardulski

Il. 32. Wojciech Markowski, pomnik Augusta II Mocnego w kaplicy św. Antoniego, fot. Jerzy Przybyło

Il. 33. *August II Mocny* (destrukt), XVII wiek, fot. Jerzy Przybyło

Il. 34. Sól spizowa z rejonu szybu Wilson, wykonano z niej figurę Augusta II Sasa w 2016 roku, fot. Jerzy Przybyło

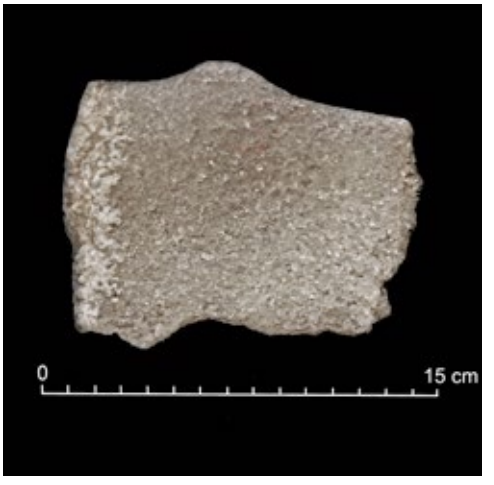

Il. 35. Sól spizowa, fragment figury Augusta II Sasa, wykonanej w XVII wieku, fot. Jerzy Przybyło

Il. 36. Mieczysław Kluzek,
Wielka legenda,
fot. Rafał Stachurski

Il. 37. Józef Markowski,
Górnik z kagankiem,
fot. Jerzy Przybyło

Il. 38. Antoni Wyrodek,
Cieśle górniczy,
fot. Jerzy Przybyło

Il. 39. *Św. Kinga*,
fot. Jerzy Przybyło

Il. 40. *Św. Barbara*,
fot. Jerzy Przybyło

Il. 41. Obelisk Franciszka Karola, fot. Jerzy Przybyło

Il. 42. Józef Markowski,
ambona,
fot. Artur Grzybowski

Il. 43. Stanisław Anioł, tablica
z nazwą komory Maria Teresa,
fot. Jerzy Przybyło

Il. 44. Rekonstrukcja tablicy
z nawą komory Pistek,
fot. Jerzy Przybyło

Il. 45. Tablica z nawą poziomu
Juliusza Słowackiego,
fot. Jerzy Przybyło

Il. 46. Stanisław Anioł,
płaskorzeźba jubileuszu UNESCO,
fot. Bogumił Krużel

Il. 47. Antoni Wyrodek, *Stanisław Staszic*, fot. Marek Gardulski

Il. 48. Relief solny, fot. Jerzy Przybyło

Il. 49. Władysław Hapek, *Braterstwo broni*, fot. Archiwum Kopalni Soli „Wieliczka”

Il. 50. Władysław Hapek, komora Ruchu Młodzieżowego, fot. Archiwum Kopalni Soli „Wieliczka”

Il. 51. Jan Banaś, Wojciech Dańda, Igor Misiura, Sebastian Nowak, *Pierwsza chwila wolności*, fot. Jerzy Przybyło

Il. 52. Antoni Wyrodek,
Ostatnia Wieczerza,
fot. Marek Gardulski

Il. 53. Władysław Hapek,
Kazimierz Wielki,
fot. Marek Gardulski

Il. 54. Mieczysław Kluzek,
Pokutnik,
fot. Marek Gardulski

Il. 55. Stanisław Anioł,
Ks. Jerzy Popiełuszko,
fot. Archiwum Kopalni Soli „Wieliczka”

Il. 56. Stanisław Anioł,
Bolesław Wstydliwy,
fot. Jerzy Przybyło

Il. 57. Kaplica Św. Kingi w Centrum Jana Pawła II w Krakowie Łagiewnikach, fot. Rafał Stachurski

Il. 58. Piotr Starowicz, figura św. Kingi w ołtarzu głównym kaplicy w Krakowie Łagiewnikach, fot. Rafał Stachurski

Il. 59. Stanisław Anioł, rzeźba z okazji 25-lecia wpisania Kopalni Soli „Wieliczka" na Listę UNESCO, Rynek Główny w Krakowie, fot. Rafał Stachurski

Il. 60. Michał Anioł podczas pokazu rzeźbienia z okazji *Dnia soli*, fot. Rafał Stachurski

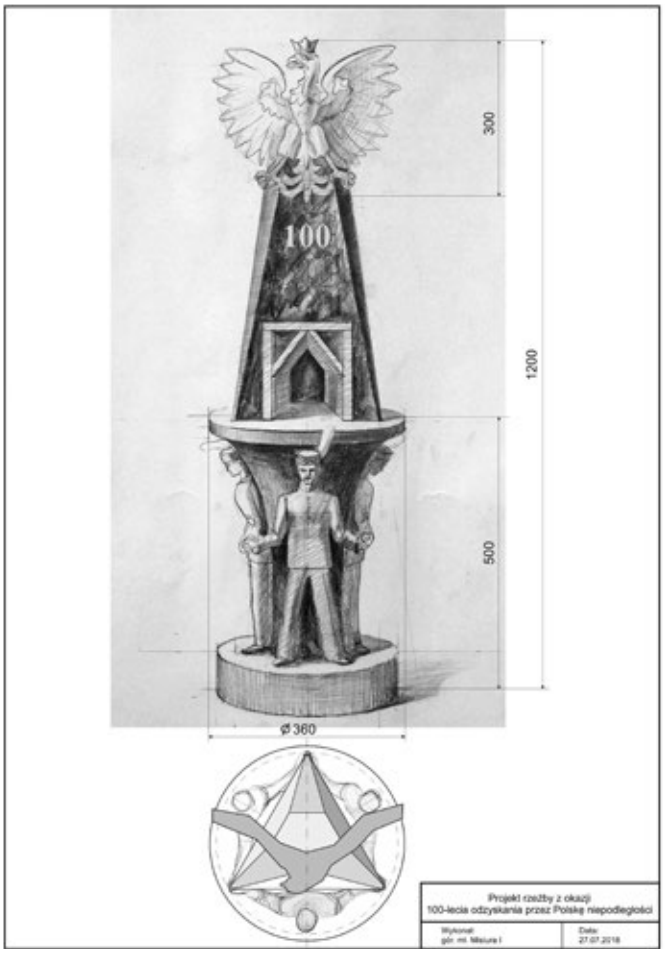

Il. 61. Projekt rzeźby z okazji 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości, rys. Igor Misiura

Il. 62. Model rzeźby, wyk. Igor Misiura

Il. 63. Solne pamiątki, fot. Rafał Stachurski

BIBLIOGRAFIA

Boczkowski Feliks: *O Wieliczce pod względem historyi naturalnej, dziejów i kąpieli*. Bochnia 1843

Charkot Józef: *Problematyka zabezpieczania i konserwacji zabytkowych wyrobisk kopalni wielickiej*. „Studia i Materiały do Dziejów Żup Solnych w Polsce" 2003, t. 23, s. 9–36

Charkot Józef: *Uwarunkowania historyczne i prawno-organizacyjne górniczo-konserwatorskiego zabezpieczania zabytkowych wyrobisk kopalni bocheńskiej*. „Studia i Materiały do Dziejów Żup Solnych w Polsce" 2016, t. 31, s. 119–150

Chrzanowski Tadeusz, Kornecki Marian: *Sztuka Ziemi Krakowskiej*. Kraków 1982

Czapowski Grzegorz, Misiek Grzegorz, Poborska-Młynarska Katarzyna, Tomassi-Morawiec Hanna: *Różowa sól kamienna do produkcji galanteryjnych wyrobów solnych – geologiczne warunki występowania, własności i metody pozyskiwania w Kopalni Soli „Kłodawa"*. „Geologia" 2005, t. 31, z. 2, s. 167–188

Garlicki Aleksander: *Kopalnie soli na świecie = Salt Mines in the World*. W: Andrzej Nowakowski: *Skarb. Kopalnia Soli „Wieliczka" = The Wieliczka Salt Mine: an underground treasure*. Kraków 2013, s. 15–34

Gawroński Wojciech: *Słownik biograficzny wieliczan*. Wieliczka 2008

Jackowski Aleksander: *Sztuka ludowa – relikt czy wartość żywa?*. „Polska Sztuka Ludowa" 1975, t. 29, nr 3, s. 133–188

Jackowski Aleksander: *Współczesna rzeźba zwana ludową*. „Polska Sztuka Ludowa" 1976, t. 30, nr 3/4, s. 199–224, 253

Janicka-Krzywda Urszula: *Górnicy wielickiej kopalni. Wybrane zagadnienia z kultury ludowej Wieliczki i okolicy – materiały szkoleniowe*. Kraków 1999

Jörgen Urstöger Hans: *Hallstatt-Chronik. Von den Anfängen bis zum Jahr 2000*. Hallstatt 2000

Kalwajtys Elżbieta: *Stan zachowania i problemy konserwatorskie zabytków sztuki górniczej w kopalni wielickiej*. „Studia i Materiały do Dziejów Żup Solnych w Polsce" 1989, t. 15, s. 175–184

Kalwajtys Elżbieta: *Kaplica Św. Antoniego w kopalni soli w Wieliczce*. „Studia i Materiały do Dziejów Żup Solnych w Polsce" 1996, t. 19, s. 47–110

Kalwajtys Elżbieta: *Kaplica Św. Kunegundy w komorze Boczaniec*. „Studia i Materiały do Dziejów Żup Solnych w Polsce" 2003, t. 23, s. 37–52

Kalwajtys Elżbieta: *Kaplica pod wezwaniem Św. Krzyża w komorze Lizak na poziomie I kopalni soli w Wieliczce*. „Studia i Materiały do Dziejów Żup Solnych w Polsce" 2011, t. 37, s. 269–299

Kinga Araya | Walking with Kinga (online). Bunkier Sztuki (dostęp 26 kwietnia 2018). Dostępny w Internecie: www.kinga-araya-walking-with-kinga-bunkier-sztuki-krakow

Konwerska Barbara: *Kaplica św. Antoniego w kopalni soli w Wieliczce*. Wieliczka 2016

Kozłowska Aleksandra: *Witamy w Polsce (chociaż w Rumunii)*. „Gazeta Wyborcza" 2011, nr 207, z 6 września, s. 15

Kożuszek Radosław: *Solna katedra*. „Przewodnik Katolicki"(online). 2016, nr 35 (dostęp 22 maja 2018). Dostępny w Internecie: https://www.przewodnik-katolicki.pl/Archiwum/2016/Przewodnik-Katolicki-35-2016/Spoleczenstwo/Solna-katedra

Marynowski Marcin: *Społeczność polska Kaczyki w świetle zasobów archiwalnych Krakowa, Wieliczki i Bochni oraz wspomnień i dokumentów rodzinnych*. „Studia i Materiały do Dziejów Żup Solnych w Polsce" 2005, t. 24, s. 291–304

Mirosław Bałka, 7+1 (online). MOCAK (dostęp 22 maja 2018). Dostępny w Internecie: www.mocak.pl/artist/192/7-1

Mayers'sche Kgl. Hof-Kunstanstalt für Kirchliche Arbeiten Statuen Altarbau und Glasmalerei. München–London–New York 1899

Paluch-Staszkiel Krystyna: *Kaplica Bł. Kingi w Kopalni Soli w Wieliczce*. „Studia i Materiały do Dziejów Żup Solnych w Polsce" 1981, t. 10, s. 103–152

Piwocki Ksawery: *O historycznej genezie polskiej sztuki ludowej*. Wrocław 1953

Piwocki Ksawery: *Dziwny świat współczesnych prymitywów*. Warszawa 1975

Piwocki Ksawery: *Dzieje sztuki w zarysie*. T. 2. *Od wieków średnich do końca XVIII w.* Warszawa 1977; T. 3. Wiek XIX i XX (z Mieczysławem Porębskim). Warszawa 1988

Polonia w Kaczyce na Bukowinie. Historia (online). Związek Polaków w Rumunii (dostęp 26 kwietnia 2018). Dostępny w Internecie: https://sites.google.com/site/poloniawrumunii/o-nas

Robotycki Czesław: *Współczesna plastyka ludowa jako konwencja – uzupełnienia po latach*. „Prace Etnograficzne" 2013, Vol. 41, No. 1, s. 1–13

Studio Soli (online). (dostęp 26 kwietnia 2018). Dostępny w Internecie: www.druskosstudija.lt/pl/.

Śladecki Dariusz: *Kaplica Bł. Kingi w bocheńskiej kopalni soli*. „Studia i Materiały do Dziejów Żup Solnych w Polsce" 1989, t. 15, s. 103–140

Wojciechowski Teofil: *Kopalnia Soli w Bochni*. Wyd. 2 uzup. Bochnia 2016

Wolańska Agnieszka: *Górnicy rzeźbiarze dawniej i dziś, czyli o tradycjach rzeźbienia w wielickiej kopalni soli*. W: *219 spotkanie z cyklu „Wieliczka – Wieliczanie" pt. „Górnicy rzeźbiarze Kopalni Soli »Wieliczka«"*. Wieliczka 2016, s. 11–32

Wolańska Agnieszka, Skubisz Marek: *Krzyż i sól – dziedzictwo wiary wielickich górników*. Wieliczka 2016

Woźniak Beata: *Pakistańskie kopalnie soli* (online). 5 listopada 2016 (dostęp 26 kwietnia 2018). Dostępny w Internecie: http://www.indieszerokopojete.pl/pakistanskie-kopalnie-soli/

Ziarkowski Dominik: *Turystyka i sztuka – wzajemne relacje z perspektywy semiotycznej*. „Turystyka Kulturowa" (online). 2012, nr 5, s. 22–37 (dostęp 13 maja 2018). Dostępny w Internecie: http://turystykakulturowa.org/ojs/index.php/tk/article/view/379

Zup Corneliu: *Salina Kaczyka* – między tradycją i przyszłością. „Studia i Materiały do Dziejów Żup Solnych w Polsce" 2005, t. 24, s. 305–314

Prace niepublikowane

Aranżacja komory Warszawa. Oprac. Agencja Projektowa Architektury Ekspo s.c. Kraków 2003

Markowski Wojciech: *Szkic do rekonstrukcji posągu Augusta II Mocnego z kaplicy św. Antoniego w wielickiej kopalni soli*. Wieliczka 2016

SPIS TREŚCI

Wstęp 5

1. Rzeźbiarstwo w soli w Polsce i na świecie 7

Stan badań, literatura przedmiotu i terminologia 7

Historyczny rozwój rzeźbiarstwa w soli 8

Specyfika surowca 11

Wybrane przykłady i artyści 13

2. Charakterystyka solnych rzeźb w wielickiej kopalni 18

Informacje ogólne 18

Analiza ikonograficzna 18

Rzeźby sakralne 18

Pomniki 23

Pozostałe przykłady 26

3. Rzeźbiarze w wielickiej kopalni – sylwetki wybranych autorów, ich inspiracje i warsztat 29

Górnicy tworzący w okresie od lat 90. XIX wieku do lat 90. XX wieku 30

Górnicy tworzący współcześnie 35

Popularyzacja rzeźbiarstwa solnego 42

Rzeźbiarstwo w soli – sztuka wysoka czy niska? 45

Zakończenie 48

Wykaz solnych rzeźb znajdujących się w wielickiej kopalni 50

Ilustracje 56

Bibliografia 91

KOPALNIA SOLI

WIELICZKA

TRASA TURYSTYCZNA

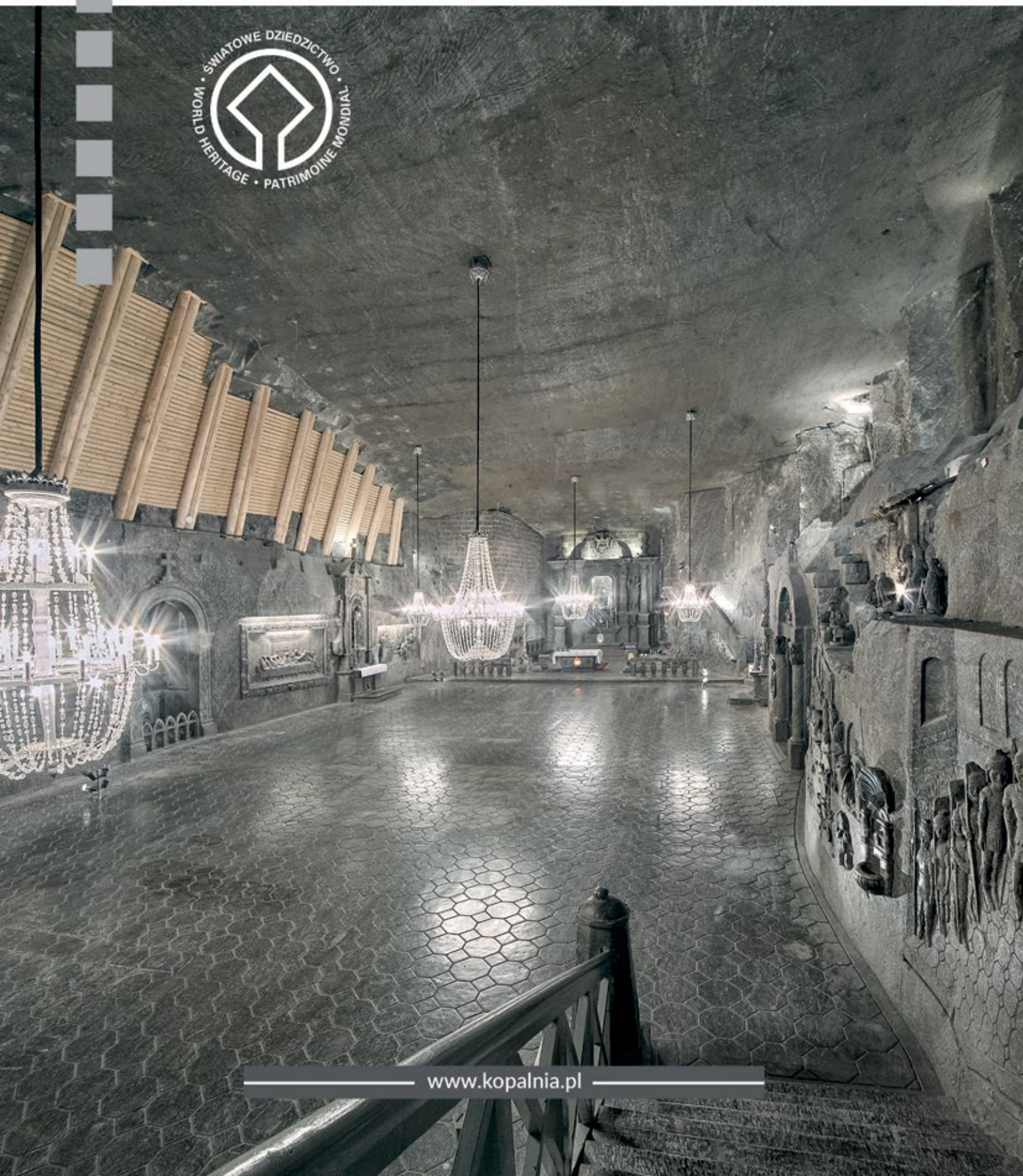

www.kopalnia.pl

KOPALNIA SOLI

WIELICZKA

UZDROWISKO

www.kopalnia.pl

KOPALNIA SOLI

WIELICZKA

EVENTY

www.kopalnia.pl